Biuletyn Informacyjny

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie

Nr 4 (94) 2016

ISSN 2082-2650

CHÓR PUM W NOWYM JORKU

Zdjęcia:
Ewa Owczarska-Szulc
Tomasz Sidorczuk

Biuletyn Informacyjny

W NUMERZE

2 **Z obrad Senatu PUM**

3 **Należy ciągle iść do przodu i się rozwijać – rozmowa z rektorem PUM prof. Bogusławem Machalińskim**

5 **Modernizacja bloku chirurgii w SPSK-2**

7 **Stopnie naukowe uzyskane w roku akademickim 2015/2016**

9 **Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój dla PUM**
- Wsparcie dla obszaru zdrowia
- Kompetencje w szkolnictwie wyższym
- Nowoczesne pielęgniarstwo i położnictwo

14 **Dzień Innowacji i Transferu Technologii – konferencja z okazji trzecich urodzin CTT PUM**

16 **Konferencje, zjazdy, szkolenia**
- Warsztaty laparoskopowe na trenażerach – nowa jakość

18 **Rekrutacja na PUM na rok akademicki 2016/2017**

20 **Światowy Dzień Wcześniaka**

21 **Serwis informacyjny Biblioteki PUM**

23 **„Pomeranian Journal of Life Sciences" a zmiany kryteriów oceny czasopism**

24 **Program Erasmus+ dla studentów i pracowników**

28 **PUM na świecie**

31 **Współpraca służb ratowniczych w środowisku taktycznym**

33 **Lokalna polityka senioralna w ramach projektu PROGRESSUS**

34 **Sztuka, filozofia i medycyna**

35 **Prawa pacjenta**

36 **Chór PUM w Nowym Jorku**

39 **Jak na studia, to tylko na PUM!**

41 **Siatkarze dla hospicjum**

42 **Biblijne bliźnięta**

45 **Opowieści lekarskie – Pokojowe rozwiązywanie konfliktów**

46 **Wspomnienia**
- Wspomnienie o naszym nauczycielu profesorze Zbigniewie Jańczuku
- Wspomnienie o profesorze Janie Horodnickim
- Żegnamy profesora Jana Horodnickiego

52 **Odwiedziny w Centrum Narodzin MAMMA**

52 **Z życia studentów**
- Konferencja Studentów Medycyny Laboratoryjnej
- Maraton Pisania Listów
- Miś pod Szpitalną Choinkę
- Szlachetna Paczka
- Światowy Dzień AIDS
- Szpital Pluszowego Misia
- Zdrowie pod Kontrolą
- Oj, się działo – WOŚP

Biuletyn Informacyjny – Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie. Wydawany za zgodą Rektora PUM
Redakcja: Dagmara Budek – redaktor naczelny, Kinga Brandys, Bogusława Romaniak, Jacek Rudnicki, Sławomir Szymański
Nakład 500 egz. Adres Redakcji: Biblioteka Główna PUM, al. Powstańców Wlkp. 20, 70-110 Szczecin, tel. 91 441 45 00, e-mail: biblioteka@pum.edu.pl
Skład: Waldemar Jachimczak. Druk: ZAPOL, 71-062 Szczecin, al. Piastów 42, tel. 91 435 19 00, www.zapol.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania otrzymanych tekstów

Z OBRAD SENATU PUM

Na posiedzeniu Senatu w dniu 30 listopada 2016 r. pozytywnie zaopiniowano:

- awansowanie prof. dr. hab. Andrzeja Starczewskiego na stanowisko profesora zwyczajnego PUM;
- awansowanie prof. dr hab. Grażyny Czai-Bulsy na stanowisko profesora nadzwyczajnego PUM;
- awansowanie dr. hab. Bohdana Górskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego PUM;
- awansowanie dr. hab. Jerzego Sieńki na stanowisko profesora nadzwyczajnego PUM;
- powołanie prof. dr hab. Barbary Zdziarskiej do funkcji kierownika Kliniki Hematologii i Transplantologii.

Podjęto uchwały w sprawach:

- wyrażenia zgody na dodatkowe zatrudnienie nauczycieli akademickich w ramach stosunku pracy;
- powołania Senackiej Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich;
- powołania Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich;
- powołania komisji dyscyplinarnych;
- powołania przedstawicieli Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie do Rad Społecznych szpitali klinicznych;
- zmian w Statucie Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie;
- uchwalenia Regulaminu przyznawania nagród rektora Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie dla nauczycieli akademickich za osiągnięcia naukowe;
- uchwalenia Regulaminu Senackiej Komisji ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą;
- zmiany planu rzeczowo-finansowego na 2016 r.;
- zatwierdzania podmiotu do badania sprawozdania finansowego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie za 2016 rok;
- zmiany Uchwały nr 62/2015 dotyczącej wyrażenia zgody na realizację projektu pn. „Centrum Innowacyjnej Edukacji Medycznej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie”;
- wyrażenia opinii nt. Programu Restrukturyzacji Rozwojowej – Planu Strategicznego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie na lata 2016–2020;
- zatwierdzenia zmiany planu finansowo-inwestycyjnego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie na 2016 rok;
- wyrażenia opinii nt. realizacji inwestycji w ramach projektu pn. „Poprawa dostępności i jakości usług medycznych w zakresie chorób układu krążenia – przebudowa pomieszczeń w budynku W i K wraz z wyposażeniem”;
- wyrażenia zgody na oddanie do odpłatnego używania majątku nieruchomego.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 21 grudnia 2016 r. pozytywnie zaopiniowano:

- powołanie Konrada Jarosza na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 im. prof. T. Sokołowskiego PUM w Szczecinie;
- powołanie dr hab. prof. nadzw. PUM Violetty Sulżyc-Bielickiej do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Onkologii Klinicznej;
- powołanie dr. Bogdana Torbé do funkcji kierownika Oddziału Klinicznego Radioterapii;
- powołanie prof. dr hab. Barbary Dołęgowskiej do funkcji kierownika Katedry Mikrobiologii, Immunologii i Medycyny Laboratoryjnej.

Podjęto uchwałę w sprawie uchwalenia Regulaminu Senackiej Komisji ds. Szpitali Klinicznych.

DB

Teksty uchwał dostępne są na stronie WWW uczelni w zakładce „Dokumenty”.

ZMIANY W STRUKTURZE ORGANIZACYJNEJ JEDNOSTEK NAUKOWO-DYDAKTYCZNYCH POMORSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W SZCZECINIE

Zarządzeniem nr 108/2016 Rektora PUM z dnia 10 listopada 2016 r.:

- na Wydziale Lekarskim z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim utworzono Katedrę Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Transplantacyjnej, w skład której wchodzą: Klinika Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej oraz Klinika Chirurgii Ogólnej i Gastroenterologicznej, która pozostaje w strukturze Wydziału Nauk o Zdrowiu.
- na Wydziale Lekarskim z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim utworzono Klinikę Chirurgii Ogólnej, Małoinwazyjnej i Gastroenterologicznej.

Zarządzeniem nr 110/2016 Rektora PUM z dnia 10 listopada 2016 r. w Katedrze Onkolo-

gii utworzono Samodzielną Pracownię Onkologii Klinicznej.

Zarządzeniem nr 118/2016 Rektora PUM z dnia 24 listopada 2016 r.:

- na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym utworzono Katedrę Neurochirurgii;
- w strukturze tej Katedry utworzono Oddział Kliniczny Neurochirurgii Dziecięcej;
- do Katedry Neurochirurgii przeniesiono Klinikę Neurochirurgii i Neurochirurgii Dziecięcej oraz Samodzielną Pracownię Neurokognitywistyki Stosowanej, która jednocześnie zmienia swoją lokalizację z Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego na Wydział Nauk o Zdrowiu.

Zarządzeniem nr 130/2016 Rektora PUM z dnia 19 grudnia 2016 r. zmieniono nazwę Kliniki Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej na Klinika Otolaryngologii Dorosłych i Dzieci i Onkologii Laryngologicznej.

DB

NALEŻY CIĄGLE IŚĆ DO PRZODU I SIĘ ROZWIJAĆ

Rozmowa z prof. dr. hab. n. med. Bogusławem Machalińskim, rektorem Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie w kadencji 2016–2020.

Kinga Brandys: Najważniejsza decyzja nowego rektora PUM po wygraniu wyborów?

Prof. Bogusław Machaliński: – Powołanie nowego dyrektora szpitala klinicznego PUM przy ul. Unii Lubelskiej (SPSK-1). Na przełomie dwóch kadencji, ustępującego i nowego rektora, sytuacja była bardzo trudna, właściwie to już był kryzys. Po raz pierwszy w historii szpital nie osiągnął zakładanego zysku, był na minusie i dryfował w kierunku pogłębiania się deficytu finansowego. A przecież przez wiele lat był jednym z najlepszych w Polsce, stanowił wzór dla innych jednostek w kraju. Trzeba było reagować adekwatnie do sytuacji. Po ustąpieniu pana dyrektora Marka Makowskiego, stanowisko dyrektora SPSK-1 zaproponowałem doktorowi Konradowi Jaroszowi, który zna bardzo dobrze szpital, od pięciu lat jest lekarzem kierującym oddziałem anestezjologii. Była to ważna, odpowiedzialna i w pewnym sensie trudna decyzja. Najtrudniejsze decyzje zawsze dotyczą spraw ludzkich.

Panie rektorze, ma Pan duże doświadczenie w kierowaniu jednostkami uczelni. Siedem lat był Pan dziekanem Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim. Łatwiej będzie Panu pracować?

– Te siedem lat dało mi spore doświadczenie w zarządzaniu administracją i kierowaniu najważniejszym wydziałem naszej uczelni. Zdobyłem bardzo dużą wiedzę i praktykę, oczywiście, nie pracowałem sam, lecz z zespołem. Starałem się bardzo, by nasze działania były zdecydowanie prorozwojowe. Dotyczyło to m.in. wprowadzenia transparentnych mechanizmów stymulujących naszych nauczycieli akademickich do bardziej wytężonej pracy naukowej i dydaktycznej. Udało się nam wprowadzić wydział lekarski do kategorii A w pierwszej kadencji, w drugiej natomiast zostaliśmy najlepszym wydziałem lekarskim w Polsce. Zależy mi bardzo, by wrócić do tych znakomitych wyników. W nauce nadal utrzymujemy wysokie standardy, jesteśmy trzecią uczelnią w kraju pod względem publikacji naukowych. Mamy bardzo dobry Wydział Nauk o Zdrowiu. PUM nie jest dużą uczelnią, stąd musimy pracować więcej niż inni, aby osiągać potrzebne parametry na poziomie krajowym. Jesteśmy w przededniu nowelizacji ustawy przygotowywanej przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego, czekają nas duże zmiany w zakresie opieki zdrowotnej. Musimy się do nich płynnie i sprawnie dostosować. Być może będzie to wymagało z naszej strony wprowadze-

nia zmian organizacyjnych, zwłaszcza na wydziale z kategorią B – Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym. Pragniemy zachować wszystkie uprawnienia, które zdobyliśmy w ostatnich latach, a ponadto zdobywać nowe, np. doktoryzowania w zakresie biologii medycznej na Wydziale Lekarsko-Biotechnologicznym i Medycyny Laboratoryjnej. Musimy też pamiętać o studentach i kandydatach, chcemy być konkurencyjni wobec innych uczelni medycznych.

Dużo mówi się ostatnio o zarządzaniu uczelniami przez menedżera. Takie też jest zdanie szefów największych prywatnych wyższych szkół w Polsce. Czy Pan zgadza się z tą opinią?

– Wszystko zależy od pryncypiów i od filozofii podejścia do tego, chyba kluczowego zagadnienia. Stajemy dziś przed dylematem: uczelnia z tradycjami akademickimi czy firma, która walczy o spójność finansową i sukcesy ekonomiczne. Duża firma z ogromnym zespołem kontra tradycja uniwersytecka z dwoma głównymi celami: wiedzą i mądrością. Dwa najważniejsze cele uczelni: źródło wiedzy i źródło mądrości. Uczymy studentów i sami też cały czas wzbogacamy się intelektualnie. Uważam, że konfrontowanie tych dwóch modeli strukturalno-organizacyjnych nie pozostawia nam zbyt wiele możliwości. Utrata akademickości przez uniwersytety byłaby katastrofą. Łatwo jest popsuć coś, co powstawało przez setki lat, natomiast naprawić na pewno nie będzie łatwo. Wszystko, co się wiąże z nauką, dydaktyką, rozwojem i kształceniem młodych kadr, jest delikatną materią. Trzeba bardzo uważać, aby jednym ruchem nie przekreślić wszystkiego i nie narazić uniwersytetów na duże kłopoty.

Czego możemy się spodziewać za kadencji rektora prof. Bogusława Machalińskiego?

– Chciałbym bardzo przyspieszyć rozwój PUM. Pragnę także stworzyć w naszej kadrze pracowników rzeczywistą wspólnotę, odpowiedzialną za rozwój, podnoszenie poziomu nie tylko kształcenia, ale też jakości uczelni. Chciałbym wzmocnić nasz uniwersytet strukturalnie i infrastrukturalnie. Jakość kształcenia, oprócz doskonałej kadry, zależy także od warunków kształcenia, odpowiednio wyposażonych sal i laboratoriów, warunków pracy. Nasz rozwój musi być zatem wielokierunkowy i wielopoziomowy. Potrzebujemy nowych strategicznych kierunków nauczania, które mogłyby nas wzmocnić, np. farmacja. Konieczny jest wzrost umiędzynarodowienia uczelni, musimy poszukać nowych form i dostępności współpracy w naszych programach anglojęzycznych. Myślę m.in. o tworzeniu połączonych kierunków wspólnie z uczelniami medycznymi innych państw, o ile tylko będzie to możliwe. Tych działań jest przed nami wiele. Oczywiście, sam tego nie zrobię, muszę mieć do pomocy kompetentnych współpracowników. Kreatywnych i odpowiedzialnych, z którymi ten rozwój przyspieszymy.

Na jakim poziomie uczymy na PUM, czy odbiegamy od europejskich standardów?

– Jestem spokojny o kadrę naukową, nauczycieli i wykładowców. Ale czas upływa. Dwa, trzy lata bez wzmocnienia dydaktycznego to jest przepaść, którą trudno nadgonić. Mój cel to także poprawić jakość kształcenia. Mamy studentów, którzy znają zagraniczne uczelnie i dobre krajowe ośrodki, dlatego budujemy Centrum Symulacji Medycznej, tworzymy tory wizyjne w salach operacyjnych, myślę o holograficznych pomocach dydaktycznych do anatomii prawidłowej, histologii. Mamy bardzo dobrze wyposażoną bibliotekę, ale dlaczego nie ma być jeszcze lepiej.

Coraz więcej sił i środków idzie na kształcenie znakomitych lekarzy, a co z komunikacją pomiędzy lekarzem a pacjentem. Nadal wielu medyków nie potrafi rozmawiać z chorym człowiekiem.

– Jest to bardzo ważny aspekt pracy lekarza. Zadaniem każdego lekarza jest pomóc choremu. Bardzo istotne jest przygotowanie teoretyczne na pierwszych latach studiów tzw. przedklinicznych, gdzie uczymy na symulatorach. Dopiero później pojawia się człowiek. Kiedyś studenci mogli brać aktywny udział w operacjach, zabiegach, porodach. Dziś nie mają już tak łatwego dostępu do wielu procedur medycznych, często zabezpieczonych prawnie, nie mają bezpośredniego kontaktu z wieloma zabiegami. Przygotowanie lekarza to nie tylko wiedza i mądrość, chociaż mamy tutaj szerokie pole do działania. Nie mniej istotne jest podejście lekarza do pacjenta, gdyż ma to kapitalne znaczenie dla chorego. Człowiek musi być w centrum zainteresowania lekarza. Najpierw trzeba spojrzeć na człowieka, później na inne sprawy. Dbamy o to, aby rozwój naszych studentów był kompleksowy, dlatego chciałbym podkreślić dużą wagę przygotowania psychosocjologicznego.

Jest Pan zwolennikiem spotkań z młodzieżą szkolną, potencjalnymi studentami PUM. Co zrobić, aby namówić ich do studiowania na naszej uczelni?

– Wiem, że oferty innych uczelni są bardzo ekspansywne i kompleksowe. Najlepsze liceum w Polsce jest w Szczecinie (XIII LO), ale co roku większość abiturientów wyjeżdża na studia z naszego miasta, a niejednokrotnie nawet z Polski. Bardzo nam zależy, aby ci młodzi ludzie studiowali u nas. Jestem po wielu spotkaniach z przedstawicielami samorządu, marszałkiem województwa i prezydentem miasta, posłami i radnymi. Chcemy tym najlepszym uczniom zaproponować system stypendialny, zachęcający do studiowania u nas. Program ten jest dla mnie bardzo ważny. Musimy im pokazać, jaką jesteśmy szkołą wyższą, co mamy do zaoferowania, że medycyna to nie tylko lekarz, ale cały panel innych zagadnień. Mamy do wyboru 13 kierunków. Myślę, że ci młodzi ludzie nie wszystko o nas wiedzą. Pokażemy im,jak mogą sobie zaplanować życie.

Mówił Pan, że jesteśmy małą uczelnią, ale przecież od lat najlepszą w regionie. Czego jeszcze nam potrzeba?

– To prawda, ale dużo przed nami zadań do wykonania, zarówno przed kadrą naukową, jak i studentami. Chcielibyśmy poszerzać kompleksowość naszych usług, np. w fizjoterapii, geriatrii, rehabilitacji. Warto tworzyć nowe ośrodki i rozbudowywać stare, negocjować umowy i rozszerzać międzynarodową współpracę. Szczególnie zależy mi na wspieraniu osób nastawionych na rozwój młodej kadry, pozyskiwaniu środków zewnętrznych, grantów naukowo-badawczych, współpracy z innymi ośrodkami badawczymi. Liczę na dobre publikacje.

Panie rektorze, przed Panem ogrom wyzwań. Zarządzanie uczelnią, jednostką, której jest Pan kierownikiem, praca w zawodzie lekarza, życie osobiste. Doba ma tylko 24 godziny. Jak się Panu uda pogodzić te wszystkie obowiązki?

– Dobra organizacja to połowa sukcesu – o tym wszyscy wiemy, ale nie wszyscy potrafimy zawsze tak pracować. Nie jestem omnibusem i nie będę wszystkiego robić sam. Tak jak w wojsku są oficerowie, sztabowi, liniowi i podoficerowie i każdy wie, jaki jest jego zakres odpowiedzialności. Oczywiście, dowódca bierze odpowiedzialność za wszystko. Należy tak dobrać współpracowników, aby wszystko dobrze działało. Człowiek nie może tylko pracować, musi poświęcić czas na rodzinę, sport czy inne zainteresowania.

Czego nie lubi Bogusław Machaliński?

– Nie lubię bałaganu i nieodpowiedzialności oraz pozorowania kompetencji. Zachowawczości tam, gdzie powinien być rozwój. Nie lubię hamowania rozwoju zdolnych ludzi, którzy chcieliby coś zmienić na lepsze. Czasem z niemożności i bezsilności ludzie ci odchodzą. Tego bardzo nie lubię.

Jak Pan odpoczywa?

– Głównie poprzez aktywność fizyczną. W niektórych firmach np. amerykańskich podczas dnia można na godzinę wyjść do sali gimnastycznej czy na basen. Dobry i motywujący przykład. Uważam, że każdą wolną chwilę należy wykorzystywać na swoje pasje – ja lubię czytać książki: historyczne, wojenne czy podróżnicze. Lubię bardzo sport, taki wysiłek mnie motywuje. Moim skromnym zdaniem należy ciągle iść do przodu i się rozwijać. I zawsze wyznaczać sobie kolejne cele. Moim nadrzędnym celem jest służyć ludziom, a powołaniem – pomagać ludziom, szczególnie cierpiącym.

Dziękuję za rozmowę.

MODERNIZACJA BLOKU CHIRURGII W SPSK-2

W Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 2 oddano do użytku zmodernizowany blok klinik chirurgicznych, urologii i radiologii zabiegowej (budynek F). Uroczystość odbyła się 5 grudnia. Efektem ponad 2-letniego remontu jest m.in. doskonale wyposażony Zintegrowany Blok Operacyjny, nowoczesne, w większości 2- i 3-osobowe sale dla chorych oraz multimedialna sala seminaryjna połączona z salą zabiegową.

Budynek F mieści obecnie kliniki: Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej; Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Angiologii; Anestezjologii, Intensyw-

nej Terapii i Ostrych Zatruć; Urologii i Onkologii Urologicznej; Zakład Radiologii Zabiegowej oraz Centralną Pracownię Endoskopii. Rozpoczęty w maju 2014 r. remont i modernizacja to praktycznie całkowita przebudowa budynku. W ramach robót budowlanych zamontowano nowe windy (trzy osobowe i jedną towarową), dobudowano szyb windowy, przebudowano wszystkie piętra budynku, wygospodarowując przy salach chorych łazienki oraz świetlicę do spotkań pacjentów z rodzinami. Powstała także nowoczesna sala dydaktyczna wyposażona w tablicę multimedialną, połączona z salą operacyjną, dzięki czemu przeprowadzana operacja jest bezpośrednio transmitowana z bloku operacyjnego do sali i może być analizowana przez lekarzy i studentów PUM.

– Cieszę się, że możemy dziś przyjąć Państwa właściwie w całkowicie nowych wnętrzach – tymi słowami powitała gości Barbara Turkiewicz, dyrektor SPSK-2 PUM w Szczecinie. – Dziękuję wszystkim za ogrom wykonanej pracy i zaangażowanie, wsparcie władz uczelni, a projektantom i wykonawcom robót za podążanie za naszymi oczekiwaniami. Słowa podziękowania należą się również pacjentom za ich wyrozumiałość i cierpliwość. Na czas remontu nie zamknęliśmy żadnej kliniki i pracowaliśmy praktycznie… na budowie. To było trudne, ale było warto". Słowa dyrektor Turkiewicz potwierdzają sami pacjenci: – Teraz jest pięknie – wszystko nowe, ładne sale. W takim otoczeniu szybciej wraca się do zdrowia.

Prace remontowe objęły także mieszczącą się w przyziemiu izbę przyjęć; powstało jasne, przestronne pomieszczenie przyjazne pacjentom, skąd chorzy łatwo, windami mogą dostać się do poszczególnych klinik. Przebudowano i zadaszono wejście do budynku oraz wyremontowano parking na jego tyłach. Odnowiono została także przyszpitalna kaplica.

W ramach modernizacji zakupiono nowy sprzęt, który składa się na pełne wyposażenie sal operacyjnych i pooperacyjnych, m.in.: nowoczesne lampy zabiegowe i operacyjne, kolumny anestezjologiczne, endoskopowe oraz chirurgiczne, negatoskopy, myjnie endoskopowe, aparat RTG z ramieniem C, aparaty do znieczulania oraz system monitorowania pacjenta po operacji.

W sumie kliniki zlokalizowane w budynku F mieszczą ponad 130 łóżek. Szacuje się, że w nowych pomieszczeniach oddziałów leczonych będzie około 9 tys. pacjentów rocznie.

Całkowity koszt remontu, przebudowy i zakupów wyposażenia wyniósł prawie 44 mln zł, z czego około 33 mln zł stanowi dotacja Ministerstwa Zdrowia, a ponad 10 mln zł pochodziło ze środków własnych szpitala.

Bogna Bartkiewicz
specjalista ds. kontaktów z mediami SPSK-2
Zdjęcia Sebastian Wołosz

STOPNIE NAUKOWE UZYSKANE W ROKU AKADEMICKIM 2015/2016

WYDZIAŁ LEKARSKI Z ODDZIAŁEM NAUCZANIA W JĘZYKU ANGIELSKIM

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny

1. Dr hab. n. med. **Magdalena Baśkiewicz-Hałasa** – Zakład Patologii Ogólnej
2. Dr hab. n. med. **Anita Chudecka-Głaz** – Katedra i Klinika Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej Dorosłych i Dziewcząt
3. Dr hab. n. med. **Maciej Romanowski** – Klinika Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie biologii medycznej

1. Dr hab. n. med. **Iwona Teul** – Zakład Anatomii Prawidłowej i Klinicznej

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny

1. Dr n. med. **Lidia Babiak-Choroszczak** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Chirurgii Dziecięcej i Onkologicznej
2. Dr n. med. **Wojciech Błaszczyk** – Klinika Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Ostrych Zatruć
3. Dr n. med. **Filip Butkiewicz** – Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Zespolony w Szczecinie
4. Dr n. med. **Krzysztof Dąbkowski** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Gastroenterologii
5. Dr n. med. **Marta Kirkiewicz** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Okulistyki
6. Dr n. med. **Aleksandra Kłodawska** – Studium Doktoranckie, Zakład Mikrobiologii i Diagnostyki Immunologicznej
7. Dr n. med. **Agnieszka Kruk** – Studium Doktoranckie, Katedra i Zakład Patomorfologii
8. Dr n. med. **Barbara Nowacka** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Okulistyki
9. Dr n. med. **Szymon Olędzki** – Studium Doktoranckie, Klinika Kardiologii
10. Dr n. med. **Katarzyna Oronowicz** – Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Zdroje", Oddział Położnictwa i Ginekologii
11. Dr n. med. **Bogumiła Osękowska** – Studium Doktoranckie, Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych
12. Dr n. med. **Katarzyna Skała** – Studium Doktoranckie, Klinika Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Ręki
13. Dr n. med. **Paweł Stachowiak** – Studium Doktoranckie, Klinika Kardiologii
14. Dr n. med. **Katarzyna Widecka-Ostrowska** – Studium Doktoranckie, Klinika Kardiologii
15. Dr n. med. **Małgorzata Wojtyś** – Studium Doktoranckie, Klinika Chirurgii Klatki Piersiowej i Transplantacji

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej

1. Dr n. med. **Jan Korbecki** – Studium Doktoranckie, Katedra Biochemii i Chemii Medycznej
2. Dr n. med. **Marta Kuś** – Studium Doktoranckie, Katedra Medycyny Sądowej
3. Dr n. med. **Katarzyna Paszkowska-Szczur** – Studium Doktoranckie, Zakład Genetyki i Patomorfologii
4. Dr n. med. **Agata Poniewierska-Baran** – Studium Doktoranckie, Katedra i Zakład Fizjologii
5. Dr n. med. **Małgorzata Rydel** – Studium Doktoranckie, Zakład Biochemii Klinicznej i Molekularnej
6. Dr n. med. **Zuzanna Starzyńska-Sadura** – Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Zespolony w Szczecinie

WYDZIAŁ LEKARSKO-STOMATOLOGICZNY

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie stomatologii

1. Dr hab. n. med. **Agnieszka Droździk** – Zakład Stomatologii Zintegrowanej

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny

1. Dr n. med. **Magdalena Bartnik** – Studium Doktoranckie, Klinika Patologii Noworodka
2. Dr n. med. **Krzysztof Hnatyszyn** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Gastroenterologii
3. Dr n. med. **Paweł Wańkowicz** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Neurologii

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii

1. Dr n. med. **Anna Helena Gronwald** – Studium Doktoranckie, Samodzielna Pracownia Propedeutyki i Fizykodiagnostyki Stomatologicznej
2. Dr n. med. **Kamila Kozak** – Studium Doktoranckie, Zakład Periodontologii
3. Dr n. med. **Monika Machoy** – Zakład Chirurgii Stomatologicznej
4. Dr n. med. **Piotr Makowiecki** – Studium Doktoranckie, Katedra i Zakład Stomatologii Zachowawczej i Endodoncji
5. Dr n. med. **Marta Nadzikiewicz** – Prywatny Gabinet Stomatologiczny w Warszawie
6. Dr n. med. **Olga Preuss** – Studium Doktoranckie, Zakład Stomatologii Dziecięcej
7. Dr n. med. **Joanna Rasławska-Socha** – Studium Doktoranckie, Zakład Periodontologii
8. Dr n. med. **Łukasz Wilczyński** – Uniwersytecka Klinika Stomatologiczna

WYDZIAŁ LEKARSKO-BIOTECHNOLOGICZNY I MEDYCYNY LABORATORYJNEJ

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny

1. Dr n. med. **Werner Stefan Pfeife**r – N.N. Petrov Institute of Oncology, St. Petersburg, Rosja
2. Dr n. med. **Marek Szwiec** – Opolskie Centrum Onkologii im. Stanisława Koszarowskiego

WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk o zdrowiu

1. Dr hab. n. zdr. **Monika Chudecka** – Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu
2. Dr hab. n. zdr. **Katarzyna Góralczyk** – Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego Państwowy Zakład Higieny w Warszawie
3. Dr hab. n. zdr. **Izabela Uchmanowicz** – Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny

1. Dr n. med. **Karolina Jabłońska** – Studium Doktoranckie, Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych
2. Dr n. med. **Magdalena Kłosowska** – Katedra i Zakład Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego
3. Dr n. med. **Izabela Nowak-Psiorz** – Studium Doktoranckie, Klinika Ginekologii i Uroginekologii
4. Dr n. med. **Robert Pleśniak** – Centrum Medyczne w Łańcucie, Oddział Chorób Zakaźnych
5. Dr n. med. **Katarzyna Rogala** – Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii Dzieci i Młodzieży Szpital w Józefowie
6. Dr n. med. **Katarzyna Szczerba** – Regionalny Szpital w Kołobrzegu, Oddział Położniczo-Ginekologiczny
7. Dr n. med. **Leszek Teresiński** – Zachodniopomorskie Centrum Onkologii w Szczecinie, Pracownia Patomorfologii
8. Dr n. med. **Justyna Widecka** – Studium Doktoranckie, Klinika Medycyny Rozrodu i Ginekologii
9. Dr n. med. **Anna Woźniak-Prajwowska** – Studium Doktoranckie, Zakład Pediatrii i Pielęgniarstwa Pediatrycznego

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej

1. Dr n. med. **Kamil Gill** – Studium Doktoranckie, Katedra i Zakład Histologii i Biologii Rozwoju
2. Dr n. med. **Marta Klak** – Studium Doktoranckie, Samodzielna Pracownia Biologii Medycznej
3. Dr n. med. **Agnieszka Madlani** – Studium Doktoranckie, Samodzielna Pracownia Gerontobiologii
4. Dr n. med. **Anna Pawińska-Matecka** – Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Zespolony w Szczecinie, Laboratorium Centralne
5. Dr n. med. **Danuta Procyk** – Wielkopolskie Centrum Onkologii w Poznaniu
6. Dr n. med. **Joanna Waś** – Instytut Kardiologii w Warszawie

Stopień naukowy doktora nauk o zdrowiu

1. Dr n. zdr. **Justyna Bankiewicz-Nakielska** – PCE In Futura
2. Dr n. zdr. **Agata Baranowska** – Studium Doktoranckie, Fitness World Radisson Blu Hotel
3. Dr n. zdr. **Marta Bażydło** – Studium Doktoranckie, Katedra i Zakład Zdrowia Publicznego
4. Dr n. zdr. **Grażyna Czubińska** – Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Wielka Brytania
5. Dr n. zdr. **Włodzimierz Dura** – Studium Doktoranckie, Zakład Stomatologii Zachowawczej Przedklinicznej i Endodoncji Przedklinicznej
6. Dr n. zdr. **Joanna Imacka** – Firma Handlowo-Usługowa J&M
7. Dr n. zdr. **Andrzej Klim** – OVECO Sp. z o.o.
8. Dr n. zdr. **Joanna Kłossowska** – ARS MEDICA Joanna Kłossowska i Wspólnicy SJ, Wysokie Mazowieckie
9. Dr n. zdr. **Ewelina Kubacka** – Samodzielna Pracownia Farmakoterapii Dermatologicznej
10. Dr n. zdr. **Tomasz Kubiak** – Studium Doktoranckie, Państwowa Straż Pożarna

11. Dr n. zdr. **Patrycja Kuźmicka** – Studium Doktoranckie, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Oddział Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia, Szczecin
12. Dr n. zdr. **Elżbieta Modrzejewska** – Klinika Ortopedii i Traumatologii Dziecięcej
13. Dr n. zdr. **Maciej Mularczyk** – Studium Doktoranckie, Zakład Anatomii Prawidłowej i Klinicznej
14. Dr n. zdr. **Małgorzata Napierała** – Studium Doktoranckie, Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych
15. Dr n. zdr. **Joanna Owsianowska** – Zakład Pielęgniarstwa
16. Dr n. zdr. **Iwona Radlińska** – Katedra i Zakład Zdrowia Publicznego
17. Dr n. zdr. **Anna Reczyńska** – Studium Doktoranckie, Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych
18. Dr n. zdr. **Anita Rybicka** – Klinika Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Angiologii
19. Dr n. zdr. **Mirosława Rządzka** – Poradnia Profilaktyczno-Terapeutyczna, Zielona Góra
20. Dr n. zdr. **Edyta Skwirczyńska** – Studium Doktoranckie, Klinika Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej
21. Dr n. zdr. **Magdalena Śniegocka** – Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie
22. Dr n. zdr. **Katarzyna Weber-Nowakowska** – Samodzielna Pracownia Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej
23. Dr n. zdr. **Paulina Zabielska** – Katedra i Zakład Zdrowia Publicznego
24. Dr n. zdr. **Ewa Zamojska-Kościów** – Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego i Ratunkowego

Oprac. red.

Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

PROGRAM OPERACYJNY WIEDZA EDUKACJA ROZWÓJ DLA PUM

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie aktywnie korzysta z oferty konkursowej środków finansowych Unii Europejskiej nowego okresu programowania 2014–2020. Przyczyniając się do rozwoju strategii uczelni, Dział Funduszy Zewnętrznych złożył 16 wniosków aplikacyjnych na łączną wartość 102 385 149,74 zł. Najwięcej możliwości zaoferował Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, do którego uczelnia złożyła 11 wniosków na projekty szkoleniowe dla studentów, kadry dydaktycznej, pielęgniarek i położnych.

W roku 2016 w ramach złożonych wniosków aplikacyjnych PUM podpisał cztery umowy o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja i Rozwój na łączną wartość 26 084 703 zł. Kwota ta pozwoli na realizację poniższych projektów:

1. „Centrum Innowacyjnej Edukacji Medycznej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie", o wartości 18 897 068,09 zł (dofinansowanie 100%).

2. „Kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych w obszarach związanych z potrzebami epidemiologiczno-demograficznymi (PIP)", o wartości 1 648 406,08 zł (wkład własny uczelni 49 452,20 zł).

3. „Pielęgniarstwo – przyszłość i stabilność. Przygotowanie i wdrożenie programu rozwojowego na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie na kierunku pielęgniarstwo", o wartości 4 793 775,00 zł (wkład własny uczelni 479 377,05 zł).

4. „COMPETENTIA – Podniesienie kompetencji studentów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie", o wartości 745 452 zł (wkład własny uczelni 22 365 zł).

Uczelnia przygotowuje się do kolejnych konkursów, które zostały przedstawione przez Ministerstwo Rozwoju w harmonogramie konkursów na 2017 rok.

Można będzie składać wnioski o dofinansowanie dotyczące tematów:

1. Wspieranie świadczenia wysokiej jakości usług przez instytucje (np. akademickie biura karier), wspomagające studentów w rozpoczęciu aktywności zawodowej na rynku pracy.

2. Tworzenie i realizację nowych kierunków studiów odpowiadających na aktualne potrzeby społeczno-gospodarcze.

3. Dostosowanie i realizację programów kształcenia do potrzeb społeczno-gospodarczych.

4. Działania włączające pracodawców w przygotowanie programów kształcenia i ich realizację.

5. Wysokiej jakości programy stażowe.

6. Certyfikowane szkolenia i zajęcia warsztatowe kształcące kompetencje.

7. Dodatkowe zajęcia realizowane wspólnie z pracodawcami.

8. Dodatkowe zadania praktyczne dla studentów realizowane w formie projektowej, w tym w ramach zespołów projektowych.

9. Wizyty studyjne u pracodawców.

10. Działania podnoszące kompetencje dydaktyczne kadr uczelni w zakresie innowacyjnych umiejętności dydaktycznych.

11. Tworzenie i realizacja wysokiej jakości:

a) interdyscyplinarnych programów doktoranckich o zasięgu krajowym lub międzynarodowym;

b) międzynarodowych programów studiów doktoranckich przez podstawowe jednostki organizacyjne uczelni wspólnie z innymi jednostkami naukowymi;

c) programów studiów doktoranckich, kluczowych dla gospodarki i społeczeństwa, wspierających innowacyjność kraju i zapewniających możliwość transferu/komercjalizacji rezultatów studiów doktoranckich.

12. Rozwój oferty uczelni w zakresie realizacji trzeciej misji, jako forum aktywności społecznej, np. poprzez programy realizowane przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, przyczyniające się do rozwoju kompetencji kluczowych, odpowiadających potrzebom rynku pracy, gospodarki i społeczeństwa (szkolenia i edukacja).

13. Projekty pilotażowe i testujące w zakresie programów profilaktycznych zawierające m.in. komponent badawczy, edukacyjny oraz wspierający współpracę pomiędzy wysokospecjalistycznym ośrodkiem a lekarzami podstawowej opieki zdrowotnej oraz szpitalami ogólnymi, w celu przeciwdziałania zjawisku fragmentacji opieki nad pacjentem.

Informujemy, że informacje o możliwościach uzyskania finansowania z funduszy zewnętrznych, w tym o aktualnych konkursach i wytycznych, można uzyskać w Dziale Funduszy Zewnętrznych.

Dział prowadzi również doradztwo w zakresie przygotowania wniosków aplikacyjnych współfinansowanych ze środków zewnętrznych, a także koordynuje działania związane z przygotowaniem wniosków aplikacyjnych oraz zawarciem umów o dofinansowanie projektów z funduszy zewnętrznych. Wszystkie informacje znajdują się na stronie uczelni w zakładce ADMINISTRACJA/DZIAŁ FUNDUSZY ZEWNĘTRZNYCH.

Serdecznie zapraszamy Państwa do naszego działu oraz na stronę internetową www.pum.edu.pl.

Danuta Szewczyk
Dział Funduszy Zewnętrznych

Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

PUM

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

WSPARCIE DLA OBSZARU ZDROWIA

Od września 2016 r. na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie na Wydziale Nauk o Zdrowiu realizowany jest projekt pn. „Pielęgniarstwo – przyszłość i stabilność. Przygotowanie i wdrożenie programu rozwojowego na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie na kierunku pielęgniarstwo", który jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, Oś priorytetowa V Wsparcie dla obszaru zdrowia, Działanie 5.3. Wysoka jakość kształcenia na kierunkach medycz-

nych. Kierownikiem projektu jest dr n. med. Anna Jurczak – po. kierownika Zakładu Pielęgniarstwa Specjalistycznego na Wydziale Nauk o Zdrowiu.

Projekt realizowany jest w partnerstwie z Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym w Szczecinie „Arkońska" oraz Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Zakładem Opieki Zdrowotnej „Zdroje". PUM otrzyma ponad 4 300 000 zł na realizację projektu na podstawie umowy o dofinansowanie podpisanej z Ministerstwem Zdrowia.

Głównym celem projektu jest poprawa jakości kształcenia wyższego na kierunku pielęgniarstwo na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie poprzez wprowadzenie i realizację programu rozwojowego uczelni, wdrożenie programu stypendialnego, tj. działań ukierunkowanych na zwiększenie liczby absolwentów kierunku pielęgniarstwa.

W ramach całego projektu wsparcie uzyska 240 studentów I stopnia II i III roku studiów kierunku pielęgniarstwa, przyjętych na studia w latach akademickich 2015–2016; 2016–2017; 2017–2018, w postaci:

- stypendium w wysokości 600 zł (przeznaczone dla 50% uczestników projektu, którzy uzyskają najlepsze wyniki w nauce);
- bezpłatnych zajęć dodatkowych wykraczających poza standardowy program kształcenia (podniesienie kompetencji w zakresie zmieniających się trendów epidemiologicznych i demograficznych starzejącego się społeczeństwa oraz w zakresie prowadzenia działań profilaktycznych);
- płatnych obowiązkowych praktyk zawodowych;
- płatnych ponadprogramowych praktyk zawodowych oraz zwrotu kosztów noclegu oraz dojazdu na te praktyki;
- gwarancji zatrudnienia dla co najmniej 36 najlepszych absolwentów uczestniczących w projekcie.

Projekt realizowany jest od 1 września 2016 do 31 lipca 2020 r. Ogólna wartość projektu to 4 793 775 zł.

W ramach dotychczas zrealizowanych działań projektowych wsparcie w postaci stypendium oraz uczestnictwa w kursie wykraczającym poza obowiązkowy program kształcenia otrzymało 40 studentów, którzy podpisali umowę uczestnictwa w projekcie.

Danuta Szewczyk
Dział Funduszy Zewnętrznych

Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

PUM

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

KOMPETENCJE W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

W dniu 29 grudnia 2016 r. Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie podpisał umowę o dofinansowanie projektu pt. „COMPETENTIA – Podniesienie kompetencji studentów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, Priorytet III Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju, Działanie 3.1. Kompetencje w szkolnictwie wyższym.

Celem głównym projektu jest podniesienie kompetencji studentów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie (PUM) w obszarach kluczowych dla gospodarki i rozwoju kraju, określonych na podstawie analiz i prognoz potwierdzających potrzebę rozwijania określonych kompetencji w konkretnych obszarach oraz na podstawie zapotrzebowania zgłaszanego przez pracodawców/ich organizacje.

Projekt skierowany jest do 220 studentów czterech ostatnich semestrów studiów jednolitych dwóch wydziałów PUM na kierunkach: Lekarsko-Dentystycznym – 100 studentów oraz Lekarskim – 120 studentów. Kierownikiem projektu jest dr hab. Włodzimierz Majewski – kierownik Zakładu Pielęgniarstwa Chirurgicznego i Ratunkowego PUM.

Wsparcie oferowane w ramach projektu przewiduje realizację następujących działań, skierowanych do studentów na poszczególnych kierunkach:

Kierunek lekarski:

- Warsztaty „Podstawy laparoskopii”
- Warsztaty „Szycie i wiązanie techniką klasyczną”
- Wizyta studyjna „Podstawy laparoskopii”
- Wizyta studyjna „Szycie i wiązania techniką klasyczną”.

Kierunek lekarsko-dentystyczny:

- Certyfikowane szkolenie zawodowe „Ochrona radiologiczna pacjenta stomatologicznego”
- Warsztaty „Praca z wykorzystaniem mikroskopu stomatologicznego”
- Warsztaty „Praca z wykorzystaniem lup stomatologicznych”
- Warsztaty „Skanery wewnątrzustne i ich zastosowanie w protetyce, chirurgii i ortodoncji”
- Dodatkowe zadania praktyczne dla studentów realizowane w formie projektowej, w tym w ramach zespołów projektowych „Estetyczne modelowanie w stomatologii”.

Kierunek lekarski oraz lekarsko-dentystyczny:

- Warsztaty „Przedsiębiorczość medyczna”
- Warsztaty „Zasady prowadzenia i ochrony dokumentacji medycznej”
- Warsztaty „Komunikacja z pacjentem”
- Warsztaty „Komunikacja w zespołach terapeutycznych”.

W projekcie przewidziano realizację trzech edycji ww. działań w latach akademickich 2016/2017; 2017/2018 i 2018/2019.

Okres realizacji projektu: od 1 stycznia 2017 r. do 31 lipca 2019 r. Wartość projektu to 745 452 zł.

W styczniu 2017 r. rozpoczynają się pierwsze zajęcia dla studentów uczestniczących w warsztatach pn. „Podstawy laparoskopii”.

Monika Kołodziejczyk
Dział Funduszy Zewnętrznych

Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

PUM

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

NOWOCZESNE PIELĘGNIARSTWO I POŁOŻNICTWO

Dział Funduszy Zewnętrznych oraz Studium Kształcenia Podyplomowego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie realizują projekt pn. „Kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych w obszarach związanych z potrzebami epidemiologiczno-demograficznymi (PIP)”, który współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014–2020 w ramach V osi priorytetowej Wsparcie dla obszaru zdrowia, Działania 5.4. Kompetencje zawodowe i kwalifikacje kadr medycznych.

Projekt realizowany jest od kwietnia 2016 do końca marca 2018 r. Wartość projektu to 1 648 406,08 zł, z czego dofinansowanie wynosi 1 389 276,64 zł.

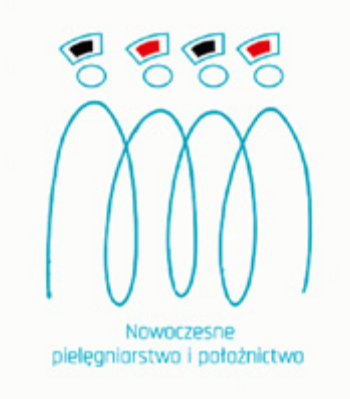

Kierownikiem projektu jest prof. PUM Małgorzata Piasecka, która równocześnie sprawuje funkcję kierownika Studium Kształcenia Podyplomowego PUM.

Projekt służy podniesieniu kwalifikacji pielęgniarek i położnych z zakresu dziedzin będących najczęstszą przyczyną dezaktywizacji zawodowej z powodów zdrowotnych, tj. chorób krążenia, nowotworów, chorób (zaburzeń) psychicznych, chorób układu oddechowego, poprzez organizację kursów specjalistycznych i kwalifikacyjnych. Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej formułuje w odniesieniu do pielęgniarek i położnych obowiązek polegający na stałym aktualizowaniu swojej wiedzy i umiejętności zawodowych oraz zapewnia prawo do dosko-

nalenia zawodowego w różnych rodzajach kształcenia podyplomowego. Kształcenie podyplomowe realizowane jest w formie szkoleń specjalizacyjnych, kursów kwalifikacyjnych, kursów specjalistycznych oraz kursów dokształcających. Głównym celem projektu jest podniesienie kwalifikacji zawodowych 575 pielęgniarek i położnych (kobiet i mężczyzn) w zakresie dziedzin związanych z aktualnymi potrzebami epidemiologiczno-demograficznymi kraju.

W ramach projektu pielęgniarki i położne mogą wybierać szkolenia spośród sześciu kursów specjalistycznych oraz trzech kursów kwalifikacyjnych:

- Kurs specjalistyczny – Ordynowanie leków i wypisywanie recept cz. I (kurs przeznaczony dla osób z tytułem mgr pielęgniarstwa/położnictwa lub posiadających specjalizację w dziedzinie pielęgniarstwa), cz. II (kurs przeznaczony dla osób z tytułem licencjata pielęgniarstwa/położnictwa lub posiadających specjalizację w dziedzinie pielęgniarstwa);
- Kurs specjalistyczny – Wywiad i badanie fizykalne;
- Kurs specjalistyczny – Wykonanie i interpretacja zapisu elektrokardiograficznego;
- Kurs specjalistyczny – Opieka pielęgniarska nad chorymi dorosłymi w leczeniu systemowym nowotworów;
- Kurs specjalistyczny – Rehabilitacja osób z przewlekłymi zaburzeniami psychicznymi;
- Kurs specjalistyczny – Wykonanie badania spirometrycznego;
- Kurs kwalifikacyjny – Pielęgniarstwo onkologiczne;
- Kurs kwalifikacyjny – Pielęgniarstwo psychiatryczne;
- Kurs kwalifikacyjny w dziedzinie pielęgniarstwa geriatrycznego dla pielęgniarek.

Realizacja kursu specjalistycznego „Ordynowanie leków i wypisywanie recept dla pielęgniarek i położnych" cz. I zorganizowana zostanie w pięciu województwach: zachodniopomorskim – w Szczecinie, lubuskim – w Zielonej Górze, łódzkim – w Łodzi, pomorskim – w Wejherowie oraz w województwie warmińsko-mazurskim – w Olsztynie. Pozostałe kursy realizowane są w Szczecinie.

W projekcie zaplanowano łącznie 23 edycje szkoleń. Programy kursów są zgodne z programem kształcenia zaakceptowanym przez Ministerstwo Zdrowia. Każdy z kursów składa się z zajęć teoretycznych i praktycznych. Dodatkowo podczas ćwiczeń w ramach zajęć teoretycznych na kursie „Wywiad i badanie fizykalne" wykorzystywane są fantomy medyczne. Kadra kursu posiada kwalifikacje zgodnie z programem kształcenia w danej dziedzinie. Osoby, które ukończą kurs i zdadzą egzamin w formie testowej, otrzymują zaświadczenie, którego wzór określa rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia.

Do końca stycznia w ramach sześciu przeprowadzonych kursów przeszkolono 144 osoby, spośród których sześć wzięło udział w dwóch kursach. W pierwszej połowie stycznia 2017 r. zrekrutowano kolejnych 50 osób na kursy: „Ordynowanie leków i wypisywanie recept dla pielęgniarek i położnych" cz. I oraz „Wywiad i badanie fizykalne".

Do udziału w projekcie zapraszamy szczególnie osoby współpracujące (niezależnie od rodzaju i formy zatrudnienia) z placówkami świadczącymi podstawową opiekę zdrowotną (POZ). Rekrutację na kursy prowadzi Studium Kształcenia Podyplomowego PUM.

Łucja Górnik
Dział Funduszy Zewnętrznych
Zdjęcia Małgorzata Szkup

DZIEŃ INNOWACJI I TRANSFERU TECHNOLOGII – KONFERENCJA Z OKAZJI TRZECICH URODZIN CTT PUM

Tradycyjnie już w październiku świętowaliśmy kolejne urodziny Centrum Transferu Technologii PUM, organizując konferencję „Dzień Innowacji i Transferu Technologii". Trzecie urodziny stały się dla nas nie tylko okazją do wymiany doświadczeń z instytucjami otoczenia biznesu z całej Polski, pokazania dobrych praktyk czy możliwości pozyskiwania środków na działalność badawczo-rozwojową, ale dały nam również sposobność do zaprezentowania innowacyjnych dokonań naukowców z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie.

Pierwszy moduł konferencji – „Transfer i innowacje w Polsce" – zainaugurował prezes Centrum Transferu Technologii Medycznych Parku Technologicznego Sp. z o.o. w Krakowie, Kamil Kipiel, który w swoim wystąpieniu poruszył tematykę związaną z budową ekosystemu innowacji jako wyzwania dla nowoczesnej uczelni. Jak zwykle interesująco wprowadzając uczestników w temat przewodni, przybliżył zagadnienia związane z innowacyjnością, finansowaniem procesu komercjalizacji, obowiązującym w tym zakresie prawem, a także z zadaniami, jakie nakłada ono na jednostki naukowe i instytucje otoczenia biznesu.

„Komercjalizacja na krańcu świata – doświadczenia małej uczelni medycznej" to temat kolejnej prelekcji przedstawionej przez dr. Andrzeja Małkowskiego, specjalisty uczelnianego Biura ds. Ochrony Własności Intelektualnej i Transferu Technologii (BOWITT) Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, uczelni, która ma status Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego. BOWITT jest odpowiednikiem naszego Centrum Transferu Technologii, z tą różnicą, iż nie zajmuje się w ogóle projektami B+R, a administruje infrastrukturą badawczą i badaniami zleconymi przez firmy (czyli najbardziej dochodową dla ok. 95% polskich uczelni częścią działalności).

O swoich doświadczeniach związanych z transferem technologii, z perspektywy zarówno dyrektora centrum transferu technologii, jak i prezesa spółki celowej uczelni, opowiadał dr Bartłomiej Grobelski, dyrektor Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, prezes UMED Sp. z o.o. i jednocześnie przewodniczący Porozumienia Spółek Celowych. Jako że spółki celowe są przeważnie niedochodowe, a te zyskowne nie zarabiają na transferze (parkingi, warsztaty, najmy powierzchni), radził, by traktować je jako narzędzie do współpracy z funduszami kapitałowymi i biznesem (są bardziej elastyczne w działaniu, nie podlegają ustawie PZP, szybko podejmują decyzje i są odbiurokratyzowane) czy też potencjalnego beneficjenta funduszy zewnętrznych (środki z NCBiR są w dużej mierze przeznaczone dla przedsiębiorstw).

Podsumowując swoją prelekcję, dr Grobelski przedstawił też wnioski wypływające z doświadczeń poprzednich mówców w zakresie barier transferu innowacji i technologii. Do najważniejszych z nich zaliczył:

– brak środków na skuteczną komunikację ze środowiskiem naukowym w zakresie budowania portfolio naukowo-badawczego i technologicznego;
– brak środków na budowanie portfela transferowego;
– brak środków na aktywny marketing wśród MŚP w zakresie posiadanego portfolio usług i technologii;
– nieodpowiednie kwalifikacje zarządów spin-offów;
– brak gotowych technologii do transferowania (większość wynalazków, jakimi dysponują uczelnie, jest na bardzo niskim poziomie rozwoju i wdrożenie ich na rynku poprzedzone musi być wieloma kosztownymi badaniami i procesami);
– brak map drogowych dla innowacji.

Druga część konferencji, pn. „Cudze chwalicie, swego nie znacie", miała na celu prezentację najnowszych wynalazków naukowców PUM. Jako pierwsza, o „Innowacyjnej genetyce", opowiedziała prof. PUM Anna Jakubowska, dziekan Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej PUM, współtwórca wielu znaczących wynalazków. W swojej prezentacji ogromny nacisk położyła na korzyści, jakie przynoszą naukowcowi takie odkrycia, nie poprzestając na prestiżu, ale i dotykając prozaicznego, ale bardzo motywującego czynnika – finansowego.

Profesor Ewa Stachowska, kierownik Zakładu Biochemii i Żywienia Człowieka PUM, która o diecie-cud czyli o „Sposobie doboru diety pozwalającej na lepszą redukcję tłuszczowej masy ciała", potrafi mówić w sposób najbardziej przekonujący, udowodniła, że „pitchowanie" (mówienie o swoim projekcie, start-upie czy biznesie w sposób zrozumiały dla każdego – klienta, partnera biznesowego itp.) nie tylko jest możliwe w przypadku naukowca, ale że również naukowiec potrafi to zrobić świetnie.

Dla odmiany o „Markerach pierwszego epizodu psychozy" dr hab. Jolanta Kucharska-Mazur, adiunkt w Katedrze i Klinice Psychiatrii PUM, opowiedziała w sposób bardzo naukowy o nowym kierunku badań zaburzeń procesów regeneracji, a szczególnie – udziale komórek macierzystych oraz czynnikach odpowiedzialnych za ich przemieszczanie się w patofizjologii chorób psychicznych. Badanie te przyczyniły się do uzyskania patentu pn. „Sposób wykrywania pierwszego epizodu psychozy, zwłaszcza o charakterze schizofrenicznym".

Z Katedry i Zakładu Chemii Kosmetycznej i Farmaceutycznej prezentację zatytułowaną „Olej zdro-

wia i urody" przedstawił mgr Łukasz Kucharski. Ciekawie opowiedział, jak zajmują się:

- poszukiwaniem surowców roślinnych o wysokim potencjale antyoksydacyjnym,
- zwiększaniem potencjału antyoksydacyjnych preparatów kosmetycznych i olejów jadalnych,
- oceną przenikania in vitro przez sztuczne błony o charakterze lipofilowym i hydrofilowym wybranych składników czynnych.

Zakład Patologii Ogólnej reprezentował dr Miłosz Kawa w wystąpieniu nt. „Pomoc wcześniakom" o innowacyjnych metodach wykorzystania komórek macierzystych w powikłaniach wcześniaczych oraz o opatentowanym wynalazku – zestawie do pobierania krwi pępowinowej.

W ostatnim bloku konferencji „Skąd wziąć środki na badania i rozwój" swoje prezentacje przedstawili: Joanna Niedziałek (koordynator w programie e-Zdrowie Krajowego Punktu Kontaktowego Programów Badawczych UE w Warszawie) oraz Paweł Szeremet (główny specjalista Wydziału Zarządzania Strategicznego Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie). Joanna Niedziałek opowiedziała o możliwościach pozyskania funduszy dla naukowców i przedsiębiorstw w Programie Ramowym Horyzont 2020 – Zdrowie, a Paweł Szeremet – o Inteligentnych Specjalizacjach Pomorza Zachodniego – funduszach unijnych przeznaczonych na wsparcie badań, rozwoju i innowacji, obejmujących wyłącznie projekty dotyczące inteligentnych specjalizacji, czyli te o największym potencjale innowacyjnym i konkurencyjnym.

Konferencję zakończył wystąpieniem prorektor ds. nauki prof. Jerzy Samochowiec, a goście spróbowali przygotowanego specjalnie na tę okazję tortu urodzinowego. Zapraszamy za rok!

Kamila Leszczak-Byszkiewicz
Centrum Transferu Technologii
Zdjęcia Emilia Syldatk-Nowocień

WARSZTATY LAPAROSKOPOWE NA TRENAŻERACH – NOWA JAKOŚĆ

W dniach 11–12 listopada 2016 r. odbyły się kolejne, IX Warsztaty Laparoskopowe na Trenażerach, organizowane przez Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego i Ratunkowego Wydziału Nauk o Zdrowiu PUM. Przeznaczone były jak zwykle dla lekarzy specjalizujących się w dyscyplinach zabiegowych oraz dla zainteresowanych studentów.

O patronat honorowy poprosiliśmy prof. Jerzego Samochowca, prorektora ds. nauki PUM, prof. Barbarę Dołęgowską, prorektor ds. dydaktyki PUM, oraz prof. Beatę Karakiewicz, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu. Również Oddział Zachodniopomorski Towarzystwa Chirurgów Polskich zadeklarował współpracę.

Aby warsztaty mogły być na najwyższym możliwym poziomie, zwróciliśmy się do firmy Olympus o grant aparaturowy, w rezultacie uczestnicy mogli ćwiczyć na pięciu nowoczesnych zestawach do laparoskopii operacyjnej, w tym na jednym z obrazem trójwymiarowym i jednym z dużych rozmiarów ekranem w systemie 4K, pokazującym niezwykle dokładnie pole operacyjne.

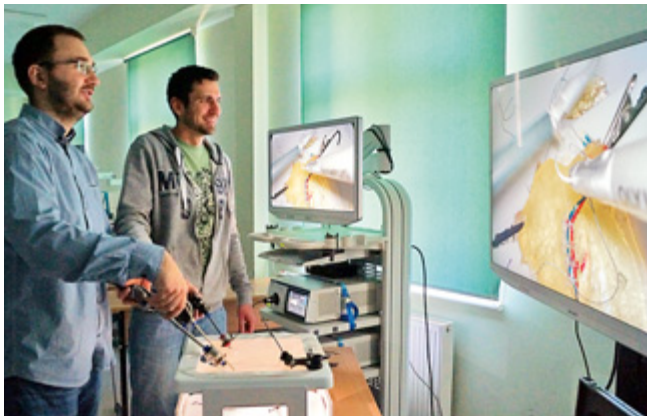

Do ćwiczeń zaawansowanych współpracujące z nami Laboratorium Zakładu Polimerów Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego pod kierunkiem prof. Ryszarda Ukielskiego przygotowało kopie narządów do prostych operacji chirurgicznych, takich jak wyrostek robaczkowy i pęcherzyk żółciowy. Dla kolegów specjalizujących się w ginekologii przygotowano również kopie narządu rodnego. Ciągła współpraca z Laboratorium Zakładu Polimerów oraz opinie uczestników poprzednich warsztatów zaowocowały wypracowaniem coraz lepszych kopii narządów do symulacji operacyjnej.

Aby nadać warsztatom odpowiednią rangę, zwrócono się do Europejskiego Stowarzyszenia Chirurgii Endoskopowej (EAES), najpoważniejszej organizacji europejskiej zrzeszającej chirurgów wykonujących operacje laparoskopowe, o akredytację (endorsement). Akredytację uzyskano, a z ramienia organizacji EAES jako wykładowca, mentor i osoba oceniająca warsztaty przyjechał przewodniczący Komitetu Edukacyjnego EAES prof. Marek Soltes ze Słowacji. Profesor Soltes wygłosił wykład pt. „Safety issues in laparoscopic surgery", przedstawiając kompleksowo kwestie bezpieczeństwa w operacjach laparoskopowych i proste metody uniknięcia błędów, tak na bloku operacyjnym, jak i podczas zabiegu.

Poza tym podczas sesji wykładowej uczestnicy mogli poznać dwa punkty widzenia i podejścia do appendektomii i cholecystektomii laparoskopowej, wynikające z wieloletniego doświadczenia: prof. Andrzeja Modrzejewskiego i niżej podpisanego. Uczestnicy bardzo wysoko ocenili dyskusję na temat każdego zabiegu, pozwalającą im poznać wady i zalety różnych działań w laparoskopii.

Niezwykle ważny podczas operacji laparoskopowych problem ergonomii pracy operatora przedstawiła dr Agata Baranowska, bazując na badaniach własnych, przeprowadzonych na reprezentatywnej grupie chirurgów w czasie zabiegu operacyjnego i uczestników warsztatów podczas zabiegu symulowanego.

Przez pozostały czas warsztatów, czyli w trakcie sześciu sesji treningowych, zajmujących większość czasu podczas dwóch dni, wykładowcy pełnili funkcje mentorów dla uczestników warsztatów, zapewniając im radę i pomoc w razie trudności.

Ogółem 17 młodych lekarzy i 14 studentów korzystało z 13 wysokiej klasy zestawów do symulacji laparoskopowej, poszerzając wiedzę i zdobywając umiejętności praktyczne bardzo przydatne we współczesnej medycynie zabiegowej.

Ćwiczący na trenażerach mogli zapoznać się z ostatnimi osiągnięciami firmy Olympus w dziedzinie zapewnienia operatorom najlepszego obrazu śródoperacyjnego w laparoskopii, zaprezentowanymi przez Ullricha Haefnera. Swoje trenażery przedstawiła też firma polska Laparo z Wrocławia, udowadniając, że rodzimi wykonawcy też dysponują dobrej jakości aparatami treningowymi za rozsądną „polską" cenę, które się sprawdziły i uzyskały pochlebną ocenę ćwiczących oraz prof. Soltesa z EAES. Zapoznawano się także z urządzeniem do samodzielnego sterowania kamerą laparoskopową przez operatora pracującego samodzielnie.

Profesor Soltes ocenił oficjalnie tegoroczne Warsztaty Laparoskopowe bardzo dobrze, co pozwala nam ubiegać się o akredytację EAES dla następnych edycji, a tym samym znacznie podnieść ich rangę.

Uzyskane doświadczenie w organizacji kursów laparoskopowych pozwoliło nam podjąć współpracę z zespołem prof. Jacka Jakimowicza z Uniwersytetu w Delft (Holandia) celem porównania efektów kształcenia obu zespołów i wypracowania najlepszego modelu nauczania teoretycznego i praktycznego podstaw laparoskopii.

dr hab. Włodzimierz Majewski
Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego i Ratunkowego
Zdjęcia Agata Baranowska

REKRUTACJA NA PUM NA ROK AKADEMICKI 2016/2017

WYDZIAŁ LEKARSKI Z ODDZIAŁEM NAUCZANIA W JĘZYKU ANGIELSKIM ORAZ WYDZIAŁ LEKARSKO-STOMATOLOGICZNY

Kierunek lekarski oraz kierunek lekarsko-dentystyczny

Kandydaci legitymujący się zagraniczną maturą zdawali egzamin wstępny z biologii na poziomie rozszerzonym oraz z chemii lub fizyki i astronomii na poziomie rozszerzonym, którego przygotowanie powierzono Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie. Za sprawdzanie i opracowanie wyników odpowiedzialna była Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu. Natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać maturę z biologii na poziomie rozszerzonym oraz z chemii lub fizyki i astronomii na poziomie rozszerzonym.

English Program i Program Asklepios

Kandydaci zobowiązani są wykazać się oceną pozytywną z dwóch spośród wymienionych przedmiotów: chemii, biologii, fizyki. Warunkiem uznania ocen z tych przedmiotów jest nauczanie jednego z nich przez minimum cztery semestry w szkole średniej (poziom rozszerzony) oraz drugiego z wymienionych (innego niż wcześniejszy wykazany na poziomie rozszerzonym) przez minimum dwa semestry w szkole średniej (poziom podstawowy) lub odbycie kursu z tych przedmiotów na poziomie zaawansowanym i uzyskanie oceny pozytywnej. Za ocenę pozytywną uważa się ocenę powyżej 3,0 lub jej odpowiednik, w zależności od skali ocen obowiązującej w danym kraju.

WYDZIAŁ LEKARSKO-BIOTECHNOLOGICZNY I MEDYCYNY LABORATORYJNEJ

Kierunek analityka medyczna (jednolite studia magisterskie)

Kandydaci legitymujący się zagraniczną maturą obowiązani byli przystąpić do egzaminu wstępnego z biologii i chemii na poziomie rozszerzonym, przygotowanego przez Centralną Komisję Egzaminacyjną w Warszawie. W bieżącym roku akademickim nie było kandydatów z tym rodzajem matury. Natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii i chemii na poziomie rozszerzonym.

Kierunek biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna (studia I stopnia)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki i astronomii na poziomie rozszerzonym.

Kierunek biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów I stopnia na kierunku biotechnologia, biologia, chemia lub jednolitych studiów magisterskich na kierunku analityka medyczna lub farmacja.

WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

Kierunek administracja i zarządzanie w ochronie zdrowia (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów uzyskanej podczas studiów I stopnia na dowolnym kierunku.

Kierunek dietetyka (studia I stopnia)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki i astronomii na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Kierunek dietetyka (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów uzyskanej podczas studiów I stopnia na kierunku dietetyka oraz technologia żywności i żywienie człowieka.

Kierunek fizjoterapia (studia I stopnia)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii bądź

Kierunek studiów	Liczba kandydatów	Limit miejsc	Liczba kandydatów na 1 miejsce	Liczba przyjętych
Wydział Lekarski z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim				
Kierunek lekarski – studia jednolite stacjonarne	3343	220	15,19	196
Kierunek lekarski – studia jednolite niestacjonarne	273	20	13,65	17
Kierunek lekarski – English Program	471	120	3,92	79
Kierunek lekarski – Program Asklepios	101	30	3,37	27
Wydział Lekarsko-Stomatologiczny				
Kierunek lekarsko-dentystyczny – studia jednolite stacjonarne	1796	100	17,96	98
Kierunek lekarsko-dentystyczny – studia jednolite niestacjonarne	141	15	9,40	9
Kierunek lekarsko-dentystyczny – English Program	113	30	3,77	18
Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej				
Kierunek analityka medyczna – studia jednolite magisterskie stacjonarne	266	60	4,43	43
Kierunek biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna – studia I stopnia stacjonarne	135	60	2,25	33
Kierunek biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna – studia II stopnia stacjonarne	28	30	0,93	25
Wydział Nauk o Zdrowiu				
Kierunek administracja i zarządzanie w ochronie zdrowia – studia II stopnia stacjonarne	30	30	1,00	20
Kierunek dietetyka – studia I stopnia stacjonarne	210	65	3,23	65
Kierunek dietetyka – studia II stopnia stacjonarne	42	35	1,20	35
Kierunek fizjoterapia – studia I stopnia stacjonarne	357	95	3,76	92
Kierunek fizjoterapia – studia II stopnia stacjonarne	87	65	1,34	65
Kierunek fizjoterapia – studia II stopnia niestacjonarne	53	65	0,81	44
Kierunek kosmetologia – studia I stopnia stacjonarne	215	65	3,31	66
Kierunek kosmetologia – studia II stopnia stacjonarne	46	40	1,15	44
Kierunek pielęgniarstwo – studia I stopnia stacjonarne	232	150	1,55	122
Kierunek pielęgniarstwo – studia II stopnia stacjonarne	62	150	0,41	60
Kierunek pielęgniarstwo – studia II stopnia niestacjonarne	56	100	0,56	46
Kierunek położnictwo – studia I stopnia stacjonarne	119	60	1,98	36
Kierunek położnictwo – studia II stopnia stacjonarne	34	60	0,57	31
Kierunek psychologia zdrowia – studia jednolite magisterskie stacjonarne	81	50	1,62	38
Kierunek ratownictwo medyczne – studia I stopnia stacjonarne	109	60	1,82	38

fizyki i astronomii na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Kierunek fizjoterapia (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów uzyskanej podczas studiów I stopnia na kierunku fizjoterapia.

Kierunek kosmetologia (studia I stopnia)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki i astronomii na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Kierunek kosmetologia (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów uzyskanej podczas studiów I stopnia na kierunku kosmetologia.

Kierunek pielęgniarstwo i kierunek położnictwo (studia I stopnia)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii bądź fizyki i astronomii na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Kierunek pielęgniarstwo (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów uzyskanej podczas studiów I stopnia na kierunku pielęgniarstwo.

Kierunek położnictwo (studia II stopnia)

Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen ze studiów uzyskanej podczas studiów I stopnia na kierunku położnictwo.

Kierunek psychologia zdrowia (jednolite studia magisterskie)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z jednego z następujących przedmiotów: biologia, chemia, fizyka, matematyka, wiedza o społeczeństwie, historia, geografia, filozofia – na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Kierunek ratownictwo medyczne (studia I stopnia)

Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen), natomiast kandydaci posiadający nową maturę obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii bądź fizyki i astronomii na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Opracowanie Dagmara Budek

ŚWIATOWY DZIEŃ WCZEŚNIAKA

W dniu 19 listopada 2016 r. w Międzywydziałowym Centrum Dydaktyki PUM na terenie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 w Szczecinie personel Kliniki Patologii Noworodka zorganizował I Pomorzańskie Spotkanie z okazji Światowego Dnia Wcześniaka (dokładnie przypada on na dzień 17 listopada).

Dzień Wcześniaka jest ważnym dniem dla lekarzy, położnych i pielęgniarek pracujących na oddziałach neonatologicznych, ale przede wszystkim dla dzieci urodzonych przed planowanym terminem i ich rodziców. Średnio co dziesiąte dziecko jest wcześniakiem. Niektóre z nich ważą mniej niż 1000 gramów. Dzisiejsze zdobycze medycyny dają możliwości ratowania życia, ale potem to ogromna rola rodziców, aby dziecko rosło i rozwijało się prawidłowo.

Na spotkanie przybyło ponad 60 dzieci w wieku od kilku miesięcy do kilku lat, które urodziły się przede wszystkim w Klinice Patologii Noworodka SPSK-2, ale nie tylko.

Rodziców z dziećmi i zaproszonych gości uroczyście powitała dr hab. Beata Łoniewska – kierownik Kliniki.

Dla rodziców przygotowano wykłady na temat wspierania rozwoju dziecka. Profesor Jacek Rudnicki omówił zagadnienia rozwoju dziecka poprzez sztukę, prof. Beata Karakiewicz przekazała bardzo interesujące informacje o tym, jak można zadbać o rozwój intelektualny dziecka, natomiast dr Marek Boberski mówił o konieczności spójności terapii. Nie zabrakło też doniesień na temat zdrowego żywienia dzieci (Dominika Pokrywka). Dużym zainteresowaniem cieszyły się również warsztaty z pedagog Magdaleną Marczak-Pilipczuk. Dzieci natomiast zabawiali „Czaruś" i „Kropka" i to właśnie zabawa z klaunem była dla nich najmilszym akcentem tego

spotkania. Starsze dzieci prezentowały swoje zdolności artystyczne.

Zorganizowane po raz pierwszy przez Klinikę Patologii Noworodka spotkanie rodziców i ich wcześniaków przyjęte było bardzo pozytywnie, o czym świadczą wpisy w kronice oddziałowej. Rodzice wymieniali się swoimi doświadczeniami, niektórzy pokonali trasę ponad 700 km, aby spotkać się z personelem Kliniki i innymi rodzicami mającymi podobne problemy. Wiele matek chciało też odwiedzić oddział, na którym ich dzieci spędziły pierwsze tygodnie, a niekiedy miesiące życia. Natomiast personel medyczny mógł zobaczyć, jak dzieci się rozwijają.

Wcześniactwo jest dużym problemem całej rodziny, a takie spotkania można traktować jak rodzaj wsparcia, które ma ogromne znaczenie w radzeniu sobie w sytuacjach trudnych, a zatem… do zobaczenia za rok.

Anna Romańska
Klinika Patologii Noworodka
Zdjęcia z archiwum kliniki

SERWIS INFORMACYJNY BIBLIOTEKI PUM

NOWOŚCI NA PLATFORMIE IBUK LIBRA

Słownik PWN-Oxford

Od stycznia 2017 r. dostępny jest online Słownik PWN-Oxford w wersji polsko-angielskiej i angielsko-polskiej. Zawiera on milion jednostek leksykalnych obejmujących słownictwo ogólne, specjalistyczne i slangowe, o różnym zabarwieniu stylistycznym i emocjonalnym. Posiada nowoczesny i łatwy w użyciu interfejs, przejrzystą i czytelną strukturę haseł oraz liczne przykłady. Można wpisywać pojedyncze wyrazy bądź całe frazy (fragmenty tekstu), przy czym nieistotna jest wielkość liter. Możliwe jest równoczesne wyszukiwanie w obu kierunkach słownika. Dostępny jest też bogaty zbiór materiałów dodatkowych. Słownik dostępny jest ze wszystkich komputerów pracujących w sieci internetowej PUM pod adresem: http://libra.ibuk.pl oraz z komputerów domowych po uzyskaniu indywidualnego hasła w Dziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej PUM. Więcej informacji na temat słownika oraz zasad korzystania z niego można znaleźć na stronie: https://goo.gl/kYjhSY.

Nowe książki dostępne online

1. Wołowicka Ł., red.: Anestezjologia i intensywna opieka. 2014.
2. Wilczewski A., Haliburda I., Saczuk J.: Antropomotoryka: przewodnik do ćwiczeń. 2011.
3. Raczek J.: Antropomotoryka: teoria motoryczności człowieka w zarysie. 2010.

4. Dyk D., red.: Badanie fizykalne w pielęgniarstwie: podręcznik dla studiów medycznych. 2010.
5. Obuchowicz A., red.: Badanie podmiotowe i przedmiotowe w pediatrii. Wyd. 2. 2016.
6. Solnica B., red.: Diagnostyka laboratoryjna. 2014.
7. Kózka M., Płaszewska-Żywko L., red.: Diagnozy i interwencje pielęgniarskie: podręcznik dla studiów medycznych. 2008.
8. Bartel H.: Embriologia medyczna: ilustrowany podręcznik. 2009.
9. Kasprzak W., Mańkowska A.: Fizjoterapia w kosmetologii i medycynie estetycznej. 2010.
10. Majewski S.W.: Gnatofizjologia stomatologiczna: normy okluzji i funkcje układu stomatognatycznego. 2007.
11. Basak G.W., Dwilewicz-Trojaczek J., Jędrzejczak W.W., red.: Hematologia: kompendium. 2016.
12. Brzeziński T., red.: Historia medycyny. Wyd. 4 (2. dodruk). 2014.
13. Szumowski W.: Historia medycyny filozoficznie ujęta. Wyd. 3 popr. i uzup. 2008.
14. Gołąb J., Jakóbisiak M., Lasek W., Stokłosa T., red.: Immunologia. Wyd. 6 zm. (dodruk). 2013.
15. Talarska D., Zozulińska-Ziółkiewicz D., red.: Pielęgniarstwo internistyczne: podręcznik dla studiów medycznych. Wyd. 1 (dodruk). 2011.
16. Łepecka-Klusek C., red.: Pielęgniarstwo we współczesnym położnictwie i ginekologii: podręcznik dla studiów medycznych. Wyd. 2 uaktual. 2010.
17. Gołąb B.: Podstawy anatomii człowieka. Wyd. 2 (dodruk). 2008.
18. Prochowicz Z.: Podstawy masażu leczniczego. Wyd. 5 (dodruk). 2009.
19. Polsko-angielski słownik medyczny z wymową. Wyd. 1 (dodruk). 2016.
20. Bręborowicz G.H., red.: Położnictwo i ginekologia. Tom 1–2. Wyd. 2. 2015.
21. Bręborowicz G.H., red.: Położnictwo: podręcznik dla położnych i pielęgniarek. Wyd. 1 (dodruk popr.). 2005.
22. Jarema M., red.: Psychiatria. Wyd. 2 uaktual. i rozsz. 2016.
23. Pruszyński B., Cieszanowski A., red.: Radiologia. Diagnostyka obrazowa Rtg, TK, USG i MR. Wyd. 3 uaktual. i rozsz. 2014.
24. Klukowski K.S., Nowotny J., Czamara A., red.: Słownik fizjoterapii: mianownictwo polsko-angielskie i angielsko-polskie z definicjami. 2014.
25. Ciechaniewicz W., Grochans E., Łoś E.: Wstrzyknięcia śródskórne, podskórne, domięśniowe i dożylne. Podręcznik dla studentów. Wyd. 1 (dodruk). 2011.

Książki dostępne są ze wszystkich komputerów pracujących w sieci internetowej PUM pod adresem http://libra.ibuk.pl/ oraz z komputerów domowych poprzez usługę VPN lub po uzyskaniu indywidualnego hasła w Dziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej PUM.

Obecnie na platformie IBUK Libra PUM ma dostęp do 171 podręczników w ramach wykupionej licencji oraz do około 800 tytułów bezpłatnych.

Baza DynaMed Plus

W 2017 r. uczelnia zakupiła dostęp do bazy DynaMed Plus. Jest to baza z zakresu medycyny opartej na dowodach, przeznaczona dla lekarzy i specjalistów pracujących w służbie zdrowia. Może być pomocą przy podejmowaniu decyzji klinicznych. Baza zawiera obiektywne analizy sporządzane przez światowej klasy specjalistów i ekspertów, którzy dokonują systematycznych przeglądów nowo opublikowanych artykułów i badań naukowych w celu zweryfikowania ich jakości oraz zapewnienia dostępu do najbardziej aktualnych i wiarygodnych dowodów klinicznych. W bazie znajdują się również wyselekcjonowane opisy przypadków, rekomendacje, kalkulatory, wytyczne, ilustracje i zdjęcia oraz informacje dla pacjentów. Baza aktualizowana jest kilka razy dziennie i przystosowana do obsługi na urządzeniach mobilnych.

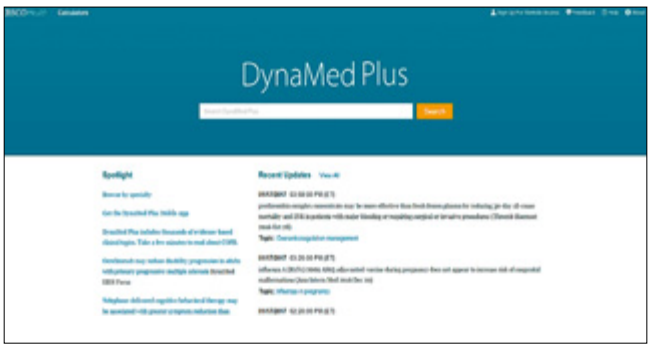

Dostęp do bazy jest możliwy ze wszystkich komputerów pracujących w sieci internetowej PUM oraz z komputerów domowych poprzez usługę VPN pod adresem:https://goo.gl/kLXxeT.

Jednocześnie informujemy, że nie będzie już dostępna baza UpToDate.

Edyta Rogowska
Biblioteka Główna

„POMERANIAN JOURNAL OF LIFE SCIENCES" A ZMIANY KRYTERIÓW OCENY CZASOPISM

Wieloletnia tradycja posiadania przez uczelnię własnego czasopisma naukowego jest nie tylko dobrym zwyczajem, ale też elementem jej oceny, gratyfikowanym punktami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Czasopismo „Pomeranian Journal of Life Sciences" przechodzi transformację z uczelnianego periodyku dawnej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie w czasopismo o szerszym, ogólnopolskim zasięgu. Początkiem prac redakcji wydawnictwa było określenie czynników determinujących widoczność czasopisma. Mają one bowiem wpływ na poziom publikowanych prac, co w konsekwencji daje szanse na zamieszczenie periodyku w prestiżowych bazach naukowych. Redakcja prowadzi prace związane z podnoszeniem standardów wydawniczych, w szczególności obejmujących publikowanie w *Pomeranian J Life Sci.*

Czasopisma z listy A, B i C na jednym wykazie

(Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 grudnia 2016 r. DzU 2016, poz. 2154.)

Pomocnym narzędziem dla wydawców i redaktorów naukowych ma być publikowanie przez MNiSW „Kryteriów i trybu oceny czasopism naukowych oraz sposobu ustalania liczby punktów za publikacje naukowe w czasopismach naukowych" w formie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W 2017 r., zgodnie z Rozporządzeniem z dnia 12 grudnia 2016 r. §1, pkt. 10 ust. 2 „nie rzadziej niż co 2 lata" zostanie przeprowadzona kolejna ewaluacja czasopism naukowych. Część rozporządzenia dotycząca oceny za rok 2015 i 2017 została przygotowana na podstawie konsultacji ministerstwa ze środowiskiem akademickim, co skutkowało poprawą czytelności dokumentu i doprecyzowaniem definicji w nim zawartych.

Niebawem, bo do końca stycznia 2017 r., MNiSW opublikuje ujednoliconą listę punktowanych czasopism. W zależności od tego, w jaki sposób czasopismo było oceniane przez zespół do tego powołany, otrzyma ono odpowiednią liczbę punktów przyznawanych według kryteriów części A, B lub C. Periodyki oceniane w części A wykazu czasopism naukowych są ujęte w bazie Web of Science Core Collection i posiadają 2- albo 5-letni współczynnik wpływu. Czasopisma te widnieją także w innych uznanych przez ministerstwo bazach. Punkty przyznaje się dla poszczególnych grup tematycznych w zależności od wartości współczynnika wpływu i poziomu cytowań danego czasopisma.

Czasopisma, które nie zostaną zakwalifikowane do części A lub C (znajdujące się w wiodących, indeksowanych, międzynarodowych bazach czasopism naukowych o największym zasięgu, właściwych dla nauk humanistycznych i społecznych), zostaną ocenione według kryteriów części B.

Czasopisma oceniane w części B

Dotychczas ocena czasopism w części B obejmowała dwa etapy (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 października 2015 r. DzU 2015, poz. 2015). Zgodnie z aktualnym rozporządzeniem są one poprzedzone dodatkową częścią – kryteriami wstępnymi (redakcje, które zgłaszały czasopisma do baz zagranicznych, zauważą podobieństwo procedury w ewaluacji rodzimej) oraz fakultatywnymi informacjami uwzględnianymi przy ocenie czasopisma naukowego.

Pojęcie „ankieta" zostało zastąpione terminem „wniosek", jednak forma dokumentu prawie nie zmieniła swojego kształtu. Dopiero po przesłaniu przez redakcję wniosku i spełnieniu kryteriów wstępnych czasopismo zostanie poddane dwóm etapom oceny. W pierwszym etapie najważniejszym elementem oceny jest system recenzowania prac stosowany w redakcji. Pozostałe informacje dotyczą m.in. stabilności wydawniczej i dostępności informacji o redakcji. W drugim etapie uwzględnia się m.in. liczbę cytowań artykułów w czasopiśmie, wartość Polskiego Współ-

czynnika Wpływu (PWW), widoczność czasopisma w bazie POL-Index, stopień umiędzynarodowienia procesu recenzowania i rady naukowej czasopisma, częstotliwość jego wydawania czy wreszcie znaczenie czasopisma dla rozwoju nauki polskiej i popularyzacji osiągnięć naukowych w Polsce oraz za granicą.

Zestawienie ze sobą treści zawartych w kryteriach oceny czasopism pozwala zauważyć, że w części B merytorycznie niewiele się zmieniło. Poza redakcyjnym uporządkowaniem ustawy i wprowadzeniem zapowiadanych zmian dotyczących PWW, ustawa nie wprowadza rygoru terminowości publikowania (nadal dopuszczalne jest publikowanie artykułów z opóźnieniem do 6 miesięcy) i nie „wywraca" dotychczasowych założeń zawartych w rozporządzeniu źródłowym.

Jak mają się kryteria krajowe do standardów ewaluacji w bazach zagranicznych?

Wymogi dotyczące części B wykazu czasopism naukowych stanowią jedynie wstępne kryteria kwalifikujące czasopismo dopiero do rozpatrzenia wniosku przez specjalistów oceniających periodyki w bazie WOS Core Collection i innych wiodących bazach naukowych, stąd prawdopodobnie niewielka skala punktów rodzimej oceny (1–15).

Należy jednak pamiętać, że polskie redakcje naukowe większości uczelni dopiero zaczynają standaryzować procedury publikacji czasopism, a wydawcy uczą się od zachodnich sąsiadów, jak podnosić poziom czasopism bez szkody dla autora, recenzenta i jednostki finansującej czasopismo.

Jakie zmiany w "Pomeranian Journal of Life Sciences"?

Dawny rocznik został przekształcony w kwartalnik, zyskał nową szatę graficzną, a także jego formalny charakter został dostosowany do standardów współczesnych polskich i zachodnich czasopism. Redakcja podjęła decyzje dotyczące procesu recenzowania (double blind review), systemu antyplagiatowego według standardów COPE i zastosowania licencji Creative Commons, dzięki której czasopismo będzie pretendowało do listy czasopism otwartych. Są to jednak tylko nieliczne zmiany, jakie można zauważyć, porównując dawny rocznik z obecnym kwartalnikiem.

Redakcja czasopisma *Pomeranian J Life Sci* starała się spełnić wszystkie wymogi formalne zawarte w rozporządzeniu, niezbędne do uzyskania maksymalnej oceny czasopisma według wykazu B. Stosowanie dobrych praktyk wydawniczych w redakcji ma skutkować dopuszczeniem czasopisma do aplikowania do bazy Web of Science Core Collection i DOAJ, zachowaniem tytułu w bazie Scopus, a także pomoże zwiększyć współczynnik wpływu artykułów na wysokim poziomie merytorycznym i formalnym. Dzięki temu redakcja będzie mogła działać selektywnie i publikować tylko najlepsze artykuły, także autorów spoza Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, co już teraz ma miejsce.

Emilia Syldatk-Nowocień
Wydawnictwo PUM

Erasmus+ PUM Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój

PROGRAM ERASMUS+ DLA STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW

W roku akademickim 2015/2016 duża grupa studentów i pracowników naszej uczelni wzięła udział w Programie Erasmus+ i skorzystała z wyjazdów na uniwersytety partnerskie oraz do innych instytucji zagranicznych.

Wyjazdy studentów na studia były realizowane w ramach umów podpisanych z uczelniami partnerskimi. W minionym roku akademickim Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie nawiązał współpracę z nowymi ośrodkami uniwersyteckimi i podpisał cztery umowy: dwie na Wydziale Lekarskim z: Università degli Studi di Foggia (Włochy), Universidad Católica San Antonio de Murcia (Hiszpania); jedną na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym z Ernst-Moritz Arndt Universität Greifswald (Niemcy); jedną na Wydziale Nauk o Zdrowiu z Universidad de Málaga

Studentka WNoZ Kinga Bobrowska, dr Bożena Gorzkowicz

Jolanta Słoboda, Ewelina Klepacz

(Hiszpania) – kierunek pielęgniarstwo, wymiana dla nauczycieli akademickich. W przyszłości planowane jest poszerzenie tej umowy o wyjazdy studentów. W maju 2016 r. dr Bożena Gorzkowicz – pełnomocnik dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu ds. Programu Erasmus+, oraz pracownicy Działu Wymiany Studentów i Pracowników wyjechali na wizytę monitorującą na uniwersytet w Maladze, gdzie od października studenci kierunku lekarskiego i fizjoterapii naszej uczelni kontynuowali naukę na studiach.

STUDENCI

Studenci naszej uczelni mogą w ramach programu Erasmus+ skorzystać z:

- wyjazdów na studia na zagraniczną uczelnię, z którą PUM ma podpisaną umowę (na jeden lub dwa semestry);
- wyjazdów na praktykę do zagranicznego przedsiębiorstwa/firmy, placówki naukowo-badawczej, organizacji non-profit (od 2 do 12 miesięcy);
- wyjazdów absolwentów na zagraniczne praktyki absolwenckie, która mogą być realizowane w ciągu jednego roku od ukończenia studiów, do przedsiębiorstwa/firmy, placówki naukowo-badawczej, na uczelnię oraz do innych instytucji (od 2 do 12 miesięcy).

Wyjazdy studentów otrzymujących stypendium socjalne oraz studentów niepełnosprawnych są finansowane z budżetu Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój.

Najlepszą rekomendacją wyjazdów studentów na studia i praktyki finansowanych z funduszy programu Erasmus+ są wypowiedzi samych stypendystów. Oto niektóre z nich:

Program Erasmus+ dla odważnych

Moja przygoda z Erasmusem rozpoczęła się we wrześniu 2015 r. w słoweńskim Novo Mesto. Swoje doświadczenia dzieliłam z dwiema koleżankami z uczelni.

*Studenci i nauczyciele Faculty of Health Sciences okazali się pomocni i przyjaźni, starali się ułatwić nam pobyt oraz studiowanie w nowym dla nas miejscu. Jako pierwsze zagraniczne studentki na uniwersytecie w Novo Mesto wzbudzałyśmy zainteresowanie słoweńskich kolegów. Mogłyś*my zawsze liczyć na ich pomoc, szczególnie *podczas zajęć praktycznych w miejskim szpitalu. W pracy pielęgniarskiej najważniejszy jest kontakt z pacjentem oraz zespołem, a dzięki dobrej współpracy ze słoweńskimi studentami nie było to dla nas problemem.*

Mieszkańcy okazali nam dużo serdeczności, podchodzili do nas z zainteresowaniem i mimo barier językowych, chętnie z nami rozmawiali i byli szczęśliwi, słysząc, *jak próbujemy porozumiewać się z nimi w ich ojczystym języku, którego poznawanie ułatwił nam zorganizowany przez uczelnię kurs języka słoweńskiego.*

Dla mnie osobiście ten wyjazd był sprawdzianem samodzielności i umiejętności językowych, dał możliwość poznania innej kultury, zdobycia nowych doświadczeń.

Novo Mesto

Nie ukrywam, że program Erasmus jest dla odważnych i zdeterminowanych osób, jednak bagaż doświadczeń i wspomnień pozostaje na całe życie.

Kornelia Bereźnicka
studentka pielęgniarstwa

Wiele możliwości rozwoju

Greifswald – urokliwe miasteczko studenckie, słynące z jednego z najstarszych uniwersytetów w Niemczech. Medycyna na świetnym poziomie, miasto przyjazne studentom, idealne dla rowerów. Wiele możliwości rozwoju językowego, sportowego. Niezapomniane wspomnienia i wspaniali ludzie z całego świata. Polecam.

Gosia
studentka medycyny

Z programu Erasmus+ skorzystali także studenci z uczelni partnerskich, którzy przyjechali na PUM z Hiszpanii, Włoch, Portugalii, Słowenii, aby realizować część swoich studiów oraz praktyki. Po raz pierwszy dwoje studentów z Portugalii z kierunku Languages for International Relations uczestniczyło w dwumiesięcznej praktyce przygotowanej przez Dział Wymiany Studentów i Pracowników we współpracy z Działem Funduszy Zewnętrznych, Działem Nauki i Współpracy z Zagranicą, Działem Promocji i Centrum Transferu Technologii. Mariana i António napisali o swoich wrażeniach:

My Erasmus experience

"Those who pass by us, do not go alone, and do not leave us alone; they leave a bit of themselves, and take a little of us" – Antoine de Saint-Exupéry

During the first week, I was discovering the city and I was amazed with it – architecture, the weather, the places by the river, even the trams, I was loving every single thing.

I loved the fact of having real contact with different fields: Erasmus Students process itself, Projects for children in order to help them with different kind of diseases, New Medical Researches, New ways of prevent and treatment… all of this fascinated me, because I realize that this is my study area too, this is International Relations – raising money to create projects in order to help sick people and other kind of situation and giving the opportunity to students go abroad improving their skills and learning more about their future jobs, which is one of the most importants in the world.

I still feel something in the air, and now, I know that it is real. Szczecin changed my life, and I'll take some of this city with me, indeed. I just have to thank everyone who received me here and for making me feel like home, especially Ewelina Klepacz and Jolanta Sloboda, they were the best with us. Now, I will leave and I'll take some żurek and pierogi with me because I already know that I will miss these tasty things so much.

Just one more thing, I finally learn how to say Szczecin, and now that I learn, I'll never, ever forget. Do widzenia i dziękuję bardzo!!!

Mariana Henrique

Erasmus in Szczecin

I am a Portuguese Student of Languages for International Relations and I opted to do my Internship in Szczecin.

This was my first time studying abroad and I had lots of expectations on this adventure, because I had to leave my home, my family, my friends and go to other country, learn their cultural habits and of course speak polish… or at least try it!

Since the beginning, I knew that this city would give me amazing and unforgettable experiences that I never could have in my country.

Travelling abroad is more than just a trip, or just move to other place, is collecting moments with new people and discover the variety of cultural and personal values.

Inside our internship, I only have good memories and from PUM, I can only say that I'm so thankful that I came to Szczecin to meet this people, everybody from the offices that I was involved, I've learn a lot with every single person that I've been working to. Above all, I have to thank to the coordinators of the Student and Staff Mobility Office of receiving us very well and helped us a lot in our work.

With this Erasmus experience, I learn new cultural and the relations that I could stablish here, will help

Mariana Henrique, Antonio Xavier

me in several resolutions in my course and that is the propose of travelling abroad and this internship.

António Xavier

PRACOWNICY

O wyjazd w ramach programu Erasmus+ mogą ubiegać się również nauczyciele akademiccy oraz pracownicy administracji.

Nauczyciele akademiccy mogą wyjechać na zagraniczne uczelnie wyższe, z którymi Pomorski Uniwersytet Medyczny podpisał umowy międzyinstytucjonalne, w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych, będących integralną częścią aktualnego programu nauczania na uczelni przyjmującej. Pracownicy PUM mogą także wyjechać w celach szkoleniowych do instytucji zagranicznych, w tym na uczelnie partnerskie, w celu doskonalenia umiejętności i kwalifikacji, podnoszenia kompetencji potrzebnych w ich pracy oraz w celu wymiany doświadczeń, poszerzenia wiedzy w danej dziedzinie.

W minionym roku akademickim z oferty programu Erasmus+ skorzystało kilkoro pracowników naszej uczelni, m.in. z Zakładu Histologii i Embriologii, Zakładu Farmakologii, Zakładu Pielęgniarstwa Chirurgicznego i Ratunkowego oraz z Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą, którzy po powrocie opisali swoje przeżycia.

Strzał w dziesiątkę

Erasmus Week w Bragancy, w Portugalii, był tygodniem wyjątkowym i doskonale zorganizowanym, łączącym przyjemne z pożytecznym. Warsztaty oraz wykłady ze studentami dały mi możliwość sprawdzenia swoich umiejętności w międzynarodowym środowisku. Dodatkowo, mogłam dowiedzieć się, jak są prowadzone zajęcia, jakie metody nauczania są wykorzystywane oraz jakie są relacje student – nauczyciel na zagranicznej uczelni. Muszę przyznać, nauczyłam się bardzo wiele, zarówno od prowadzących zajęcia, którzy mieli szeroką wiedzę i bogate doświadczenie, jak również od innych uczestników zajęć pochodzących z różnych zakątków świata.

Dr Kamila Misiakiewicz-Has

Zajęcia oraz wykłady ze studentami w międzynarodowym środowisku były nowym i zarazem przyjemnym doświadczeniem. Władze uczelni w Bragancy jeszcze bardziej uprzyjemniły spędzony tam tydzień przez organizowanie wielu dodatkowych zajęć, takich jak spacer z przewodnikiem po mieście, kolacja integracyjna z portugalską muzyką w uczelnianej kantynie, pięciokilometrowy bieg, wykład dotyczący kultury i języka portugalskiego oraz wycieczka po winnicach, w których powstaje znane na całym świecie wino porto.

Uważam, że wyjazd w ramach program Erasmus+ był strzałem w dziesiątkę. Tego typu wyjazdy pozwalają zdobyć wiedzę, umiejętności oraz nawiązać kontakty z międzynarodową społecznością akademicką, które z pewnością wpłyną na polepszenie jakości pracy na uczelni macierzystej.

dr Kamila Misiakiewicz-Has
Katedra i Zakład Histologii i Embriologii

Bogactwo doświadczeń

Podczas International Staff Week,,Speaking the same languages: improving communication, enhancing mobility", który został zorganizowany przez Universidad de Navarra w Hiszpanii, miałam możliwość zapoznania się z pracą różnych jednostek tego uniwersytetu, wymiany doświadczeń, poznania ciekawych ludzi. W gronie uczestników znalazły się osoby z całego świata, w tym m.in. Niemcy, Francuzi, Kanadyjczycy, Anglicy, Węgrzy, którzy w swojej codziennej pracy zajmują się nawiązywaniem współpracy z innymi krajami w celach naukowych i dydaktycznych. Pierwsze spotkanie polegało na przedstawieniu swojej macierzystej uczelni. Po zakończonych zajęciach organizatorzy przedstawili nam krótko historię kampusu Universidad de Navarra wraz z degustacją lokalnych tapas.

Zgodnie z programem International Staff Week, każdy uczestnik mógł zapisać się na spotkania i sesje w różnych miejscach w kampusie. Wśród nich znalazły się takie działy, jak: medycyna, architektura, komunikacja społeczna, teologia.

Zgodnie z profilem naukowym Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, udałam się na spotkanie dotyczące działu medycznego. Na miej-

scu zwiedziłam centrum symulacji medycznej, gdzie adepci medycyny uczą się zabiegów medycznych, resuscytacji, opieki nad wcześniakiem oraz wykonują wiele innych czynności niezbędnych do prawidłowej pracy lekarza.

Mój pobyt był bardzo interesujący poznawczo, wzbogacił moje doświadczenia, które będę mogła wykorzystać w mojej pracy.

Izabela Kuczyńska
Dział Nauki i Współpracy z Zagranicą

Zapraszamy wszystkich studentów i pracowników Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego do korzystania z możliwości, jakie proponuje Program Erasmus+!

Jolanta Słoboda
Dział Wymiany Studentów i Pracowników

Zdjęcia: Bożena Gorzkowicz, Jolanta Słoboda, Kornelia Bereźnicka, Kamila Misiakiewicz-Has, Izabela Kuczyńska

PUM NA ŚWIECIE

Każdego roku pracownicy naukowi Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie prezentują wyniki swoich badań na całym świecie oraz nawiązują współpracę z naukowcami z różnych ośrodków, biorąc udział w kongresach, sympozjach i zjazdach naukowych, rzadziej w szkoleniach i stażach naukowych. Uczestniczą także w spotkaniach w ramach realizowanych projektów badawczych oraz w charakterze ekspertów w swoich dziedzinach.

Średnio w ciągu roku Dział Nauki i Współpracy z Zagranicą ewidencjonuje około 250 wyjazdów zagranicznych – w obrębie UE, najczęściej do Niemiec, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, ale także do USA, Rosji i Chin.

Przedstawionymi niżej wypowiedziami rozpoczynamy prezentację aktywności naszych pracowników na arenie międzynarodowej, mając nadzieję, że tradycją będzie dzielenie się swoimi doświadczeniami w tym zakresie ze społecznością akademicką naszej uczelni.

Dr hab. Grażyna Adler, prof. PUM

kierownik Samodzielnej Pracowni Gerontobiologii
Współpraca naukowa, 31.07–30.08.2016 r., Sarajewo, Bośnia i Hercegowina

W tym roku odbyłam miesięczny staż w Bośni i Hercegowinie w Laboratory for Molecular Medicine, Centre for Genetics, Medical Faculty University w Sarajewie oraz w International Burch University, także w Sarajewie. Wizyta była kontynuacją trwającej od 2011 r. współpracy naukowej, a szereg spotkań podczas pobytu pozwolił zaplanować dalsze działania dotyczące wspólnych badań, publikacji, a także pierwszej w Sarajewie obrony rozprawy doktorskiej, której jestem promotorem, a która zaplanowana jest na marzec 2017 r. Kluczowym punktem pobytu była praca w laboratorium nad wspólnymi projektami, wymiana doświadczeń, wspólne rozwiązywanie problemów i spotkania ze studentami. W listopadzie na imienne zaproszenie wzięłam udział w uroczystości 70. rocznicy Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Saraje-

wie. Plany na przyszłość obejmują kontynuację tematów związanych z genetycznymi czynnikami ryzyka trombofilii i choroby Leśniowskiego–Crohna w populacji Bośni i Hercegowiny, rozszerzenie współpracy dotyczącej epidemiologii genetycznej na inne kraje bałkańskie, a także rozszerzenie współpracy i zainicjowanie wymiany studentów oraz kadry między uczelniami w Polsce i Bośni i Hercegowinie.

Oprócz aktywności naukowej nie mogło zabraknąć w gościnnym Sarajewie czasu na relaks i doświadczenia artystyczne. W czasie mojego pobytu odbywał się kolejny, 22. Festiwal Filmowy. W tym roku gościem specjalnym był Robert de Niro. Festiwal odbywa się nieprzerwanie od 22 lat, czyli od zakończenia wojny w Bośni (1992–1995), odwiedzają go znani aktorzy z całego świata, a wśród nich: Angelina Jolie, Brad Pitt, czy Benicio del Toro. Piękna, dziewicza przyroda, szczerzy i empatyczni ludzie, młodzi z zapałem do nauki i pracy, magiczne, przesycone historią otoczenie, bałkańska kuchnia i muzyka, czasem konflikty, ale gdzie ich nie ma.

Zasłyszane podczas wizyty w Dziale Kadr naszego Uniwersytetu zdanie dr Adler powtarza często: „...każdy musi mieć swoje Sarajewo".

Dr hab. Maria Gańczak, prof. PUM

kierownik Zakładu Epidemiologii i Zarządzania
Konferencja, 18–21.09.2016 r., Tampere, Finlandia

W dniach 18–21 września 2016 r. w Tampere, w Finlandii – ojczyźnie Sibeliusa i Muminków, reniferów i sauny, krainie tysiąca jezior – odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona zapobieganiu urazom oraz promowaniu bezpiecznych zachowań – 12th International Conference on Injury Prevention and Safety Promotion, Safety 2016. Uczestniczyło w niej 1100 osób ze 120 krajów, w tym troje delegatów z Polski.

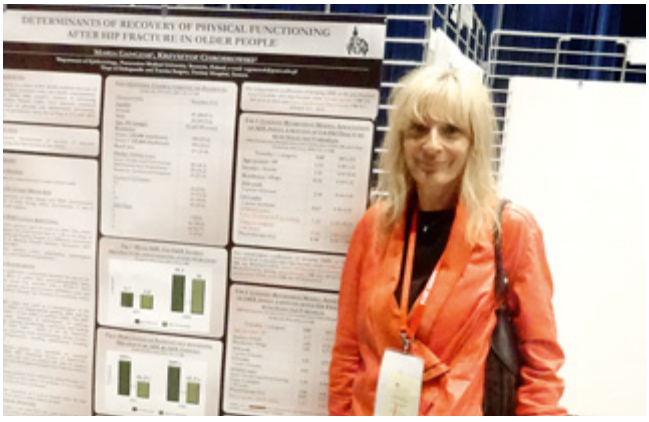

Podczas konferencji odbyło się 140 sesji, przedstawiono 1004 prezentacje i doniesienia zjazdowe, które obejmowały różnorodne zagadnienia, w tym bezpieczeństwo dzieci (także bezpieczeństwo w instytucjach edukacyjnych) i ludzi starszych, transportu, pracy, sportu, walka z przemocą. Sporo uwagi poświęcono metodom implementacji osiągnięć naukowych do praktyki.

Reprezentując Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie, przedstawiłam dwa doniesienia. Jedno dotyczyło czynników wpływających na powrót do aktywności funkcjonalnej u starszych osób po złamaniu bliższego końca kości udowej (Determinants of recovery of physical functioning after hip fracture in older people), drugie – badania interwencyjnego z zakresu wiedzy i praktyk zawodowych odnoszących się do bezpiecznego wykonywania iniekcji wśród pielęgniarek z oddziałów zabiegowych losowo wybranych szpitali województwa zachodniopomorskiego (Knowledge and practice of injection safety among surgical nurses in north west Poland: an intervention study). Doniesienia spotkały się z dużym zainteresowaniem, zaś udział w konferencji Safety 2016 był doskonałą okazją do wymiany wiedzy, poglądów i doświadczeń dotyczących zagadnień związanych z bezpieczeństwem, jak również nawiązania kontaktów z innymi uczestnikami, reprezentującymi instytucje naukowe z różnych regionów świata.

Dr hab. Anna Jakubowska, prof. PUM

Zakład Genetyki i Patomorfologii
Konferencja BCAC, CIMBA, COMLEXO/BRIDGE,
8–13.04.2016, Kota Kinabalu, Malezja

Od 2006 r. uczestniczymy w wieloośrodkowych projektach realizowanych w ramach międzynarodowego konsorcjum Breast Cancer Association Consortium (BCAC) i Consortium of Investigators of Modifiers of BRCA1/2 (CIMBA).

Celem BCAC jest identyfikacja nowych genów związanych z ryzykiem raka piersi oraz określenie rzeczywistego ryzyka raka dla nosicielek mutacji tych genów. W CIMBA głównym założeniem jest identyfikacja czynników genetycznych modyfikujących zachorowanie na raka piersi i jajnika u nosicielek mutacji genów BRCA1 i BRCA2. Obecnie w BCAC i CIMBA zrzeszonych jest ponad 150 ośrodków z całego świata. Regularnie co około dziewięć miesięcy organizowane są spotkania członków konsorcjów, na których omawiane i dyskutowane są najważniejsze wyniki realizowanych projektów

i podejmowane kluczowe decyzje nt. następnych badań. W 2016 r. spotkanie odbyło się w dniach 8–13 kwietnia w Kota Kinabalu na Borneo.

Dominika Maciejewska

doktorantka Zakładu Biochemii i Żywienia Człowieka,
Sympozjum, 2–04.06.2016 r., Sankt Petersburg, Rosja

Międzynarodowe konferencje i sympozja naukowe to wielka szansa na poszerzenie wiedzy i horyzontów, jak również nawiązanie zagranicznej współpracy. Sympozjum Anitschkow Days organizowane przez Międzynarodowe Towarzystwo Badań nad Miażdżycą w Sankt Petersburgu w dniach 2–4 czerwca było niewątpliwie takim wydarzeniem. Wykłady znakomitych prelegentów z całego świata oraz możliwość przedstawienia swoich badań były jednym z ważniejszych wydarzeń w karierze młodego naukowca. Niezwykłą okazją był pobyt w Petersburgu w czasie białych nocy. Po wyczerpującym dniu wykładów można było poznać kulturę i poczuć klimat miasta jeszcze przez wiele godzin, zanim słońce schowało się za horyzont. Ktoś kiedyś powiedział, że „Petersburg to Wenecja Północy"; pływając łodzią po niezliczonych kanałach przecinających historyczne centrum miasta, trudno jest choć na chwilę odwrócić wzrok. Piękne zabytki, przepyszne jedzenie oraz serdeczna kultura Rosjan czyni Petersburg jedynym w swoim rodzaju miejscem, w którym czuć jeszcze klimat czasów powieści Dostojewskiego.

Prof. Jerzy Samochowiec

kierownik Katedry Psychiatrii
Zjazd Europejskiego Towarzystwa Psychiatrycznego (EPA 2016), 11–16.03.2016 r., Madryt, Hiszpania

W dniach 11–16 marca 2016 r. jako członek zarządu Europejskiego Towarzystwa Psychiatrycznego – European Psychiatric Association (EPA), miałem przyjemność reprezentować Polskie Towarzystwo Psychiatryczne (PTP) na corocznym zjeździe EPA, z którym nasza organizacja aktywnie współpracuje.

EPA to największa organizacja psychiatryczna w Europie, zrzeszająca przedstawicieli 40 stowarzyszeń psychiatrycznych z 80 krajów, skupiająca 78 000 psychiatrów. Misją Europejskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego jest poprawa psychiatrii i zdrowia psychicznego w Europie. Zadaniem współpracy PTP i EPA jest wspieranie opartego na dowodach rozwoju ochrony zdrowia psychicznego w całej Europie.

EPA obejmuje ogólnoeuropejską sieć specjalistów posiadających zróżnicowane doświadczenie zawodowe, którzy udzielają porad, wskazówek i służą pomocą we wszystkich obszarach rozwoju opieki zdrowotnej w zakresie zdrowia psychicznego – od badań naukowych i pilotażowych, przez randomizowane, kontrolowane badania kliniczne i duże badania obserwacyjne, po ocenę i rozbudowę programów zdrowotnych, usług opieki zdrowotnej i interwencji. Nasze rekomendacje obejmują promowanie wyjątkowej pozycji EPA w Europie oraz zacieśnienia współpracy z Komisją Europejską, europejską sekcją Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i innymi odpowiednimi organizacjami międzynarodowymi, a także rządami poszczególnych krajów europejskich. EPA powinno dążyć do wzmocnienia swojej pozycji i zwiększenia udziału w przygotowaniu i realizacji priorytetów badawczych w Europie.

Regularne telekonferencje z Komisją ds. Narodowych Towarzystw Psychiatrycznych, w których bierzemy udział, spotkania w obrębie Zarządu Głównego EPA czy obecność na zjazdach EPA pozwalają PTP włączyć się aktywnie w prace na rzecz rozwoju ochrony zdrowia psychicznego w Europie, ale także pokazywać nasze polskie problemy psychiatrii i próbować szukać rozwiązań na modelach innych rozwiniętych krajów europejskich. W Polsce na kongresach gościliśmy przedstawicieli Zarządu

Głównego EPA, m.in. prof. Wolfganga Gebela – prezydenta EPA, prof. Danutę Wasserman, byłego prezydenta EPA, i planujemy w tym roku gościć prezydenta–elekta – prof. Silvanę Galderisi.

Dr Ewa Wunsch

kierownik Zakładu Medycyny Translacyjnej
11th International Symposium of Gastroenterology,
12–14.05.2016 r., Sankt Petersburg, Rosja

Podczas uroczystej gali towarzyszącej kongresowi gatroenetrologicznemu 11th International Symposium of Gastroenterology w Sankt Petersburgu nagrodę za najlepszą pracę naukową z dziedziny gastroenterologii i hepatologii za lata 2013–2014 z obszaru Europy Środkowej/Wschodniej odebrała dr Ewa Wunsch.

Nagrodzona praca pt. „Prospective evaluation of ursodeoxycholic acid withdrawal in patients with primary sclerosing cholangitis" ukazała się w wiodącym czasopiśmie hepatologicznym – „Hepatology", 2014, 60, 3, a znaczenie doniesienia zostało docenione w artykule wstępnym. Wnioski płynące z zaprezentowanych doświadczeń są nadal szeroko dyskutowane podczas konferencji naukowych oraz w prasie specjalistycznej i stały się impulsem do zmiany strategii leczenia PSC na świecie. Nagroda jest przyznawana od 1993 r. raz na dwa lata.

Doktor Ewa Wunsch prowadziła badania między innymi w ramach grantów badawczych Narodowego Centrum Nauki w Krakowie, funduszu na utrzymanie potencjału badawczego, jest dwukrotną stypendystką Funduszu na rzecz Nauki Polskiej oraz stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, laureatką nagrody Amicus Scientiae et Veritatis dla wybitnych młodych naukowców. W 2015 r. została finalistką Nagród Naukowych tygodnika „Polityka" oraz laureatką plebiscytu „Polacy z werwą".

Oprac. Iwona Ciechanowicz
Dział Nauki i Współpracy z Zagranicą

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój

PUM

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

WSPÓŁPRACA SŁUŻB RATOWNICZYCH W ŚRODOWISKU TAKTYCZNYM

Interdyscyplinarne zajęcia dodatkowe nt. „Współpracy służb ratowniczych w środowisku taktycznym" realizowane w formie warsztatowej przygotowali pracownicy Kliniki Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Medycyny Ratunkowej oraz Zakładu Interwencji Klinicznych i Medycyny Katastrof.

W zajęciach uczestniczyło 30 osób – studentów kierunków pielęgniarstwo oraz lekarskiego i policjantów Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie z wydziału prewencji. Spotkanie odbyło się w Ośrodku Strzeleckim im. J. Flaszy w Pucicach. Kierownikiem warsztatów była dr Beata Wudarska, adiunkt Kliniki Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Medycyny Ratunkowej. Zajęcia prowadzili: mgr Natalia Bobak, wykładowca Zakładu Interwencji Klinicznych i Medycyny Katastrof oraz mgr Dawid Surowicz, doktorant Studium Doktoranckiego i pracownik Kliniki Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Medycyny Ratunkowej. Konsultantem merytorycznym i prowadzącym był mgr Michał Kurdziel,

doktorant Studium Doktoranckiego i pracownik Kliniki Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Medycyny Ratunkowej. W organizacji warsztatów pomagał lek. Bartosz Miazgowski, absolwent kierunku lekarskiego PUM w Szczecinie.

Kursanci w trakcie szkolenia wysłuchali wykładu dotyczącego medycyny taktycznej. Poznali podstawowe standardy TCCC (Tactical Combat Casualty Care – taktyczno-bojowa opieka nad poszkodowanym). Najczęstszymi przyczynami zgonów na polu walki są krwotoki z kończyn – około 60% wszystkich zgonów, 33% zgonów powoduje odma prężna, a 6% – niedrożność dróg oddechowych. Dlatego każdy uczestnik szkolenia zapoznał się z technikami zaopatrywania krwotoków w środowisku taktycznym. Słuchacze samodzielnie nakładali stazy typu Cat i Soft (opaski uciskowe zalecane w sytuacji zranienia kończyn z masywnym krwawieniem tętniczym lub żylnym, niemożliwym do opanowania tradycyjnymi sposobami), wykonywali bezpośredni ucisk krwotoku poprzez „upakowanie rany", poznali właściwości środków hemostatycznych zawartych w zestawie osobistym każdego żołnierza i policjanta. Dowiedzieli się, jak prawidłowo zaopatrzyć rany klatki piersiowej, nauczyli się zakładania opatrunków Asherman, Bolin i Russel Chest Seal oraz jak prowizorycznie zaopatrzyć odmę otwartą. Poznali techniki przyrządowego i bezprzyrządowego udrażniania dróg oddechowych oraz standardy pracy z dużą liczbą osób poszkodowanych przy niedoborze sił i środków ratunkowych.

Ostatnim elementem warsztatów była symulacja zdarzenia z dużą liczbą poszkodowanych. Do zadań studentów należało rozpoznanie miejsca zdarzenia, wydzielenie stref działania, segregacja osób poszkodowanych i ewakuacja ze strefy niebezpiecznej do punktu pomocy medycznej.

Wspólne ćwiczenia ukazały istotę współpracy podmiotów działających w ramach KSRG (Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego) i Państwowego Systemu Ratownictwa Medycznego.

Zajęcia dodatkowe przeprowadzono w ramach projektu pn. „Centrum Innowacyjnej Edukacji Medycznej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie", współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, Oś priorytetowa V Wsparcie dla obszaru zdrowia, Działanie 5.3. Wysoka jakość kształcenia na kierunkach medycznych.

Natalia Bobak
Zakład Interwencji Klinicznych i Medycyny Katastrof
Zdjęcia Bartosz Miazgowski

ABSOLWENCI POMORSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ W SZCZECINIE 1967 WYDZIAŁ LEKARSKI I ODDZIAŁ STOMATOLOGII

Serdecznie zapraszamy na uroczystości związane z 50-leciem uzyskania dyplomu, które odbędą się 22–23 września 2017 r. w Szczecinie. Początek obchodów 22 września w Rektoracie PUM przy ul. Rybackiej 1 o godz. 13.00.

Opłatę za uczestnictwo w wysokości 350 zł prosimy wpłacić na konto Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie do 31 maja 2017 r. ING Bank Śląski: 981050 1559 1000 0022 1716 8034 Hasło: Zjazd 50-lecia.

Zakwaterowanie we własnym zakresie. (Proponujemy Hotel Rycerski, tel. 91 814 66 01, Hasło: Zjazd 50-lecia lub Hotel Słowiański, tel. 91 81 25 461).

Zgłoszenia z imieniem i nazwiskiem z okresu studiów prosimy kierować pod adresem organizatorów:

Marta Pacuła-Kołodziej, tel. 91 422 82 42, 662 244 750, Krystyna Kotowska-Honczarenko, e-mail: khonczar@pum.edu.pl

Prosimy o szybkie zgłoszenia i dokonanie wpłat.

LOKALNA POLITYKA SENIORALNA W RAMACH PROJEKTU PROGRESSUS

W okresie od kwietnia do grudnia 2016 r. Fundacja Instytut Rozwoju Nauk o Zdrowiu i Usług Medycznych „Pro Longa Vita" przy współpracy pracowników PUM przeprowadziła badania w ramach projektu pn. „PROGRESSUS – projekt obywatelskiego wsparcia tworzenia/zmian lokalnych polityk senioralnych wobec osób 60+ realizowanych na obszarze metropolii szczecińskiej", dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Nadzór merytoryczny nad projektem objęła prof. Beata Karakiewicz.

Głównym celem projektu był wzrost zaangażowania obywateli poprzez wsparcie przez nich działań lokalnych instytucji publicznych, społecznych i gospodarczych z terenu metropolii szczecińskiej poprzez opracowanie ekspertyzy i rekomendacji do tworzenia, zmian czy usprawnień działań i polityk publicznych wobec osób 60+.

W badaniach wykorzystano metodę badań jakościowych RPAR (Rapid Policy Assessment and Response), którą opracowano w Stanach Zjednoczonych na Uniwersytecie Temple w Filadelfii. W Polsce zaimplementowała ją prof. Beata Karakiewicz, kierownik Katedry i Zakładu Zdrowia Publicznego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. Głównym założeniem metody RPAR jest szybka ocena prawa i polityki, kończąca się uzyskaniem konkretnej rekomendacji zmian i usprawnień badanego obszaru. Metoda ta polecana jest głównie do badań związanych z kwestiami społecznymi oraz zdrowotnymi.

Pierwszym etapem badania było powołanie gremium doradczego, którego głównym zadaniem był nadzór merytoryczny nad przebiegiem badań oraz wyznaczenie kierunku działań dla grup fokusowych. W gremium doradczym znaleźli się eksperci w obszarze prowadzonych badań, tj. prof. Beata Karakiewicz, dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, dr hab. Jacek Brodowski, dr Magdalena Kamińska, dr Marta Giezek, dr Maria Ilnicka-Mądry, dr Paulina Zabielska, dr Andrzej Klim, mgr Barbara Masna, mgr Jacek Ciechowicz, mgr Rafał Dąbrowski oraz mgr Joanna Tomczak. Kolejnymi etapami było przeprowadzenie analizy Desk Research oraz badania fokusowe w trzech grupach: ochrona zdrowia, pomoc społeczna i osoby

w wieku 60+. Działania te miały na celu identyfikację czynników społecznych, ekonomicznych i zdrowotnych wpływających na regionalną politykę senioralną.

Głównym rezultatem projektu było powstanie raportu końcowego pt. „Identyfikacja czynników społecznych, ekonomicznych, zdrowotnych warunkujących kształt lokalnych polityk senioralnych na terenie metropolii szczecińskiej w profilaktyce wykluczenia osób 60+ na lata 2016–2025", którego upowszechnienie wśród instytucji publicznych, społecznych i gospodarczych obszaru metropolii szczecińskiej pozwoli na prowadzenie przez nie

skuteczniejszych działań oraz lokalnych polityk publicznych wobec osób 60+.

Należy zauważyć, że obecna sytuacja demograficzna warunkuje konieczność tworzenia centralnych, jak i regionalnych polityk senioralnych poszukujących systemowych rozwiązań, zmierzających m.in. do: wydłużania aktywności społeczno-zawodowej, poprawy jakości i komfortu życia, jak również poprawy stanu zdrowia społeczeństwa.

Monika Paszkiewicz
Instytut Rozwoju Nauk o Zdrowiu i Usług Medycznych „Pro Longa Vita”
Zdjęcia Tomasz Osman

SZTUKA, FILOZOFIA I MEDYCYNA

Studium sztuki, filozofii i medycyny to odbywające się od ponad roku w Starej Rzeźni w Szczecinie, w loftach na Łasztowni w Centrum Kultury Euroregionu, CSL Internationale Spedition spotkania, poszukujące relacji sztuki i filozofii z medycyną, abyśmy byli zdrowi, życie miało sens i było piękne. Poszukiwanie tych związków jest jednocześnie poszukiwaniem miejsca medycyny w życiu ludzi i innych dziedzin ich aktywności. Zawsze to lepiej, gdy mądrość i piękno rozwijają się w zdrowiu niż w chorobie. Oczywiście, można znaleźć przykłady, kiedy choroba przywraca w pewnym zakresie mądrość i piękno życia. Choroba może uświadomić, że życie jest piękne, ma sens, którego nie dostrzegaliśmy, będąc zdrowymi. Czy takie doświadczenie jest potrzebne? Nie jest to pytanie na miarę Wiliama Szekspira: „być albo nie być”, jednak w kwestii choroby dotyczy większości ludzi, a w kwestii śmierci – wszystkich.

Tematy dotychczasowych spotkań to „Architektura zdrowia”, „Autoterapia”, „Biblioterapia”, „Człowiek i środowisko”, „Dieta i łakomstwo”, „Dotyk i choreoterapia”, „Lekarze artyści i filozofowie”, „Sielskie życie”, „Sztuka ratowania i etyka zabijania”, „Witkiewicz i doping”, „Sztuka żartowania”, „Sztuka kulinarna i głód”, „Relacje sztuki, filozofii i medycyny”, oraz ostatnie z gościem prof. Bogusławem Machalińskim, rektorem Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie „Medycyna regeneracyjna, teraźniejszość czy obietnica”. Kolejne to „Medycyna etniczna i współczesna, chciany romans?”. Pytanie dotyczy upływu czasu i rozwoju medycyny. Było zadawane chyba zawsze. A brzmi ono: czy chciałbym być lekarzem bez osiągnięć współczesnej medycyny, wyłącznie na gruncie filozofii i sztuki? Czy sztuka i filozofia mogą rozwijać się bez uwzględnienia osiągnięć medycyny?

W każdym spotkaniu jest trochę sztuki, która w sposób niewerbalny mówi o tym, o czym mówiono. To tak jak z muzyką filmową czy spektaklem teatralnym, które modyfikują scenariusz i obraz. Na drugim końcu takiego przedstawienia jest balet, w którym nie ma słów, jest tylko ruch i muzyka. Zadziwiające, jak bardzo można mówić, nie mówiąc ani słowa. Tak też bywa w medycynie, pacjent więcej

Prof. Bogusław Machaliński

Prof. Jacek Rudnicki

wyczytuje z twarzy, postawy i gestów lekarza niż z tego, co mówi.

Oczywiście, nie zmienia to w zasadniczy sposób naszej wiary w Evidence Base Medicine, dane epidemiologiczne o aktualnej i oczekiwanej długości życia, zachorowalności i śmiertelności na poszczególne choroby ani nie osłabia woli leczenia rzadkich chorób i produkcji leków sierocych, które tworzy się bez prowadzenia normalnych badań naukowych ze względu na brak pacjentów do takich badań i niewielki rynek zapotrzebowania. Dla przykładu, roczna kuracja napadowej nocnej hemoglobinurii, występującej u jednej osoby na milion, lekiem eculizumab kosztuje 1 mln 270 tys. zł. Takich chorób i leków jest znacznie więcej, podobnie jak ludzi z chorobami rzadkimi, którzy mają takie samo znaczenie z punktu widzenia filozofii i sztuki, jak ludzie zdrowi.

Profesor Bogusław Machaliński zaprezentował medycynę regeneracyjną w sposób realistyczny,

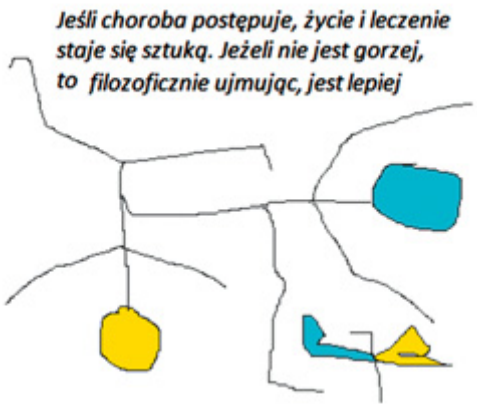

omówił jej możliwości lecznicze i możliwe powikłania, a także przedstawił perspektywę możliwych zastosowań i efektów. Krytyczny wykład jak najbardziej potrzebny. W przeciwnym razie właściwy rozwój tej dziedziny byłby zagrożony przez niezrozumiane nadzieje chorych i lekarzy.

Jacek Rudnicki
Zdjęcia Agnieszka Szylar

PRAWA PACJENTA

W listopadzie, z okazji Światowego Miesiąca Świadomości Raka Płuca, Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca podjęło współpracę z Katedrą i Zakładem Zdrowia Publicznego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, której kierownikiem jest prof. Beata Karakiewicz. Owocem tej współpracy jest broszura wydana przez Stowarzyszenie, zatytułowana „Daj sobie szansę! Poznaj prawa pacjenta!", której autorem jest dr n. zdr. Marta Bażydło. W broszurze postarano się przybliżyć czytelnikowi ideę praw pacjenta,w przystępny sposób omówiono katalog praw przysługujących pacjentom oraz możliwości ich dochodzenia. Broszury będę kolportowane w podmiotach wykonujących działalność leczniczą.

Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca już od 1994 r. otacza opieką osoby chore na nowotwór płuca. Szczeciński oddział Stowarzyszenia powstał w 2008 r. z inicjatywy Anny Żyłowskiej – pacjentki od lat zmagającej się z chorobą. Misją Stowarzyszenia jest przede wszystkim poprawa sytuacji pacjentów chorych na raka płuca. Swoją działalnością Stowarzyszenie chce zwrócić uwagę społeczeństwa na zagrożenia wpływające na zwiększoną zachorowalność na nowotwór płuca oraz zjednoczyć pacjentów, opiekunów, przedstawicieli ochrony zdrowia i polityków w walce z tą chorobą. Stowarzyszenie udziela praktycznego i emocjonalnego wsparcia pacjentom i ich bliskim, promuje profilaktykę raka płuca i zdrowy styl życia, prowadzi akcje edukacyjne, a także wydaje broszury dla pacjentów, poszerzając wiedzę na temat nowoczesnych terapii i poprawiając dostęp do nich.

Broszury wydane przez Stowarzyszenie są dostępne na stronie internetowej:
http://www.rakpluca.szczecin.pl/

Zapraszamy do lektury!

dr n. zdr. Marta Bażydło
Katedra i Zakład Zdrowia Publicznego

Chór pod słynną choinką na Rockefeller Center

Widok z Empire State Building

CHÓR PUM W NOWYM JORKU

Na początku grudnia 2016 r. Chór Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie koncertował w Nowym Jorku z programem, który zawierał najpiękniejsze polskie kolędy. Wyjazd był możliwy dzięki zaproszeniu zespołu przez Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku i ogromną pomoc uczelni. Partnerami tournée był Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego oraz Miasto Szczecin. Wyjazd był nie tylko znakomitą okazją do prezentacji polskiej kultury muzycznej i tradycji kultury narodowej zawartych w polskich kolędach, ale była to również okazja do promocji uczelni, miasta i regionu.

Trzynaście występów, które zespół dał w trakcie 11-dniowego pobytu, to spotkania z bardzo różną publicznością. Już w dniu przylotu, 8 grudnia chór zaśpiewał dla ponad 300 dyplomatów z całego świata, którzy przybyli do Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku na tradycyjne przedświąteczne spotkanie, na które zaprasza co roku konsul RP.

Kolejne dni to kolejne koncerty, a także okazja do poznawania Nowego Jorku ze słynnym Manhattanem – kolebką musicalu, siedzibą światowej finansjery na Wall Street, Central Parkiem czy słynną Piątą Aleją. Ogromnych wzruszeń dostarczyły koncerty dla Polonii, które odbyły się w polskich klubach seniorów i polskich kościołach. Chór śpiewał także dla polskich organizacji polonijnych, w tym dla jednej z największych w USA – Centrum Polsko-Słowiańskiego, oraz dla Centrali Polskich Szkół w Nowym Jorku na tradycyjnym spotkaniu wigilijnym. Spotkanie to odbyło się w Konsulacie Generalnym RP, w trakcie którego minister Adam Kwiatkowski z Kancelarii Prezydenta RP wręczył odznaczenia i medale najwybitniejszym nauczycielom i działaczom za kultywowanie języka polskiego i nauki polskiej, historii i kultury.

16 grudnia chór zaśpiewał w siedzibie ONZ. Koncert zorganizowali pracownicy misji polskiej przy ONZ. Korzystając z wyjątkowej okazji, mogli-

Koncert w kościele Our Lady of Mercy

Foyer w siedzibie ONZ

Koncert w Konsulacie Generalnym RP

Chór na Staten Island

śmy z bliska zobaczyć jedną z najważniejszych sal posiedzeń plenarnych na świecie.

Koncertem, przed którym mieliśmy trochę obaw, był występ w amerykańskiej parafii na Forest Hills, bogatej dzielnicy Nowego Jorku, w kościele Our Lady of Mercy.

Nasze obawy wynikały z niepewności o odbiór naszego repertuaru, bowiem prezentowaliśmy tam tylko polskie kolędy. Jak się okazało, obawy były bezpodstawne, a koncert został przyjęty bardzo serdecznie, z owacją na stojąco.

Będąc w Nowym Jorku, koniecznie trzeba odwiedzić najsłynniejszą ulicę świata – Broadway – ciągnącą się od północnego Manhattanu po jego południowy kraniec. Jest to ulica, w pobliżu której znajdują się miejsca–legendy, jak na przykład Dzielnica Teatralna czy Times Square. To tu światło dzienne ujrzały dzieła jednego z największych kompozytorów musicalowych Andrew Lloyda Webbera „Jesus Christ Superstar" czy „Cats" z wielkim przebojem „Memory". W Nowym Jorku postanowiliśmy odbyć bliskie spotkanie „trzeciego stopnia" z legendarnym przedstawieniem „Cats" w Neil Simon Theatre przy 52. Ulicy. Imponująca choreografia, scenografia, kostiumy, orkiestra i gra aktorska.

Koncert w Bibliotece Publicznej na Greenpoint

Na pewno w pamięci pozostanie wiele widoków, ale jednym z tych, który robi największe wrażenie, jest rozświetlony Times Square. Ale również Empire State Building, Rockefeller Center, High Line Park, Central Park, stacja Grand Central i wiele innych.

W ponad 45-letniej historii chóru było to, obok innych zagranicznych koncertów np. w Izraelu i Meksyku, jedno z najważniejszych przeżyć artystycznych i poznawczych. Mamy nadzieję, że zadanie promocji polskiej kultury, jakiego się podjęliśmy, zostało wypełnione, a emocje, które towarzyszyły naszym występom, są dla nas impulsem do dalszej aktywnej pracy w Chórze Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie pod batutą prof. Ryszarda Handke.

Piotr Szulc
dyrektor Chóru PUM
Zdjęcia: Ewa Owczarska-Szulc, Tomasz Sidorczuk

Rozmowę z prof. Ryszardem Handke po powrocie z tournée przeprowadziła Kinga Brandys, rzecznik prasowy PUM.

Kinga Brandys: Czy tournée za oceanem jest dużym przedsięwzięciem, zwłaszcza dla zawodowego dyrygenta, który prowadzi chór amatorski?

Prof. Ryszard Handke: Tak, to wielkie wyzwanie. Pod względem organizacyjnym pomoc zapewnił mi Piotr Szulc, dyrektor Chóru PUM, i sami chórzyści, którzy na pewnym etapie szybko włączyli się do przygotowań, zajmując się m.in. rezerwacją biletów lotniczych, korespondencją czy zapewnieniem noclegów. Jechaliśmy w grupie blisko 30 osób. Na mnie ciążył obowiązek przygotowania atrakcyjnego programu artystycznego, stąd intensywność prób przed wyjazdem.

Z jakim repertuarem pojechali Państwo za ocean?

– Pojechaliśmy z koncertami kolęd polskich, adresowanymi do różnych licznych, kilkusetosobowych grup odbiorców w kościołach czy konsulacie. Chcieliśmy się tam pokazać jako zespół rzetelnie przygotowany i z ciekawym repertuarem.

Czy przygotowaliście kolędy w języku angielskim?

– Opracowaliśmy kilka kolęd angielskich, takich bardzo tradycyjnych, chętnie śpiewanych w czasie świąt, a głównie w okresie adwentowym, kiedy byliśmy z wizytą, np. „Once in Royal David's City", „O come all ye faithful" (i w tym momencie bohater wywiadu zaśpiewał fragment kolędy), które także wykonuje się u nas pod nazwą „Adeste Fideles", a melodia jest znana na całym świecie. Przygotowaliśmy także dwie ciekawe kolędy hiszpańskie, ponieważ wystąpiliśmy w siedzibie ONZ, gdzie może przyjść niemal każdy. Kiedy rozpoczęliśmy nasz występ, okazało się, że słucha nas około 400 osób, w tym delegacja z polskiego MSZ. Nasze najpiękniejsze polskie kolędy, tradycyjnie opracowane, robiły furorę nie tylko wśród Polonii, której pozwalały powrócić do czasów dzieciństwa i domu rodzinnego. Mokre oczy naszych rodaków widzieliśmy z daleka. Bardzo dobry był także odbiór u publiczności amerykańskiej. To tylko potwierdza, że warto śpiewać i sprawiać ludziom radość.

Pojechaliście dzięki m.in. wsparciu Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, w Ameryce byliście wizytówką uczelni.

– Amerykanie odczytywali naszą nazwę bardzo pozytywnie i bezbłędnie. Były plakaty i programy przygotowane przez organizatorów. Dla Amerykanów skrót PUM to PAM, i tak mogłem wrócić wspomnieniami do brzmienia dawnej nazwy uczelni. Podkreślaliśmy, że jesteśmy chórem uczelnianym i przez nią finansowanym.

Jakie było zainteresowanie prasy i mediów polonijnych?

– Udzieliłem kilku wywiadów prasowych i radiowych, zawsze podkreślając, skąd jesteśmy. Prasa polonijna była zainteresowana rozmowami z nami. W Nowym Jorku odbywają się tysiące wydarzeń, ale jak widać było także miejsce dla nas.

Czy spełnił się Wasz sen o Ameryce?

– Gdybyśmy pojechali tam w latach siedemdziesiątych, wielu z nas przeżyłoby szok. Ale teraz już jesteśmy podobni. Nas najbardziej interesowały kontakty z ludźmi. I mieliśmy ich sporo. Spotkaliśmy fantastyczne osoby, polonijnych nauczycieli, działaczy, organizatorów. To z nimi mogliśmy porozmawiać i zasiąść do wspólnego wigilijnego stołu.

Jakie mają Państwo kolejne plany wyjazdowe? Australia...

– O nie, ale nie ukrywam, że chętnie pojechalibyśmy do Nowej Zelandii... W ostatnich latach udało się nam zrealizować kilka pięknych marzeń i chodzi o to, abyśmy dalej je mieli. Szykujemy repertuar z okazji 50-lecia Chóru PUM i 70-lecia PUM, i to w tej chwili jest dla nas najważniejsze

Koncert chóru w Rektoracie

zadanie. Na pewno musimy pomyśleć o zmianie wizerunku, np. o wymianie strojów i wzmocnieniu zespołu nowymi chórzystami. Pracujemy także nad muzyką nieco lżejszą z repertuaru Kabaretu Starszych Panów. A w przyszłym roku planujemy wyjazd do Portugalii.

Dziękuję za rozmowę.

---

6 grudnia 2016 r. w Rektoracie PUM odbył się koncert kolęd polskich w wykonaniu Chóru PUM. Zespół pod dyrekcją prof. Ryszarda Handke wykonał najpiękniejsze z nich, m.in. „Wśród nocnej ciszy", „Lulajże Jezuniu", „Przybieżeli do Betlejem". Partie solowe zaśpiewała Magdalena Ledworowska. W spotkaniu uczestniczył Jarosław Rzepa, wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego, prof. Jerzy Samochowiec, prorektor ds. nauki PUM, mgr inż. Jerzy Piwowarczyk, kanclerz PUM, oraz licznie zgromadzeni goście i wielbiciele zespołu.

red. Kinga Brandys
Zdjęcia Foto Praktyka

JAK NA STUDIA, TO TYLKO NA PUM!

Co zrobić, aby jeszcze bardziej zainteresować szczecińskich uczniów studiami na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie? Rozwiązaniem są wizyty w szkołach przedstawicieli uczelni czy udział w targach edukacyjnych. Nowością, którą zaproponował rektor PUM, są spotkania z młodzieżą w Rektoracie uczelni. To niepowtarzalna okazja do wszechstronnej i ciekawej prezentacji oferty najlepszej uczelni regionu.

W grudniu na pierwsze takie spotkanie na PUM zaproszono młodzież z kilkunastu szczecińskich szkół średnich. Do auli na Rybacką przyszło blisko 300 uczniów. Ze wstępnych rozmów wynikało, że najwięcej osób jest zainteresowanych studiami na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym.

– Być lekarzem, to jest moje marzenie od dziecka. Lekarzem jest tata i mama – mówiła Marta z V LO.

– Jeszcze nie wiem, ale myślę o studiach w Szczecinie. Bardzo chciałabym być ratownikiem medycznym, pracować w pogotowiu i pomagać ludziom. Dużo wiem, ponieważ należę do harcerstwa – mówiła Ania z LO nr 4.

– Ja chciałabym mieć własny gabinet kosmetyczny – zapewniała Kasia z LO nr 7.

– A ja jestem zdecydowany, zostaję w Szczecinie i będę lekarzem. Sześć lat studiów to tylko przyjemność, słyszałem, że na pierwszym roku najtrudniejsze są egzaminy z anatomii i biochemii – powiedział Mateusz z XIII LO.

Na spotkaniu w auli Rektoratu zaprezentowano wszystkie kierunki studiów na PUM. Młodzież dowiedziała się o możliwościach zatrudnienia i ścieżkach kariery po ukończeniu nauki. Gości przywitał prof. Bogusław Machaliński, rektor PUM: – Pragnę zachęcić Was do studiowania na naszej

Rektor PUM prof. Bogusław Machaliński

Prorektor ds. dydaktyki prof. Barbara Dołęgowska

Muzycy BBK

uczelni – powiedział. – Wszystkim zapewnimy odpowiedni rozwój naukowy i dydaktyczny. Zadbamy o Waszą przyszłość. Zapraszamy do PUM, dołączcie do naszej społeczności.

Profesor Jerzy Samochowiec, prorektor ds. nauki, mówił o możliwościach prowadzenia badań naukowych w Polsce i krajach Unii Europejskiej, o tym, że w dostępie do nauki nie ma już barier. Polscy naukowcy wyjeżdżają za granicę, ale coraz częściej także zagraniczni naukowcy odwiedzają polskie uczelnie, nawiązując bardzo ciekawe, długofalowe kontakty, których efektem są np. w medycynie nowatorskie metody leczenia czy diagnostyki pacjentów.

Najwięcej o kierunkach studiów na PUM mówili na spotkaniu dziekani czterech wydziałów uczelni.

Profesor Beata Karakiewicz reprezentowała Wydział Nauk o Zdrowiu, najliczniejszy na uczelni, z ośmioma kierunkami: administracja i zarządzanie w ochronie zdrowia, dietetyka, fizjoterapia, kosmetologia, pielęgniarstwo, położnictwo, psychologia zdrowia, ratownictwo medyczne. Wydział pod tą nazwą funkcjonuje od w 2004 r. Mieści się w kompleksie budynków przy ul. Żołnierskiej. Nowoczesne pracownie, doskonale wyposażone zakłady przyciągają co roku coraz więcej chętnych.

Najmłodszy wydział PUM – Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej przedstawiła dziekan prof. PUM Anna Jakubowska. Wydział powstał w 2008 r. w celu kształcenia specjalistów w zakresie nauk medyczno-biotechnologicznych na kierunkach analityka medyczna i biotechnologia medyczna. Na tym wydziale badania prowadzone są na światowym poziomie, a najnowsze ich wyniki są natychmiast przekazywane studentom. Kształcenie odbywa się z uwzględnieniem najwyższych standardów.

O Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym mówiła prof. PUM Katarzyna Grocholewicz. Wydział oferuje dwa kierunki kształcenia: lekarsko-dentystyczny i higiena dentystyczna. Ten pierwszy istnieje od 1948 r., drugi uruchomiono w roku akademickim 2009/2010. Lekarzem dentystą zostaje się po pięciu latach studiów, później trzeba ukończyć roczny staż podyplomowy oraz zdać Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy, wówczas absolwent otrzymuje prawo wykonywania zawodu lekarza dentysty.

O najbardziej obleganym na uczelni kierunku – lekarskim – mówił prof. Leszek Domański, dziekan Wydziału Lekarskiego z Odziałem Nauczania w Języku Angielskim, na którym nauka odbywa się według programu polsko- i anglojęzycznego. Z tej drugiej formy kształcenia korzystają studenci z ponad 30 krajów świata. Dziekan namawiał do studiowania na szczecińskiej uczelni medycznej, ale jednocześnie studził emocje, mówiąc, że jest to kierunek dla wybranych, bo lekarz to wyjątkowy zawód i to na nim ciąży odpowiedzialność za drugiego człowieka.

Organizacje studenckie działające na uczelni zaprezentowali przedstawiciele Parlamentu Studentów i IFMSA-Poland. Spotkanie zakończyła obszerna informacja o zasadach, terminach i wymaganiach obowiązujących podczas rekrutacji na PUM, przedstawiona przez mgr Dorotę Czarnecką, kierownika Działu Rekrutacji.

Po tych wystąpieniach aula należała do muzyków BBK, duetu na smyczki i akordeon.

Co mówili szczecińscy uczniowie, opuszczając mury PUM? Najczęściej zapewniali, że wkrótce tu powrócą, ale już jako studenci.

Zapraszamy!

Kinga Brandys
rzecznik prasowy
Zdjęcia Cezary Czerniakowski

SIATKARZE DLA HOSPICJUM

26 listopada po raz kolejny w hali sportowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie rozegrany został turniej siatkarski, z którego całkowity zysk przeznaczono dla Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci. W tegorocznej, 13. już edycji Turnieju Andrzejkowego Siatkarze dla Hospicjum udział wzięło 14 zespołów, w tym drużyna reprezentująca Centrum Transferu Technologii PUM.

Zachodniopomorskie Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych (ZHDD) to jednostka domowa (pacjenci mogą pozostawać we własnych domach bez konieczności długotrwałych pobytów w szpitalach), która oferuje potrzebującym z terenu całego województwa zachodniopomorskiego bezpłatną opiekę 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu.

Hospicjum od lat wspierane jest przez Stowarzyszenie „Siatkarze dla Hospicjum", organizatora cyklu amatorskich turniejów piłki siatkowej Mecz Gwiazd, w którym występują znani sportowcy, a także aukcji charytatywnych, m.in. trofeów sportowych czy możliwości występu w jednej drużynie z takimi sławami, jak Mariusz Wlazły, Łukasz Kadziewicz, Sebastian Świderski, Izabela Bełcik, Kamil Stoch, Piotr Żyła, Krzysztof Ignaczak czy Krzysztof „Diablo" Włodarczyk.

W tym roku, dowiedziawszy się o tej inicjatywie (całkiem przypadkowo i dość późno), postanowiłyśmy ją wesprzeć i wziąć udział w andrzejkowym turnieju siatkarskim z drużyną CTT PUM.

Pomocy i uczestnictwa nie odmówili nam znajomi studenci, ale podziękowania kierujemy także do pracowników Studium Wychowania Fizycznego i Sportu PUM, dzięki którym prawie całej drużynie udało się odbyć wspólny trening, a szatni nie musieliśmy dzielić z czterema pozostałymi zespołami.

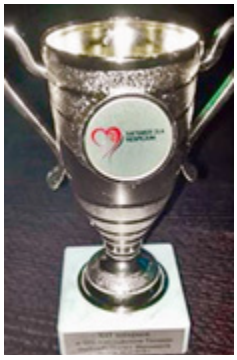

Wiedzieliśmy, że co najmniej połowa drużyn ma już doświadczenie, bo w Turnieju Andrzejkowym Siatkarze dla Hospicjum bierze udział po raz kolejny z rzędu, ale o tym, jak profesjonalnie są przygotowani, dowiedzieliśmy się dopiero na boisku. Mecze, m.in. z udziałem Krzysztofa Śmigla, olimpijczyka z Atlanty, wielokrotnego reprezentanta kadry narodowej, czy Jakuba Skuratowskiego, uczestnika tegorocznego Meczu Gwiazd, podobały się wszystkim kibicującym. Szkoda tylko, że impreza była tak mało nagłośniona i zespoły mogły liczyć w zasadzie na doping rodzin i przyjaciół, a fundacja na wsparcie niewielkiego grona osób, mimo że domowe ciasta przygotowane i sprzedawane przez wolontariuszy były naprawdę pyszne!

Drużyna CTT PUM w składzie: Wioleta Barska, Magda Kulgawczuk, Monika Obłoń, Weronika Wasiak, Karol Barski, Mariusz Byszkiewicz, Karol Kotarski, Sebastian Michałowski, Kuba Pawlik (kapitan), Maciek Solakiewicz, Bartek Szostak + stały skład Centrum Transferu Technologii PUM (Aleksandra Rezanowicz i Kamila Leszczak-Byszkiewicz) dała z siebie wszystko, zarówno na boisku, jak i na trybunach. Bo nie jest prawdą, że „w dzisiejszych czasach ludziom się nic nie chce", „studenci są leniwi, roszczeniowi, interesowni". Nikt nie narzekał, że musiał wstać w sobotę wcześnie rano, że poświęca cały wolny dzień (a potem jeszcze i wieczór – bo rozdanie nagród nastąpiło po godz. 23),

że zimno/ciepło czy cokolwiek innego. Najważniejsza była pomoc dzieciakom i dobra zabawa.

A sportowo też nie było źle. Zajęliśmy 12. miejsce, pokonując drużyny, które debiutowały na tej imprezie kilka lat temu, m.in. KobraTEAM, z ubiegłoroczną MVP turnieju.

I na koniec mała uwaga… Organizacja wydarzenia mogłaby być lepsza, ale nie należy się dziwić – wolontariusze nie są specjalistami od promocji, organizacji czy zarządzania, a na pomoc instytucjonalną nie mogli liczyć. Jestem przekonana, że gdyby nasza uczelnia zaangażowała się we współorganizację turnieju, przy okazji promując swój wizerunek, byłoby to z korzyścią dla wszystkich. I może warto o tym pomyśleć przy okazji przyszłorocznego turnieju, wszak to w sali PUM jest on rozgrywany.

Kamila Leszczak-Byszkiewicz
Centrum Transferu Technologii
Zdjęcia: Fotopan Photography, archiwum CTT

BIBLIJNE BLIŹNIĘTA

Prowadzone w XX w. badania archeologiczne wykazały, że wiele z przekazanych nam w Biblii opisów historycznych jest niewątpliwie prawdziwych. Nasuwa się zatem pytanie, czy również opisy porodów bliźniaczych są prawdziwe i zgodne ze współczesną wiedzą położniczą? Czy opisy owe mogą być wyjaśnione w oparciu o najnowsze badania medyczne?

Księga Rodzaju (od greckiego terminu Genesis i hebrajskiego Toldot – „rodowód", „początek", „źródło") jest pierwszą częścią Pięcioksięgu wchodzącego w skład Starego Testamentu (ryc. 1). Panuje dzisiaj ogólne przekonanie, że opisuje ona wydarzenia historyczne z lat 2000–1700 przed Chrystusem, które działy się na obszarze Bliskiego Wschodu. Ostateczna forma tej księgi została nadana przez nieznanego autora wywodzącego się z rodu kapłańskiego w VI w. p.n.e. W niej to zawarte są interesujące nas informacje o porodach biblijnych bliźniąt.

Pierwsze naukowe podejście do problematyki bliźniąt zawdzięczamy pionierskiej pracy sir Francisa Galtona, który swoje obserwacje zamieścił w wydanym w 1875 r. dziele pod tytułem „Historia bliźniąt jako kryterium dla określenia względnych sił natury i wychowania" (ryc. 2). Kolejne lata przynosiły nowe odkrycia i obserwacje, które poszerzały wiedzę na temat bliźniąt. Niektóre z nich, jak np. powstawanie ciąż bliźniaczych, diagnostyka zygotyczności, kosmówkowości i owodniowości ciąż wielopłodowych, zostały dokonane dopiero w XX w., i to w większości w drugiej połowie jego trwania. Część z nich nadal czeka na ścisłe naukowe opracowanie. Stąd też zdumiewające są opisy ciąż i porodów bliźniaczych zawarte w tekstach Starego Testamentu. Zmysł obserwacyjny i wiedza, która musiała być znana autorom żyjącym przed kilkoma tysiącami lat, budzi podziw współczesnego położnika. Podkreślić należy, że Biblia nie jest podręcznikiem położnictwa. Pomimo to zawarte w niej informacje o charakterze opisowym są tak czytelne, że pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków.

W Starym Testamencie istnieją dwa opisy biblijnych bliźniąt. Pierwszy z nich znajduje się w Księdze Rodzaju, wersety 20-26, i opisuje dzieje potomków Izaaka, syna Abrahama.

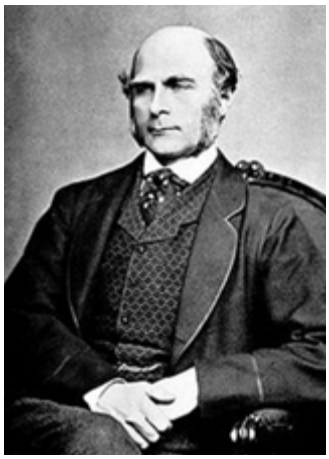

Ryc. 2. Sir Francis Galton, 1822–1911

[20]„I*zaak miał czterdzieści lat, gdy wziął sobie za żonę Rebekę, córkę Betuela, Aramejczyka z Paddan-Aram, siostrę Labana Aramejczyka.*
[21]*Izaak modlił się do Pana za swą żonę, gdyż była ona niepłodna. Pan wysłuchał go, i Rebeka, żona Izaaka, stała się brzemienna.*
[24]*Kiedy nadszedł czas porodu, okazało się, że w łonie jej były bliźnięta.*
[25]*I wyszedł pierwszy syn czerwony, cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem; nazwano go więc Ezaw.*
[26]*Zaraz potem ukazał się brat jego, trzymający Ezawa za piętę; dano mu przeto imię Jakub." – Izaak miał lat sześćdziesiąt, gdy mu się oni urodzili."*

Biblia Tysiąclecia, Stary Testament,
Księga Rodzaju, 25;20-26

Takie wiadomości zostały nam przekazane przez autorów Starego Testamentu. Powstaje zatem pytanie, czy informacje tam zawarte można wytłumaczyć na podstawie współczesnej wiedzy położniczej.

Obecnie wiemy, że częstość występowania ciąży bliźniaczej rośnie wraz z wiekiem kobiety. Odsetek porodów bliźniaczych jest nawet 6-krotnie wyższy w grupie kobiet powyżej 30. roku życia w stosunku do rodzących mających mniej niż 20 lat. Wyższy odsetek ciąż wielopłodowych obserwuje się również u kobiet, u których ciąża powstała po leczeniu niepłodności. Fakty te zostały zatem zaobserwowane także przez biblijnych autorów. Przemawia za tym treść wersetów 20, 21 i 26, według których Rebeka, żona Izaaka, poczęła bliźnięta po 20 latach niepłodności. Musiała mieć zatem co najmniej 35 lat.

Kolejną informację przynoszą wersety 25 i 26. „*I wyszedł pierwszy syn czerwony* (…) *nazwano go więc Ezaw. Zaraz potem ukazał się brat jego* (*blady*) *trzymający Ezawa za piętę*". Moim zdaniem, w sposób niezwykle wyrazisty opisane tu zostały bliźnięta urodzone z ciąży powikłanej zespołem przetoczenia krwi pomiędzy płodami. Jest to o tyle zdumiewające, że pierwszy opis tego zespołu przypisuje się Herlitzowi, który w 1941 r. opublikował opis przypadku bliźniąt jednokosmówkowych, z których jedno urodziło się z objawami policytemii, drugie zaś anemii. Obecnie wiemy, że w przypadku wystąpienia zespołu przetoczenia krwi pomiędzy płodami, płód „biorca" ze względu na wysokie stężenie hemoglobiny i liczby krwinek czerwonych rodzi się nadmiernie różowy, zaś drugi płód „dawca", przeciwnie, anemiczny i blady.

Współczesne badania poporodowe popłodów pochodzących z ciąż bliźniaczych wykazały, że zespół przetoczenia krwi związany jest prawie wyłącznie z obecnością ciąży jednozygotycznej jednokosmówkowej, tak dwu- jak i jednoowodniowej. Fakt ten został również pośrednio potwierdzony w Biblii. Oba płody były tej samej płci, męskiej, i rozwijały się we wspólnym worku owodniowym, bowiem Jakub trzymał Ezawa za piętę („*Zaraz potem ukazał się brat jego trzymający Ezawa za piętę; dano mu przeto imię Jakub*"). Obecnie wiemy, że możliwość taka istnieje jedynie w przypadku ciąży bliźniaczej jednoowodniowej (brak przegrody rozdzielającej płody), zawsze jednokosmówkowej, a więc niezbędnej do powstania połączeń naczyniowych pomiędzy płodami i wystąpienia zespołu przetoczenia.

Kolejną zaskakującą informacją zawartą w tych wersetach jest ta, że pierwszy urodził się bliźniak „czerwony" (biorca), zaś drugi „blady" (dawca). Mahony i wsp. (1990 r.), w obszernym przeglądzie literatury światowej i własnych obserwacji przypadków ciąż bliźniaczych powikłanych wystąpieniem zespołu przetoczenia krwi pomiędzy płodami stwierdzili, że płód „biorca" zajmuje najczęściej pozycję najniższą w jamie macicy. Wynika to najprawdopodobniej z prawa ciążenia, zgodnie z którym płód większy, a więc cięższy (biorca), przyjmuje w jamie macicy pozycję najniższą, a więc przodującą w kanale rodnym. Fakt ten został zaobserwowany również już w czasach biblijnych.

[25] „I wyszedł pierwszy syn czerwony, *cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem*; nazwano go więc Ezaw". Współczesne badania wykazały, że ponad 50% bliźniąt rodzi się przed terminem. Odsetek ten jest jeszcze wyższy w przypadku ciąż jednokosmówkowych, a zwłaszcza powikłanych zespołem przetoczenia krwi pomiędzy płodami. Jedną z dobrze widocznych zewnętrznych cech płodu urodzonego przedwcześnie stanowi nadmierne owłosienie jego ciała. Meszek (lanugo), którym pokryte jest ciało urodzonego noworodka, stanowi odzwierciedlenie jego niedojrzałości. Jest on wyraźniejszy u wcześniaków, ponieważ pierwsze włoski są zwykle tracone w jamie macicy podczas ostatniego trymestru ciąży. Naszym zdaniem, informacja zawarta w wersecie 25 w sposób jednoznaczny przedstawia pierwszy w świecie opis przedwczesnego porodu bliźniaka „biorcy".

W Starym Testamencie znajduje się kolejny opis porodu bliźniąt. Według Biblii bliźnięta urodziły się także Judzie, synowi Jakuba, po tym gdy zbliżył się do swej synowej Tamar przebranej za nierządnicę:

[27] *A gdy nadszedł czas jej porodu, okazało się że będzie miała bliźnięta.* [28] *Kiedy zaczęła rodzić,* [jedno z dzieci] *wyciągnęło rączkę; położna, zawiązawszy na tej rączce czerwoną tasiemkę, rzekła*: „*Ten urodzi się pierwszy*".
[29] *Ale cofnęło ono rączkę i wyszedł z łona jego brat. Wtedy* [położna] *powiedziała*: „*Dlaczego przedarłeś się przez to przejście*?" *Dano mu więc imię Pares.*
[30] *Gdy po nim urodził się jego brat, na którego rączce była czerwona tasiemka, nazwano go Zerach.*

Biblia Tysiąclecia, Stary Testament,
Księga Rodzaju, 38,27-30.

Istnieje obecnie coraz więcej dowodów na to, że występowanie ciąż wielopłodowych w tej samej rodzinie zdarza się częściej dopiero w drugim pokoleniu. Uważa się nawet, że płodność kobiety po urodzeniu bliźniąt pozostaje obniżona. Fakt ten został także zaobserwowany przez autorów Starego Testamentu, ponieważ Juda był wnukiem Izaaka.

Współczesne badania nad częstością występowania ciąż bliźniaczych wykazały, że ciąże te są częstsze u kobiet komunikujących odbywanie licznych stosunków płciowych. Uważa się, że związane jest to z wystąpieniem zjawiska nadpłodnienia. Tym też obecnie tłumaczy się obserwowany wysoki odsetek ciąż bliźniaczych u kobiet, u których ciąża powstała w ciągu pierwszych 5 miesięcy po ślubie oraz u nierządnic. Taki też fakt został zaobserwowany i opisany w Biblii.

[28] *Kiedy zaczęła rodzić, [jedno z dzieci] wyciągnęło rączkę; położna, zawiązawszy na tej rączce czerwoną tasiemkę, rzekła*: „*Ten urodzi się pierwszy*".
[29] *Ale cofnęło ono rączkę i wyszedł z łona jego brat. Wtedy* [położna] *powiedziała*: „*Dlaczego przedarłeś się przez to przejście*? *Dano mu więc imię Pares*".

Przytaczany fragment Starego Testamentu świadczy o wysokiej wiedzy położniczej ówczesnych kobiet zajmujących się odbieraniem porodów.

Współczesne podręczniki położnictwa i doświadczenie kliniczne uczą nas, że w przypadku wypadnięcia rączki płodu poród żywego, zdolnego do życia noworodka odbyć się nie może. Poród taki jest również niemożliwy w przypadku wypadnięcia rączki drugiego płodu przed część przodującą pierwszego. W chwili obecnej optymalnym postępowaniem w takiej sytuacji jest rozwiązanie ciąży drogą cięcia cesarskiego. Co mogła zatem zrobić w tamtych czasach osoba uczestnicząca przy porodzie, kiedy wykonanie tego rodzaju operacji na żywej ciężarnej było niemożliwe. Jedyne rozsądne rozwiązanie, jakie nasuwa się w tym przypadku, to odprowadzenie wypadniętej rączki. I takie postępowanie zostało wdrożone przez biblijną położną.

Przedstawiony opis porodu jednoznacznie sugeruje obecność ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, w której oba płody rozwijają się we wspólnym worku owodniowym. Jedynie brak przegrody rozdzielającej pomiędzy płodami może doprowadzić do wypadnięcia rączki drugiego płodu przed część przodującą pierwszego. Ponieważ, według obecnej wiedzy medycznej, każda ciąża jednoowodniowa jest jednozygotyczną, to urodzone z takiej ciąży bliźnięta powinny być zawsze tej samej płci. I tak też było w opisanym w Biblii przypadku. Pares i Zarach byli noworodkami płci męskiej.

[28] *Kiedy zaczęła rodzić,* [jedno z dzieci] *wyciągnęło rączkę; położna, zawiązawszy na tej rączce czerwoną tasiemkę, rzekła: „Ten urodzi się pierwszy".* Przytaczany fragment wskazuje na to, jak dużą wagę przywiązywano do kolejności urodzenia bliźniąt. Pierworództwo było uważane za przywilej, zarówno co do dziedziczenia majątku, jak i pod względem religijnym. Również obecnie wiedza taka ma istotne znaczenie, choćby pod względem prawnym. Jeszcze nie tak dawno w każdym szpitalu w chwili urodzenia pierwszego płodu położna zawiązywała na jego rączce tasiemkę. Obecnie została ona zastąpiona plastykowym identyfikatorem. Zatem i po tym względem istnieje duże podobieństwo pomiędzy położnictwem współczesnym a biblijnym.

Panuje dzisiaj powszechne przekonanie, że opisywany w Starym Testamencie okres czasu przypada na średnią epokę brązu na obszarze Bliskiego Wschodu. Dzieje w nim opisane są zatem bardzo odległe. Musimy zdać sobie sprawę, że mamy do czynienia z inną psychiką ludzi i inną mentalnością, obcą nam kulturą, obcym językiem i sposobem wyrażania. Pomimo że Pięcioksiąg uważany jest za księgę historyczną, jest to w rzeczywistości historia religijna początków ludzkości. Trudno zatem wymagać, by Stary Testament zawierał ścisłą wiedzę z dziedziny nauk przyrodniczych. Jednakże cud narodzin bliźniąt, zwłaszcza jednozygotycznych, był już w czasach biblijnych tak fascynującym zjawiskiem, że tylko takim porodom poświęcono miejsce w Starym Testamencie.

prof. dr hab. Witold Malinowski
Katedra Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego
dr Katarzyna Rogala
Instytut Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie

POKOJOWE ROZWIĄZYWANIE KONFLIKTÓW

XX wiek był dla Europy tragiczny. Cywilizacja europejska omal nie uległa samozagładzie. Nie miała żadnego realnego wroga zewnętrznego. Kiedy wreszcie skończyła się II wojna światowa, dr Graham Chapman, angielski lekarz wojskowy, założyciel komediowej grupy Monty Pythona, napisał: *„W roku 1945 rozpętał się pokój”*. To ważne i aktualne spostrzeżenie. W czasach pokoju trwa wojna pomiędzy ludźmi i ugrupowaniami, wojna cywilna, w przypadku ekstremistów partyzancka. 13 listopada nieświadomi tego, co się dzieje, w centrum Paryża odlatywaliśmy z lotniska Orly rejsem American Airlines na Dominikanę. Było spokojnie, a nasze myśli wypełniały tropikalne klimaty i co najwyżej piraci z Karaibów. Kiedy wracaliśmy dwa tygodnie później, widzieliśmy na tym samym lotnisku patrole wojskowe z bronią gotową do strzału. Nasz syn, oglądając na YouTubie filmy z zamachów, powiedział: *„Tato, oni nie mieli się nawet czym bronić”*. Od razu pomyślałem sobie, że gdybyśmy teraz uzbroili się w broń palną, bylibyśmy podobni do nich, a taką próbę rozwiązania konfliktu można by nazwać siłową. Siła przeciwko sile, ofiara za ofiarę. Czy to jest rozwiązanie konfliktu, czy jego nasilanie?

Zbrojenie się ma jednak swoją filozofię odstraszania. Mocarstwa atomowe obawiają się wojny, bo ta może zniszczyć nie tylko przeciwnika, ale także ich samych. Szwajcarzy obwarowani wysokimi górami są nie do zdobycia. Każdy posiada karabin, którym w wysokich górach mogą utrzymać swoją wolność. Nikt nie odważy się na konflikt z Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą liczącą 2,25 mln żołnierzy i 2 tys. głowic atomowych, o reszcie trudno mówić, bo utrzymują to w tajemnicy.

No, ale trzymajmy się lekarzy, którzy mają swój wkład w rozwiązywanie konfliktów. Jedną z ich przyczyn jest walka o wolność, różnie pojmowaną. Zasada jest taka, że wolni i szczęśliwi ludzie żyją w pokoju. Wolnymi i szczęśliwymi chciał uczynić ludzi Jean-Paul Marat, francuski polityk czasów rewolucji francuskiej, dziennikarz i lekarz, wolnomularz. Twierdził, że aby cel osiągnąć, aby rewolucja się udała, należy zgilotynować wszystkich, którzy ukończyli 40 lat. Podczas rewolucji francuskiej gilotynę udoskonalono i zastosowano na wielką skalę. Skonstruowali ją dwaj lekarze, aby ulżyć cierpieniom skazańców, chirurg Joseph Ignace Guillotin i Antoine Louis, a wyprodukował to urządzenie niemiecki producent klawesynów Tobias Schmidt. Urządzenie nazwano „wdową”, ale przyjęła się nazwa „gilotyna” pomimo rozpaczliwych protestów projektanta.

Innym lekarzem, który chciał w sposób uprzedzający rozwiązywać występowanie konfliktów, był dr Che Guevara. Ukończył medycynę, ale chciał leczyć społeczeństwa, nie pojedynczych ludzi, metodami politycznymi, nie medycznymi. Nie udało mu się, sam stracił życie. Pozostał jednak legendą, lekarzem społeczeństw dążącym do budowy ideału.

Są też mniej chlubne przypadki, jak Ayman al-Zawahiri, lider Al-Kaidy urodzony w 1951 r., ukończył Uniwersytet Kairski, z wykształcenia lekarz. Ten doktor w sposób radykalny próbuje rozwiązywać konflikty metodami terroru, którego ofiarami nie są ani politycy, ani żołnierze przeciwnej armii, tylko ludność cywilna, jak można rozumieć „współodpowiedzialna” za wywoływanie konfliktów.

Oczywiście, lepiej jest konfliktom zapobiegać, niż je rozwiązywać, ale nasuwa się pytanie, skąd one się biorą? Czy to my je tworzymy, czy tak jest skonstruowany świat, że są nieuniknione? Czy to życie stawia nas przed problemami, których nie potrafimy bez bólu i strat rozwiązać? A może ich przyczyna jest taka, że prawda leży po obu stronach: „Spory nie trwałyby tak długo, gdyby brak słuszności był tylko po jednej stronie”. Zupełnie dobrą radę na rozwiązywanie konfliktów dał Lew Mikołajewicz Tołstoj: „Większość życiowych problemów rozwiązuje się jak algebraiczne równania: sprowadzaniem do najprostszej postaci”. Zapomniał jednak dodać, że aby ta metoda była skuteczna, trzeba potrafić zrezygnować z pożądania, jak uczył Budda. Można pragnąć, ale nie pożądać, to jest kluczem do rozwiązywania wielu problemów, podobnie jak nauczyć się dawać, a nie tylko brać. Może właśnie to jest istota rozwiązywania konfliktów?

Jacek Rudnicki

Ustrzyki Dolne – konferencja 1974 r.

WSPOMNIENIA O NASZYM NAUCZYCIELU, PROFESORZE ZBIGNIEWIE JAŃCZUKU (1924–2016)

„Wspomnienia są jedynym rajem, z którego nie można nas wygnać”

Jean Paul Friedrich Richter

Na wstępie istotne fakty z życia zawodowego Profesora. Urodzony w 1924 r. w Połańcu, w 1952 r. ukończył z odznaczeniem studia stomatologiczne w Akademii Medycznej w Łodzi; lata 1952–1955 to praca w Zakładzie Stomatologii w Łodzi, gdzie w 1958 r. uzyskał doktorat, a w 1964 habilitację; od 1965 do 1994 r. był kierownikiem Zakładu Stomatologii Zachowawczej PAM w Szczecinie. W latach 1969–1971 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Lekarskiego PAM, następnie prorektora PAM (1975–1978) i rektora PAM (1978–1981). W 1994 r. otrzymał doktorat honoris causa PAM.

1973–1990 – członek Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów; 1974–1977 i 1992–1995 – członek Rady Naukowej MZiOS; 1978–1998 – członek Komisji Patofizjologii PAN Oddziału w Poznaniu; 1992–1997 – członek Sekcji Medycyny Wieku Rozwojowego KBN; 1982–1988 – wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego; 1984–1988 przewodniczący Sekcji Periodontologii PTS; 1989–2003 – założyciel i przewodniczący Sekcji Polskiej Akademii Pierre Faucharda; 2001–2002 – redaktor naczelny kwartalnika „Gabinet Stomatologiczny w Praktyce”; od 2001 r. redaktor naczelny „Magazynu Stomatologicznego”; od 1992 – przewodniczący Sekcji Polskiej Międzynarodowej Akademii Periodontologii.

Profesor Zbigniew Jańczuk przyjechał do Szczecina z Łodzi w 1965 r., by objąć stanowisko kierownika Zakładu Stomatologii Zachowawczej PAM. Byłam wówczas na piątym roku studiów i pamiętam zachwyt nas – studentów – że będziemy kształceni przez zespół dydaktyczny pod kierownictwem samodzielnego pracownika naukowego. Wcześniej funkcję tę pełniła doc. Maria Myślińska, równolatka Profesora, świetny wykładowca i nauczyciel, która wspomina swego następcę jako nieprzeciętnego pracoholika, bardzo ambitnego i zdyscyplinowanego, niezwykle wymagającego od siebie i współpracowników.

70-lecie prof. Jańczuka – Maciejewo 1994 r.

W Zakładzie Stomatologii Zachowawczej PAM pracowały wtedy m.in. dr Maria Spychalska, dr Zofia Sebastyańska i dr Danuta Kamocka, które chętnie podzieliły się swymi wspomnieniami.

Rektor PAM w latach 1978–1981

Dr Maria Spychalska: Profesora Zbigniewa Jańczuka poznałam w latach sześćdziesiątych XX w. na Ogólnokrajowym Zjeździe Stomatologii Zachowawczej. Zwrócił naszą uwagę nie tylko tym co mówił, ale również tym jak mówił. Nie sądziłam wtedy, że za jakiś czas ten młody naukowiec zostanie moim szefem. Po przyjeździe do Szczecina i objęciu stanowiska kierownika Zakładu Stomatologii Zachowawczej PAM energicznie zabrał się za reorganizację zakładu. Zmiany dotyczyły całości, począwszy od zmian lokalowych, na dydaktyce kończąc. Rozpoczął na szeroką skalę rozwój będącej w powijakach periodontologii. Miałam zaszczyt należeć do pierwszego Zespołu Periodontologicznego, który Profesor stworzył. Szkolenia rozpoczął od tegoż zespołu, a po kilku latach licznej rzeszy lekarzy z całej Polski. Jestem dumna, że byłam uczennicą, a później asystentką tak bardzo wyróżniającego się naukowca, dydaktyka i egzaminatora, jakim był śp. Profesor Zbigniew Jańczuk.

Dr Zofia Sebastyańska: Byliśmy ciekawi, czy nastąpią nowe porządki, nowe obyczaje i w jakim składzie osobowym będziemy pracować. Rzeczywiście, nastąpiły – za sprawą energicznego przełożonego, który z werwą i głową pełną pomysłów zaczął nam szefować. Jego celem było podniesienie rangi stomatologii. Wprowadził więc szkolenia, staże naukowe i specjalistyczne, wyjazdy na konferencje i sympozja (krajowe i zagraniczne). Profesor w ramach stomatologii zachowawczej wydzielił podspecjalizacje z periodontologii i pedodoncji. Oprócz zajęć dydaktycznych ze studentami, szkoliliśmy też lekarzy dentystów pracujących w gabinetach szkolnych. To On wprowadził zasady profilaktyki stomatologicznej i jako konsultant krajowy kontrolował gabinety stomatologiczne w całej Polsce (szczególnie znajdujące się w szkołach). Jego wytyczne profilaktyczne są nadal aktualne. Stale i z powodzeniem zabiegał o podniesienie prestiżu stomatologii w Polsce. Profesor Zbigniew Jańczuk żył w ustawicznym biegu, bo pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji na uczelni, w kraju i zagranicą. Przypominam sobie wiele wydarzeń z udziałem Profesora, a jedno z nich było związane z praktykami wakacyjnymi studentów. Zwyczajem było, że podczas wakacji odbywała się wymiana studentów z Polski i innych krajów demokracji ludowej. Najliczniejszą grupę stanowili studenci z Kijowa. Przyjmowaliśmy ich bardzo serdecznie, zapewniając nie tylko praktykę zawodową w naszym zakładzie, ale i rozrywki wraz z całodzienną opieką. Za każdym razem miały miejsce spotkania z Profesorem i asystentami.

Profesora Zbigniewa Jańczuka zapamiętałam jako mojego szefa – tytana pracy. Pracy dla dobra polskiej stomatologii. Pod Jego kierownictwem powstawały liczne prace naukowe i programy profilaktyczne dla dzieci. Profesor walczył również o nowoczesny sprzęt i właściwie o wszystko, co było potrzebne w stomatologii. Będę Go zawsze z wdzięcznością i szacunkiem wspominała.

Dr Danuta Kamocka była bliską współpracownicą, jedną z pierwszych doktorantek Profesora (1968). Wspomina szeroką współpracę z Instytutem Medycyny Pracy AM w Łodzi oraz z różnymi przemy-

Zespół Zakładu Stomatologii Dziecięcej – październik 1997 r.

Pracownicy Zakładu Stomatologii Dziecięcej – wiosna 2001 r.

Profesor Zbigniew Jańczuk otrzymuje nagrodę Akademii Pierre Faucharda – 23 wrzesień 2009, Poznań

Wigilia , 2008 r. – Zakład Stomatologii Dziecięcej PAM

słowymi zakładami w Polsce i zagranicą. Dzięki tej współpracy, przy wiadomym w tym czasie niedofinansowaniu akademii medycznych, otrzymywaliśmy różny sprzęt, narzędzia i materiały do oceny i w ten sposób mieliśmy okazję wcześniej je poznawać. Chciała również przypomnieć, że Profesor Jańczuk był współtwórcą zawodu higienistki stomatologicznej w Polsce. Jako adiunkt ds. dydaktycznych musiała relacjonować organizację pracy również praktykantów z zagranicy, wspomnianych już z Kijowa, NRD i Jugosławii. Profesor interesował się wszystkim na terenie zakładu i wymagał szczegółowych informacji. Przy podejmowaniu decyzji o przyjęciu nowego pracownika lubił radzić się kompetentnych współpracowników.

Profesor Zbigniew Jańczuk w pełni został doceniony podczas wielu uroczystości jubileuszowych. Na Jego 70-lecie urodzin zjechali się najważniejsi stomatolodzy z całej Polski, wyrażając swoje uznanie, sympatię i radość współpracy z tak wspaniałym człowiekiem. Niezwykłym wyrazem odczuć były następujące słowa z listu gratulacyjnego S. Czyżewskiego z Wydawnictwa Quintessence:

„…W scenerii wielkich jubileuszy zapisujemy chwilę niezwykłą. Niezwykłą, ponieważ odnotowuje doniosłość Człowieka Niezwykłego. Z horyzontem godnym Renesansu, z myślą ścigającą się z pięknem, z uporem kropli spadającej na skałę i ze skromnością właściwą tylko ludziom prawdziwym, wzniósł Pan, Profesorze, pałac swego Autorytetu. Nie ma w nim przepychu – bo ceni Pan użyteczność. Nie ma w nim wyższości – bo nie chciał Pan być profesorskim urzędem. Nie ma w nim błogostanów – bo zawsze ma Pan nowy cel. Nie ma w nim dręczącej pospieszności – bo z nikim nie musi się Pan ścigać…”

I niech one pozostaną w naszej pamięci, bowiem pięknie wyrażają odczucia.

Mgr Zofia Taczek, emerytowana nauczycielka Studium WFiS zapamiętała, że jako rektor PAM odwiedzał Ośrodek Wypoczynkowy w Barlinku i zawsze aktywnie uczestniczył w różnych grach sportowych. Był tam wielokrotnie, zawsze pogodny i pełen energii.

Przypomniało mi to własne, przypadkowe spotkania z Profesorem na niwie sportowej: w Beskidzie Śląskim na nartach i wielokrotnie na szczecińskim Lodogryfie, podczas jazdy na łyżwach. Cenił sobie ruch i był bardzo sprawny. Chętnie także wyjeżdżał do różnych rejonów Polski i do innych krajów. Nie okazywał zmęczenia i potrafił zachęcać do aktywności.

O bardzo bogatym dorobku naukowym wspominali już inni. Jestem przekonana, że Jego wielokierunkowe zainteresowania doczekają się opracowania naukowego, a nazwisko zostanie na trwałe upamiętnione w Szczecinie (miasto, gdzie się urodził, nadało Mu tytuł honorowego obywatela Miasta i Gminy Połaniec – 1990). Warto w tym miejscu podkreślić, że Akademia Pierre Faucharda nie tylko nagrodziła Go swoją nagrodą (2009), ale także utworzyła nagrodę Jego Imienia dla swoich członków w Polsce.

Nie jest łatwo wspominać człowieka, który był dla mnie jak wymagający ojciec. Był moim szefem przez 30 lat, a następnie utworzył Zakład Stomatologii Dziecięcej PAM, obsadzając mnie na stanowisku kierownika. Będąc już na emeryturze, nadal pracował w gabinecie na terenie naszego Zakładu, dopóki zdrowie pozwalało.

Można sobie życzyć tak pięknego i bogatego życia. Do ostatnich dni Profesora utrzymywałam z Nim kontakt i zawsze był ciekawy losów współpracowników.

Za całe dobro – dziękujemy.

Krystyna Lisiecka
Zdjęcia z archiwum kliniki

WSPOMNIENIE O PROFESORZE JANIE HORODNICKIM (1934–2016)

Pan Profesor Jan Horodnicki urodził się w 1934 r. w Poczapińcach, był żonaty, miał dwoje dzieci.

Był absolwentem Akademii Medycznej we Wrocławiu z 1959 r., gdzie uzyskał specjalizację psychiatryczną i zaczął rozwijać działalność naukowo-badawczą. Tam się doktoryzował i habilitował. W 1977 r. przyjechał do Szczecina, obejmując Katedrę i Klinikę Psychiatrii PAM. W latach 1982–1985 pełnił także funkcję dziekana Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii.

W okresie kierownictwa prof. Horodnickiego w latach 1980–1985 rozbudowano siedzibę Kliniki, powiększając ją o dwa pawilony po 44 łóżka. W 1991 r. powstał oddział dzienny, gdzie w tzw. grupach „nerwicowej" i „psychotycznej" prowadzona jest psychoterapia.

Obszary działalności i badań naukowych prof. Horodnickiego w początkowym okresie obejmowały ocenę skuteczności działania wybranych neuroleptyków i tymoleptyków oraz wpływ leczenia przeciwdepresyjnego i neuroleptykami na czynności hormonalne podwzgórza. Profesor stworzył autorski program komputerowy na bazie algorytmu Steinhausa. Klinika pod Jego kierownictwem zajmowała się także psychoorganicznymi następstwami przebytych psychoz alkoholowych oraz analizą czynników biorących udział w patogenezie uszkodzeń układu nerwowego i zaburzeń psychicznych u osób uzależnionych od alkoholu oraz zagadnieniami farmakoekonomiki leków. Szczególnym zainteresowaniem prof. Horodnickiego był temat możliwości wyodrębnienia czynników prognostycznych przebiegu psychoz endogennych. W tym celu, opierając się na analizie grupowej i wielowymiarowej algorytmem Steinhausa, opracował program komputerowy, który umożliwia wyodrębnienie podgrup pacjentów podobnych pod względem zespołów cech biologicznych i psychopatologicznych.

W Klinice prowadzono też badania skuteczności nowych leków przeciwdepresyjnych i neuroleptycznych, badania genetyczne u pacjentów z zespołem zależności alkoholowej, z zaburzeniami odżywiania, zaburzeniami lękowymi i chorobami afektywnymi, schizofrenią. Zajmowano się też badaniami nad skutecznością leków zmniejszających głód w zespole zależności alkoholowej oraz biologicznymi i psychologicznymi uwarunkowaniami zaburzeń odżywiania.

W 2000 r. Katedra i Klinika Psychiatrii przy współudziale Sekcji Psychofarmakologii oraz Komisji Alkoholizmu PTP zorganizowała pierwszą w Polsce międzynarodową konferencję poświęconą genetyce alkoholizmu, a w 2001 r., wraz z Sekcją Naukową Psychoterapii Oddziału Szczecińskiego, pierwszą w Polsce Konferencję Oddziałów Dziennych. Przy

zaangażowaniu klinik psychiatrycznych poznańskiej i szczecińskiej w 2003 r. powstała Komisja Psychiatrii Genetycznej PTP. Profesor Horodnicki był też wieloletnim przewodniczącym Sekcji Farmakologii PTP.

Profesor Horodnicki jest promotorem prac doktorskich: Andrzeja Kubasiewicza (1982 r.), Ewy Kramarz (1982 r.), Haliny Jacewicz-Kramarz (1984 r.), Janusza Wdowiaka (1987 r.), Jerzego Samochowca (1993 r.), Ryszarda Kamińskiego (1999 r.) i Agaty Ostapowicz (2001 r.) a potem w latach 2002–2008: Agaty Lisieckiej, Magdaleny Letkiewicz, Agnieszki Samochowiec. W tym czasie habilitowali się: Marek Jarema (1985 r.) i Jerzy Samochowiec (1999 r.).

W 2004 r. Profesor przeszedł na emeryturę, mimo to miał zawsze swoje miejsce w Klinice i w naszych sercach, uświetniał liczne spotkania towarzystwa naukowego, w 2007 r. został honorowym członkiem PTP w czasie 42. Zjazdu Psychiatrów w Szczecinie.

Profesor Horodnicki był człowiekiem konsekwentnym, wiernym swoim przekonaniom, które głośno wypowiadał (co nie zawsze zjednywało mu zwolenników). Jednakże przeżył swoje życie w najpiękniejszy z możliwych sposobów, dbał o rodzinę, nie był obojętny na skargi pacjentów, starał się im pomagać, diagnozować, nauczał pokolenie młodych psychiatrów. Pozostanie taki w naszej pamięci a Jego dzieło jest kontynuowane.

prof. dr hab. Jerzy Samochowiec,
dr hab. Jolanta Kucharska-Mazur,
dr hab. Justyna Pełka-Wysiecka
i pracownicy Katedry i Kliniki Psychiatrii
Zdjęcia z archiwum kliniki

ŻEGNAMY PROFESORA JANA HORODNICKIEGO

W grudniu 2016 r. odszedł od nas prof. dr hab. Jan Horodnicki, urodzony w okolicach Tarnopola, najstarszy syn z pięciorga dzieci Anny i Franciszka. Został wychowany w duchu patriotyzmu oraz szacunku dla pracy i nauki. Po II wojnie światowej wraz z rodziną został przesiedlony z kresów wschodnich i zamieszkał pod Wrocławiem, gdzie ukończył studia medyczne, a następnie uzyskał tytuł specjalisty z psychiatrii oraz stopień doktora i doktora habilitowanego. Swoje losy związał z Pomorską Akademią Medyczną (obecnie Pomorskim Uniwersytetem Medycznym), obejmując w 1977 r. Katedrę i Klinikę Psychiatrii.

Spoglądając na historię naszej uczelni, wiadomo, iż wprawdzie pierwsza inauguracja roku akademickiego w Szczecinie odbyła się w 1948 r., to jednak tworzenie zakładów i klinik trwało wiele kolejnych lat. W takiej sytuacji była również Klinika Psychiatrii, gdyż dopiero w maju 1954 r. w zaadaptowanym budynku przy ul. Broniewskiego 32 rozpoczęto działalność leczniczą i naukową. Założycielem Kliniki i jej pierwszym wykładowcą był lekarz Franciszek Piątkowski (od 1954 do 1962 r.). Po jego przedwczesnej śmierci wykłady prowadziło wiele osób: doktorzy, dojeżdżający profesorowie, a nawet dziekan i prorektor naszej uczelni. Jak dotąd, najdłużej funkcję kierownika Katedry i Kliniki Psychiatrii pełnił prof. dr hab. Jan Horodnicki, któremu poświęcam poniższe opracowanie.

Portret Profesora Jana Horodnickiego namalowany przez dr. Mieczysława Chruściela

Jan Horodnicki pochodził z kresów i jak wielu przesiedleńców, naukę zdobywał na tzw. ziemiach odzyskanych. Liceum ogólnokształcące Carolinum ukończył w Nysie, a następnie podjął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu, gdzie w 1959 r. uzyskał dyplom lekarza. Podczas studiów odbył staż w Zakła-

dzie Biochemii Akademii Medycznej we Wrocławiu i już w 1956 r. podjął pracę laboranta (najpierw w wymiarze 1/2 etatu, a następnie na pełnym etacie). Staże podyplomowe realizował w klinikach swojej macierzystej uczelni w latach 1961–1964. Od 1961 r. pracował również w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika pracowni analitycznej w Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych we Wrocławiu, a od października 1964 r. podjął pracę w Klinice Psychiatrycznej Akademii Medycznej we Wrocławiu, najpierw na stanowisku asystenta, następnie starszego asystenta i adiunkta. Specjalizację I stopnia uzyskał w roku 1965, a specjalizację II stopnia – w 1967. Od 1969 r. sprawował funkcję przewodniczącego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w województwie i w mieście Wrocławiu. Jego pracę doktorską o tematyce biochemiczno-psychiatrycznej, która została ukończona w 1972 r., nagrodziła Rada Naukowa przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Habilitował się w roku 1976, a w następnym roku został służbowo przeniesiony do Szczecina, gdzie objął kierownictwo Kliniki Psychiatrii Pomorskiej Akademii Medycznej. Tytuł profesora zwyczajnego uzyskał w 1993 r.

Był bardzo zaangażowany w pracę, podjął wiele inicjatyw, zarówno organizacyjnych, jak i naukowych oraz zawodowych. Profesor Jan Horodnicki był inicjatorem poszerzenia bazy lokalowej Kliniki o dwa nowe pawilony, twórcą autorskiego programu komputerowego, umożliwiającego wyodrębnienie podgrup pacjentów o podobnych cechach psychopatologicznych. Był organizatorem pierwszej w Polsce międzynarodowej konferencji poświęconej aspektom genetycznym alkoholizmu. Swoją pracą i zaangażowaniem Profesor Horodnicki zyskał uznanie władz naszej uczelni, ale „w okresie słusznie minionym" miał wiele problemów związanych z wpływem polityki na pracę w Klinice. W owym czasie nasza uczelnia była jednostką jednowydziałową. Po reformie szkolnictwa wyższego w 1983 r. powstał drugi wydział (II Wydział Lekarski z Oddziałem Stomatologii), a Profesora Jana Horodnickiego wybrano na pierwszego dziekana tego wydziału, kadencja trwała od 1983 do 1985 r. Po przejściu na emeryturę w roku 2004, był jeszcze zatrudniony jako profesor na podstawie uchwały Senatu do 30 września 2007 r. Za swoją pracę i zaangażowanie był wielokrotnie nagradzany przez władze państwowe, ostatnio Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Przypominając działalność naukową, warto wspomnieć o prof. Bogusławie Halikowskim, pediatrze, który będąc członkiem oddziału gdańskiego Polskiej Akademii Nauk, utworzył w Szczecinie filię tego oddziału. Przez wiele lat organizował comiesięczne zebrania naukowe, w których uczestniczyli również słuchacze studiów doktoranckich naszej uczelni. Po jego śmierci prowadzenie tych spotkań powierzono Profesorowi Janowi Horodnickiemu, wybierając Go na przewodniczącego, który jednocześnie organizował i prowadził zebrania naukowe Oddziału Szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Był również członkiem Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i Polskiego Towarzystwa Biochemicznego.

Z Profesorem Janem Horodnickim łączyła mnie ponad 20-letnia współpraca związana z działalnością Studiów Doktoranckich, których inicjatorem był w 1995 r. ówczesny rektor PAM prof. Seweryn Wiechowski. Senat uczelni powołał wówczas komisję w składzie: prof. Wenancjusz Domagała, prof. Jan Horodnicki i prof. Lidia Wenda-Różewicka, do zadań której należała m.in. ocena projektów badawczych kandydatów na studia doktoranckie. Z posiedzeń komisji zapamiętałem wyrazistą osobowość i charakterystyczny głos Profesora Horodnickiego, który był pasjonatem dyskusji. Ponieważ posiadał wszechstronną i nowoczesną wiedzę, mógł zadawać pytania związane niemal z każdą dziedziną nauki i – co ważne – uważnie słuchał udzielanych odpowiedzi. Mówił spokojnie i wyraźnie. Moje ostatnie spotkanie i dłuższa rozmowa z Profesorem Horodnickim miała miejsce w maju 2016 r., przed posiedzeniem Rady Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Na wrześniowym posiedzeniu Komisji powołanej do oceny projektów badawczych przyszłych doktorantów PUM już się nie spotkaliśmy. Profesor Horodnicki przesłał swoje ostatnie oceny, ponieważ stan zdrowia nie pozwolił mu wziąć udziału w posiedzeniu. Zmarł 1 grudnia 2016, pozostawiając w smutku małżonkę (która wcześniej pracowała na naszej uczelni jako radca prawny) oraz dwie córki z rodzinami i pięcioro wnucząt. Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek ciekawy świata, wszechstronnie wykształcony, z zasadami i obdarzony pasją badacza – który może być wzorem dla młodego pokolenia lekarzy i naukowców.

prof. dr hab. dr h.c. PUM Zygmunt Machoy

ODWIEDZINY W CENTRUM NARODZIN MAMMA

Dnia 9 grudnia 2016 r. studenci należący do koła naukowego im. Stanisławy Leszczyńskiej wraz z dr n. med. Dorotą Ćwiek odwiedziło Centrum Narodzin MAMMA. Celem wizyty było zapoznanie się z panującymi tam standardami opieki nad kobietą ciężarną, rodzącą, położnicą oraz jej dzieckiem.

Centrum Narodzin MAMMA jest pierwszym w województwie zachodniopomorskim Prywatnym Szpitalem Położniczo-Ginekologicznym. Opiekę merytoryczną oraz medyczną nad zespołem położnych, pielęgniarek i lekarzy specjalistów sprawuje prof. Witold Malinowski.

Placówka obejmuje oddział położniczo-ginekologiczny z blokiem porodowym (sala porodowa, sala cięć i sala pooperacyjna) oraz pododdział neonatologiczny. Znajdują się tu także poradnie: położniczo-ginekologiczna, neonatologiczno-pediatryczna, neurologii dziecięcej, ortopedii dziecięcej, laktacyjna, wspierania płodności, dietetyczna oraz gabinet szczepień, pracownia fizjoterapii oraz szkoła rodzenia.

Centrum Narodzin MAMMA oferuje kilka pakietów dotyczących porodu naturalnego, jest także oferta dla kobiet, u których należy wykonać cięcie cesarskie. Wcześniej ustalany plan porodu uwzględnia sugestie rodzącej, tak aby poród przebiegał po jej myśli. Przy porodzie oraz podczas całego pobytu w szpitalu z pacjentką może przebywać osoba towarzysząca – partner, przyjaciółka lub inna osoba wskazana przez podopieczną.

W placówce przeprowadza się także zabiegi ginekologiczne i zabiegi z zakresu ginekologii estetycznej.

Usługi medyczne wykonywane w tym szpitalu są odpłatne, a aktualny cennik usług medycznych można znaleźć na oficjalnej stronie szpitala. Edukacja przedporodowa jest refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Zajęcia w szkole rodzenia są bezpłatne. Warunkiem uczestnictwa w nich jest złożenie deklaracji wyboru położnej środowiskowej z Centrum Narodzin MAMMA.

Patrycja Kapusta
III rok WNoZ
Zdjęcia Kornelia Malińska

KONFERENCJA STUDENTÓW MEDYCYNY LABORATORYJNEJ

W sobotę, 26 listopada 2016 r. w auli Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się I Ogólnopolska Konferencja Naukowa Studentów Medycyny Laboratoryjnej w Szczecinie pt. ,,Współczesna medycyna laboratoryjna". Organizatorem było Studenckie Stowarzyszenie Młodych Diagnostów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. Całość koordynował Komitet Organizacyjny w składzie: Marcin Drożdżyński, Patrycja Kapczuk, Martyna Leśniak oraz Konrad

Grzeszczak. Opiekunami naukowymi były: prorektor ds. dydaktyki PUM prof. Barbara Dołęgowska i kierownik Zakładu Analityki Medycznej PUM prof. Maria Jastrzębska. Patronat nad konferencją objęli: prezydent Szczecina Piotr Krzystek, rektor Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie prof. Bogusław Machaliński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego prof. Edward Włodarczyk oraz Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych.

Gośćmi honorowymi konferencji byli m.in. prorektor ds. nauki PUM prof. Jerzy Samochowiec, dziekan Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej PUM prof. PUM Anna Jakubowska, prodziekan Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej PUM prof. PUM Danuta Kosik-Bogacka oraz założycielki Studenckiego Stowarzyszenia Młodych Diagnostów PUM.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Przyjechało mnóstwo młodych ludzi studiujących medycynę laboratoryjną na różnych uniwersytetach medycznych w całej Polsce. Licznie pojawili się także diagności laboratoryjni, lekarze i słuchacze studiów doktoranckich. Miłym zaskoczeniem była tak duża liczba zgłoszeń – łącznie przybyło 397 osób.

Program podzielony był na trzy sesje tematyczne: Diagnostyka laboratoryjna w medycynie, Medycyna laboratoryjna w onkologii i Patofizjologia w medycynie laboratoryjnej. Celem konferencji było przedstawienie roli diagnosty laboratoryjnego w systemie ochrony zdrowia, wymiana informacji oraz opinii na temat klinicznych aspektów diagnostyki laboratoryjnej, zaprezentowanie nowości diagnostycznych oraz promocja uczelni i kierunku analityka medyczna. Było to możliwe dzięki udziałowi zaproszonych gości.

Uczestnicy spotkania wysłuchali ośmiu wykładów zaprezentowanych przez wybitnych specjalistów i dydaktyków Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie: prof. Marię Jastrzębską (Diagnostyczne i kliniczne aspekty trombofili), prof. Barbarę Zdziarską (Wartość badań krwi i szpiku w diagnostyce nowotworowych chorób krwi), prof. Marię Chosię (Rola cytodiagnostyki w onkologii), prof. Jana Lubińskiego (Dziedziczny rak piersi i jajnika), prof. Bogusława Machalińskiego (Przyszłość medycyny w komórkach macierzystych) prof. Barbarę Dołęgowską (Zespół metaboliczny), dr Katarzynę Fischer (Autoprzeciwciała w codziennej praktyce laboratoryjnej i klinicznej) oraz gościa

Prof. J. Lubiński, K. Grzeszczak, prof. M. Chosia, M. Leśniak, M. Drożdzyński, prof. B. Zdziarska

K. Grzeszczak, M. Drożdzyński, N. Bajerski

Ppłk dr Małgorzata Jekel-Juźwiak

Dr Elżbieta Puacz

honorowego – przewodniczącą Oddziału Szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Diagnostów Laboratoryjnych ppłk dr Małgorzatę Jekel-Juźwiak (Rola diagnosty laboratoryjnego w procesie leczenia).

W trakcie trwania konferencji odbył się konkurs sesji plakatowej, podczas której studenci i doktoranci z całej Polski przedstawili swoje prace. Oceniani byli przez jury w składzie: prof. Barbara Dołęgowska, prof. Maria Jastrzębska i prof. PUM Danuta Kosik-Bogacka.

Następnego dnia w auli Rektoratu PUM odbyła się IX Ogólnopolska Debata Studentów Analityki Medycznej/Medycyny Laboratoryjnej. Składała się ona z dwóch części – oficjalnej, z wykładem,,Działalność Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych – aktualności, wyzwania, problemy" wygłoszonym przez prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych dr Elżbietę Puacz. Obecni zaproszeni goście: prof. Barbara Dołęgowska, prof. PUM Danuta Kosik-Bogacka, prof. Maria Jastrzębska oraz dr Katarzyna Fischer, cierpliwie i wyczerpująco odpowiadali na każde pytanie zadane przez studentów. W części nieoficjalnej podsumowana została ogólnopolska akcja „Ciąża pod opieką diagnosty". Pojawił się projekt utworzenia Forum Diagnostów Laboratoryjnych, a także pomysł stworzenia ogólnopolskiej organizacji, która działałaby pod wspólną nazwą i logiem.

Zorganizowanie konferencji i debaty nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie i ciężka praca studentów analityki medycznej Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej PUM, należących do Studenckiego Stowarzyszenia Młodych Diagnostów PUM.

Ogromne podziękowania kierujemy do prof. Barbary Dołęgowska i prof. Marii Jastrzębskiej. Nie ma takich słów, które w odpowiedni sposób odzwierciedlałyby skalę wdzięczności.

Patrycja Kapczuk
V rok WL-BiM
Zdjęcia: Aleksandra Kucicka, Tomasz Stasiłowicz

MARATON PISANIA LISTÓW

Jak co roku, 10 grudnia na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. I jak co roku, w okolicach tego dnia nasz oddział IFMSA włącza się do globalnej akcji, jaką jest Maraton Pisania Listów organizowany przez Amnesty International. W tym roku nasz maraton był szczególny, ponieważ akcję zorganizowaliśmy w dwóch miastach jednocześnie. Jednym z nich, tradycyjnie, był oczywiście Szczecin, a drugim Świnoujście. W obydwu miastach miejsca na maraton użyczyły nam niezwykle klimatyczne kawiarnie Columbus Coffee (Columbus Coffee Ogrodnik i Columbus Coffee Corso).

Celem Maratonu Pisania Listów jest napisanie jak największej liczby listów/apeli do władz państw, w których łamane są prawa człowieka, tak by zwrócić ich uwagę na problem w tym kraju. W tym roku pisaliśmy w 11 sprawach. Listy dotyczyły m.in. osób z albinizmem w Malawi, którym codziennie grozi niebezpieczeństwo ze względu na szamańskie rytuały i przekonania, Fomusoha Ivo Feha z Kamerunu skazanego za wysłanie smsa, jak i Johana Teterissy z Indonezji, nauczyciela torturowanego i uwięzionego za pokazanie flagi. Przy zapachu kawy, dźwięku ekspresów i brzęku filiżanek w miłej atmosferze długopisy i pióra aż same sunęły po papierze. Odwiedziło nas mnóstwo osób, dla których łamanie praw człowieka nie jest obojętne i którzy od lat biorą udział w naszej akcji, ale dołączyli do nas także ci, którzy o akcji słyszeli po raz pierwszy albo słyszeli niewiele. Wydarzenie zakończyliśmy z zawrotną liczbą listów wynoszącą 260! Najwięcej napisaliśmy w sprawie Annie Alfred oraz innych osób z albinizmem w Malawi. Listy zostały wysłane i jedyne, co nam pozostaje, to czekać na dobre wiadomości, zarówno w sprawie Annie, jak i pozostałych bohaterów.

Do zobaczenia za rok!

Milena Rafalska, IV rok WL
koordynator lokalny projektu
Zdjęcia Aleksandra Gajdziel

MIŚ POD SZPITALNĄ CHOINKĘ

Aby pomóc dzieciom zapomnieć o bólu, nieprzyjemnych badaniach i rozłące z rodzicami, SCOPH (Program Stały ds. Zdrowia Publicznego, IFMSA-Poland) organizuje w okresie przedświątecznym akcję pod nazwą "Miś pod szpitalną choinkę". Na oddziały pediatryczne wyrusza barwny korowód, w skład którego wchodzą studenci przebrani za świętych mikołajów, aniołki i elfy. To inicjatywa, dzięki której każde dziecko w szpitalu ma szansę dostać prezent oraz uczestniczyć we wspólnym śpiewaniu kolęd. W ten sposób staramy się wywołać uśmiech na twarzach dzieci, które nie mogą wrócić do domu na święta.

Fundusze na zakup prezentów pozyskiwane są m.in. podczas licytacji przedmiotów otrzymanych od sponsorów i partnerów akcji. Organizowane są także sprzedaże ciast przeprowadzane wśród studentów i loteria. Tegoroczna edycja była już 10. z kolei, i jak na jubileusz przystało wypadła znakomicie. Dzięki współpracy z organizacją Corda udało się nam pozyskać dużą ilość środków pochodzących ze sprzedaży ciast, licytacji oraz loterii. Na finale akcji mogliśmy z wielką radością ogłosić, że w tym roku zebraliśmy ponad 10 tys. zł! Przeznaczyliśmy je na zakup prezentów,

które wielce umiliły czas dzieciom na oddziałach szpitalnych.

Mali bohaterowie dnia codziennego, którzy toczą walkę z różnymi chorobami, z niecierpliwością wyczekują mikołaja. Właśnie w ich oczach jesteśmy prawdziwymi mikołajami, elfami i śnieżynkami, ale także lekarstwem na ich bóle i samotność. Dzięki wspólnemu kolędowaniu i emocjom związanym z otrzymaniem prezentów, dzieci zapominają, gdzie i dlaczego się znajdują. Po kilku miesiącach pracy to jest największa nagroda, jaką możemy otrzymać.

Jakub Kalembkiewicz, III rok WL
Zdjęcie Martyna Kosko

SZLACHETNA PACZKA

10 grudnia 2016 r. jako oddział Szczecin IFMSA-Poland mieliśmy okazję wziąć udział w „weekendzie cudów" – czyli finale Szlachetnej Paczki. Dzięki pomocy i zaangażowaniu wielu studentów stworzyliśmy wspaniałą paczkę pełną najróżniejszych rzeczy potrzebnych rodzinie doświadczonej nagłą chorobą.

Przygotowanie paczki wymagało koordynacji pracy wielu osób, wykorzystaliśmy także środki finansowe pozyskane podczas kiermaszu ciast, który odbył się pod koniec listopada. Wśród podarowanych przez nas rzeczy były m.in. materiały do przeprowadzenia remontu mieszkania, chemia gospodarcza, a nawet elektryczny piekarnik i płyta grzewcza.

Paczka nie tylko pomogła rodzinie godnie przeżyć Święta Bożego Narodzenia, dała jej też impuls do zmiany swojego życia. Radość i wdzięczność rodziny była dla nas najlepszą nagrodą, utwierdzającą nas w przekonaniu, że zaangażowaliśmy się w mądrą pomoc dla najbardziej potrzebujących.

Martyna Narożniak
IV rok WL

ŚWIATOWY DZIEŃ AIDS

Światowy Dzień AIDS obchodzony jest co roku 1 grudnia. Ustanowiono go w 1988 r., aby okazać wsparcie milionom ludzi na świecie żyjących z wirusem HIV, a także aby uczcić pamięć osób zmarłych z powodu AIDS. Również my jako członkowie IFMSA-Poland czynnie włączamy się w obchody tego dnia. Naszym głównym celem, poza pokazaniem solidarności z zakażonymi wirusem HIV, jest edukacja, szczególnie młodzieży. Stawiamy przy tym na obalanie powszechnych w społeczeństwie mitów, które często niebezpiecznie mijają się z prawdą. Chociaż ustanowiony przez ONZ cel, aby do 2030 r. zakończyć epidemię AIDS, wydaje się być nierealny, jedyną drogą, aby go osiągnąć, jest uświadamianie jak największego grona ludzi.

W tym celu wolontariusze IFMSA-Poland Oddział Szczecin w tym roku wyszli do swoich rówieśników, studentów szczecińskich uczelni: Uniwersytetu Szczecińskiego i Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego, którzy często nie mają skąd zdobyć rzetelnej wiedzy na temat wirusa HIV. Poza symbolicznym przyczepianiem czerwonej kokardki – symbolu Światowego Dnia AIDS, przeprowadzaliśmy ze studentami krótkie quizy, które miały na celu zweryfikowanie ich dotychczasowej wiedzy, a także w razie potrzeby jej uzupełnienie.

Akcja cieszyła się sporym zainteresowaniem, a na osoby, które najlepiej poradziły sobie z testem, czekały drobne nagrody. To już kolejna akcja, podczas której mieliśmy okazję dotrzeć do tak wielu odbiorców i jedno jest pewne – w przyszłym roku będziemy dążyli do tego, aby było ich jeszcze więcej.

Julia Czernecka, III rok WL
koordynator lokalny projektu
Zdjęcia: Martyna Narożniak, Aleksandra Gajdziel

SZPITAL PLUSZOWEGO MISIA

Szpital Pluszowego Misia jest jedną z akcji IFMSA-Poland skierowaną do dzieci. Ma ona na celu oswojenie najmłodszych ze środowiskiem medycznym, zainteresowanie działaniami diagnostycznymi oraz pokazanie maluchom ciepłej strony wizyty u lekarza. Podczas zabawy dzieci mają okazję wcielić się w rolę lekarza i spróbować swoich sił w leczeniu pluszaków. Mają również szansę zapoznać się z przebiegiem wywiadu lekarskiego, podstawowych badań i technik diagnostycznych.

Akcje przeprowadzane są w przedszkolach, szkołach oraz przy okazji większych wydarzeń, takich jak Zdrowie pod Kontrolą. W każdej z nich bierze udział kilkoro studentów naszej uczelni, którzy wraz ze specjalnym ekwipunkiem zabawkowego sprzętu medycznego goszczą w progach placówek. Każdy maluch odwiedza trzy przygotowane przez nas stanowiska: lekarza rodzinnego, punkt diagnostyczny oraz salę chirurgiczną. Największym zainteresowaniem cieszy się ostatnia część akcji, w której uczestnicy mają szansę samodzielnie wykonać czynności medyczne: zabandażować chorą łapkę misia, przy-

kleić plaster czy zrobić zastrzyk. Po 2–3 godzinach pluszowi pacjenci są zazwyczaj cali i zdrowi!

Przedsięwzięcia wymagają zaangażowania od uczestników, ale dają dużo satysfakcji, pozytywnej energii i radości zarówno nam, jak i dzieciakom. Uczestnictwo w projekcie Szpital Pluszowego Misia to dla nas szansa na zdobycie doświadczenia w kontakcie z małym pacjentem oraz poznanie ludzi otwartych i pełnych ciepła. To możliwość oderwania się od codziennych zmagań i naprawdę dobra zabawa!

Aleksandra Gajdziel, II rok WL
Aleksandra Gruszkowska, I rok WL
koordynatorki lokalne projektu
Zdjęcie Aleksandra Gajdziel

ZDROWIE POD KONTROLĄ

Dnia 19 listopada w galerii Turzyn odbyła się akcja promująca profilaktykę i wczesne wykrywanie chorób. Nie bez przyczyny nosi ona nazwę „Zdrowie pod Kontrolą", bo właśnie takie działanie umożliwia wszystkim uczestnikom kontrolowanie swojego zdrowia. A było ich niemało, bo tego jednego dnia przebadaliśmy 525 pacjentów! Akcja jest organizowana dwa razy w roku przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland, we współpracy z Polskim Towarzystwem Studentów Stomatologii. Nasi wolontariusze biorący udział w akcji kształcą lub kształcili się w murach Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, a ich pasją jest jak najlepsze wykorzystywanie zdobytych dotychczas umiejętności.

Projekt ten od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem i z każdą kolejną edycją rozszerza swój zasięg. W tym roku prawdziwą atrakcją były prowadzone przez studentów stomatologii przeglądy dentystyczne. Oprócz badania glikemii, wydolności oddechowej i ciśnienia krwi, uwagę przykuły również pokazy ratownictwa medycznego, podczas których można było ćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy. Studenci badali klientów centrum handlowego, rozmawiali i uświadamiali, jak ważne jest systematyczne sprawdzanie stanu swojego zdrowia. Dzięki naszej inicjatywie wiele osób, do tej pory stroniących od badań kontrolnych, zdecydowało się na wizytę u lekarza w celu dalszej diagnostyki swojego problemu. Jest to nasz wielki sukces, ponieważ właśnie w ten sposób zwiększamy szansę pacjenta na szybsze pokonanie potencjalnej choroby!

Kolejnym plusem akcji jest jej szeroki zasięg i różnorodność grup wiekowych. Nie tylko osoby starsze były zainteresowane naszymi stoiskami. Zarówno dzieci, dla których zorganizowaliśmy osobne stoisko Szpitala Pluszowego Misia, jak również ich rodzice, którzy w pędzie dnia codziennego bagatelizują pierwsze objawy złego stanu zdrowia, z zainteresowaniem brali udział w akcji.

Z wielką niecierpliwością czekamy na wiosenną edycję, która odbędzie się już 1–2 kwietnia 2017 r.

Zapraszamy serdecznie!

Marta Wieliczko, III rok WL
koordynator lokalny projektu
Zdjęcia Martyna Kosko

13 TH WARSAW INTERNATIONAL MEDICAL CONGRESS FOR YOUNG SCIENTISTS

13TH WIMC
13TH WARSAW INTERNATIONAL MEDICAL CONGRESS

WARSAW POLAND

MAY 11-14TH 2017

ABSTRACT SUBMISSION DEADLINE
FEBRUARY 18TH 2017

SCIENTIFIC SESSIONS
EXPERT LECTURES
WIDE SELECTION OF WORKSHOPS
SOCIAL PROGRAMME

www.wimc.wum.edu.pl

ORGANIZERS

MEDICAL UNIVERSITY OF WARSAW

STUDENTS' SCIENTIFIC ASSOCIATION OF THE MEDICAL UNIVERSITY OF WARSAW

INTERNATIONAL FEDERATION OF MEDICAL STUDENTS' ASSOCIATIONS POLAND

EUROPEAN MEDICAL STUDENTS' ASSOCIATION WARSAW

STUDENTS' GOVERNMENT OF THE MEDICAL UNIVERSITY OF WARSAW

POLISH ASSOCIATION OF DENTAL STUDENTS WARSAW

OJ, SIĘ DZIAŁO – WOŚP

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała jubileuszowy 25. Finał. W tym roku pieniądze zbierano na rzecz chorych dzieci oraz osób starszych. Wolontariusze grali z Jurkiem Owsiakiem niemal na całym świecie.

W Szczecinie najważniejsza impreza odbyła się w Starej Rzeźni na Łasztowni, w której uczestniczyli studenci Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. Na pięciu stanowiskach badali poziom glikemii, mierzyli ciśnienie tętnicze krwi, uczyli udzielania pierwszej pomocy, układali dietę bezglutenową, doradzali, jak dbać o szczupłą sylwetkę, przestrzegali przed złymi postawami kręgosłupa, przeglądali jamę ustną i zapraszali na masaż leczniczy. Studenci wraz z prof. Ewą Stachowską, dr Anną Cybulską i mgr Natalią Bobak stworzyli Aleję Zdrowia. Szczecinianie odwiedzający Starą Rzeźnię mogli także wziąć udział w grze przygotowanej przez Parlament Studentów PUM pod kierownictwem Michała Józefowicza i Karoliny Malińskiej. Wszyscy po badaniach otrzymywali naklejki, po zdobyciu czterech można było je zamienić na odblaskową opaskę.

Studenci pielęgniarstwa przygotowali punkt pomiaru glikemii, z tego badania skorzystało 291 osób, w tym 150 kobiet, 106 mężczyzn, 10 osób chorych na cukrzycę, 4 kobiety w ciąży, 21 osób poniżej 18. roku życia. Blisko 100 osób wykonało pomiar ciśnienia tętniczego. Studentki dietetyki instruowały, jak należy się zdrowo odżywiać, kto powinien korzystać z diety bezglutenowej i jak ułożyć smaczne menu niezawierające laktozy czy glutenu. Studenci fizjoterapii uczyli ćwiczeń z dzieckiem, u którego rozpoznano zniekształcenia kręgosłupa. Mówili, jak rehabilitować staw, w którym doszło do zerwania struktur i kiedy można rozpocząć aktywność fizyczną po takim urazie. Fizjoterapeuci wykonywali lecznicze masaże. Przyszli ratownicy medyczni przygotowali dwa pokazy resuscytacji krążeniowo-oddechowej osoby dorosłej z użyciem półautomatycznego defibrylatora zewnętrznego. Studenci skupieni w Polskim Towarzystwie Studentów Stomatologii wykonali przeglądy jamy ustnej u blisko 150 osób. Nawet,,superbohaterowie" skorzystali z ich usług, także sam Lord Vader.

W ramach 25. finału WOŚP odbył się dziewiąty bieg „Policz się z cukrzycą". Reprezentacja PUM w osobach dr Anny Cybulskiej i studentów Agnieszki Popek, Macieja Wenza oraz Mateusza Derlety pokonali dystans 2,5 km.

Imprezę na Łasztowni zakończył efektowny pokaz sztucznych ogni, a o godz. 20 rozbłysło Światełko do Nieba.

Natalia Bobak

Zdjęcia: Kinga Brandys, Anna Cybulska, Paulina Serkowska

POMORSKI · UNIWERSYTET · MEDYCZNY
W SZCZECINIE